

PROTOKÓŁ NR XXIX/2013

obrad XXIX Sesji Rady Miejskiej w Lęborku
w dniu 22.10.2013r.

Obecni radni
wg listy obecności -
(w zał. do protokołu).

Rozpoczęcie obrad
godz. 12.00.

Zakończenie obrad
godz. 17.10.

Punkt I.

Otwarcie obrad i stwierdzenie kworum

Przewodniczący Rady p. Adam Stenka otworzył obrady XXIX sesji Rady Miejskiej w Lęborku, zwołanej na dzień 22 października 2013r., na godzinę 12.00. Przewodniczący przywitał Panie, Panów radnych, pracowników Urzędu Miejskiego, Pana Burmistrza i Panią Burmistrz, a za pośrednictwem mediów – Mieszkańców Miasta Lęborka.

Przewodniczący przedstawił porządek obrad:

- I. Otwarcie obrad i stwierdzenie kworum.
- II. Przyjęcie protokołu obrad XXVIII Sesji Rady Miejskiej w Lęborku z dnia 13.09.2013r.

III. Rozpatrzenie projektów uchwał w sprawie:

1. Nadania Statutu Młodzieżowej Rady Miasta Lęborka.
2. Udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Lęborskiemu.
3. Emisji obligacji komunalnych.
4. Zmian w Uchwale nr XXIII-340/2012 Rady Miejskiej w Lęborku z dnia 21.12.2012r. w sprawie uchwalenia budżetu miasta Lęborka na 2013 rok.
5. Zmiany Uchwały nr XIV-153/2011 Rady Miejskiej w Lęborku z dnia 27.12.2011r., w sprawie przyjęcia wieloletniej prognozy finansowej Miasta Lęborka na lata 2012-2030.
6. Określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości na terenie miasta Lęborka.
7. Wyrażenia woli przystąpienia do opracowania i wdrażania planu gospodarki niskoemisyjnej dla Gminy Miasto Lębork.
8. Przyjęcia Roczного programu współpracy na 2014 rok Gminy Miasto Lębork z organizacjami pozarządowymi oraz z innymi podmiotami, przez które może być

prowadzona działalność pożytku publicznego.

9. Udzielenia, w roku budżetowym 2013, Parafii Rzymsko-Katolickiej p.w. N.M.P. Królowej Polski w Lęborku dotacji na prace budowlano-konserwatorskie.
 10. Wyrażenia zgody na objęcie nieruchomości zlokalizowanych na terenie Gminy Miasto Lębork statusem Słupskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej.
 11. Wyrażenia zgody na odpłatne nabycie nieruchomości zabudowanej, położonej przy Placu Kopernika 9 w Lęborku.
 12. Wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości gruntowej, położonej przy ulicy Wyspiańskiego.
 13. Wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości gruntowej, położonej przy ul. Staszica.
 14. Wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości położonej przy ulicy Stryjewskiego, stanowiącej działkę nr 194/6.
 15. Wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości położonej w rejonie ulic Stryjewskiego i Mostnika, składającej się z działek nr: 195/4, 195/3, 194/7.
 16. Wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości położonej przy ulicy Majkowskiego, stanowiącej działkę nr 23/25.
 17. Wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości położonej przy ulicy Majkowskiego, składającej się z działek nr: 23/5 i 23/19.
 18. Wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości położonej przy ulicy Targowej.
 19. Zmiany Uchwały nr XIX - 262/2012 Rady Miejskiej w Lęborku z dnia 27.06.2012r., dotyczącej wyrażenia zgody na sprzedaż lokalu mieszkalnego przy ul. Zwycięstwa 31of/9.
 20. Wyrażenia zgody na sprzedaż lokali mieszkalnych przy ul. Stryjewskiego nr: 58/5 60/5, 8/2 i 8/11.
 21. Wyrażenia zgody na sprzedaż lokali mieszkalnych przy ul. Jedności Robotniczej nr: 8/8, 10/3, 13/7.
 22. Wyrażenia zgody na sprzedaż lokali mieszkalnych przy ulicy Targowej nr: 10/10, 10/12, 58a/2, 58a/8.
 23. Wyrażenia zgody na sprzedaż lokalu o innym niż mieszkalne przeznaczeniu nr 3, znajdującego się w budynku przy Al. Wolności 20.
 24. Wyrażenia zgody na sprzedaż lokali mieszkalnych przy ul. Konopnickiej 6/2, Korczaka 6/3, 6/5 i Kellera 15/8.
 25. Wyrażenia zgody na sprzedaż lokali mieszkalnych przy ul. Staszica 51/10 Łokietka 9/2 i Teligi 12/9.
- IV. Sprawozdanie z realizacji Uchwały Nr XIX-219/2008 Rady Miejskiej w Lęborku z dnia 31.03.2008r. w sprawie określania zasad nabycia, zbycia i obciążania nieruchomości oraz ich wydzierżawiania lub najmu na okres dłuższy niż trzy lata.

- V. Informacja Burmistrza o złożonych oświadczeniach majątkowych.
- VI. Interpelacje i zapytania radnych.
- VII. Wnioski i oświadczenia radnych.
- VIII. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.
- IX. Informacje Przewodniczącego Rady.
- X. Zamknięcie obrad.

Przewodniczący poinformował, że na jego ręce wpłynął wniosek komisji Rewizyjnej o rozszerzenie porządku obrad o projekt uchwały w sprawie: rozpatrzenia skargi Pana Ryszarda Rasiewicza.

Gdyby Rada wyraziła wolę rozpatrzenia tego projektu uchwały na dzisiejszej sesji to proponuje ująć go w punkcie 6a.

Głosowanie za rozszerzeniem porządku obrad o projekt uchwały Komisji Rewizyjnej.

Przewodniczący oznajmił, że **18 głosów jest za, przeciw – 0, 1 wstrzymujący.**

Przewodniczący poprosił o ponowne głosowanie, z uwagi na złe przeliczenie głosów.

II głosowanie: 17 głosów za, przeciw – 0, 1 głos wstrzymujący. 18 radnych obecnych na sali.

Porządek obrad został rozszerzony.

Przewodniczący przedstawił drugi (techniczny) wniosek, aby projekt o roboczym numerze „3” był procedowany jako numer „5”, a numer „4” i „5” uzyskały kolejność „3” i „4”.

Przewodniczący poinformował, iż takie są wytyczne wynikające z ustawy o finansach publicznych, że najpierw trzeba uchwalić budżet, a następnie dopiero uchwałę o emisji obligacji komunalnych.

Głosowanie za zmianą: 17 głosów za, przeciw – 0, 2 wstrzymujące. 19 radnych obecnych na sali.

Przewodniczący oznajmił, iż dokonano zmiany porządku obrad oraz, że innych wniosków do porządku obrad nie było.

Przewodniczący zapytał, czy ktoś z Pań, Panów radnych chciałby złożyć jakieś wnioski do porządku obrad?

Wobec braku zgłoszeń, Przewodniczący przystąpił do przeprowadzenia **głosowania nad przyjęciem porządku obrad ze zmianami.**

Głosowanie: 19 za, - jednogłośnie, 19 radnych obecnych na sali.

Ad. II.

Przyjęcie protokołu obrad XXVIII Sesji Rady Miejskiej w Lęborku z dnia 13.09.2013r.

Przewodniczący poinformował, że projekt protokołu był wyłożony w Biurze Rady.

Przewodniczący Rady zapytał czy ktoś z pań, panów radnych chciałby złożyć wnioski, uwagi do projektu protokołu z obrad poprzedniej sesji?

Wobec braku zgłoszeń Przewodniczący przystąpił do przeprowadzenia głosowania za przyjęciem Protokołu z XXVIII sesji Rady Miejskiej.

Wynik głosowania: 20 głosów za, 20 radnych obecnych na sali.

Projekt protokołu został przyjęty jednogłośnie.

Ad. III.

Rozpatrzenie projektów uchwał w sprawie:

Ad.III.1.

Uchwała nr XXIX-506/2013w sprawie: Nadania Statutu Młodzieżowej Rady Miasta Lęborka.

Przewodniczący przystąpił do prezentacji projektu uchwały.

„Otrzymałicie Państwo projekt uchwały razem z materiałami na sesję, jednak proponuję dokonać autokorekty tego projektu uchwały. Pozwolicie Państwo, że odczytam projekt uchwały z autokorektą moją, który został przed chwilą Państwu rozdany wraz załącznikiem i pozwolę sobie to omówić”.

Przewodniczący odczytał treść uchwały – (uchwała w załączeniu do protokołu).

Przewodniczący Rady poinformował, że zanim przejdzie do omówienia projektu uchwały wraz ze statutem, pragnie przywitać przedstawicieli samorządów uczniowskich, którzy będą stanowić w przyszłości Młodzieżową Radę Miasta Lęborka oraz przedstawicieli Stowarzyszenia EDUQ, które to Stowarzyszenie było inspiratorem powołania tej uchwały, a jednocześnie inspiratorem do powołania Młodzieżowej Rady Miasta Lęborka i od jakiegoś czasu prowadziło rozmowy i spotykało się z przedstawicielami samorządów uczniowskich szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych.

Przewodniczący Rady: „Ta autokorekta obejmuje paragraf 3 uchwały. Okazało się jednak po wnikliwym zbadaniu, że w grudniu 2003 roku była podjęta uchwała i musimy anulować tą uchwałę powołującą tamtą Młodzieżową Radę i Statut oraz paragraf 5 – mamy tutaj wątpliwości – takie prawne, bo niektóre samorządy terytorialne publikują ten statut w Dziennikach Urzędowych Województw, niektóre nie publikują. Uznaliśmy, po zastanowieniu, że łatwiej będzie wystąpić o publikację, bo jednak, jeżeli trzeba będzie dokonać tej czynności, to w takim razie ten statut wejdzie w życie po opublikowaniu, a jeżeli nie trzeba będzie publikować tego statutu – Wojewoda pouczy nas, że nie jest to prawo lokalne i nie wymaga to publikacji, będzie trzeba tylko dokonać zmiany uchwały i ona wejdzie w życie z dniem jej podjęcia. A, gdybyśmy podjęli bez tego paragrafu, to byłibyśmy o kolejną sesję spóźnieni i kolejne miesiące, bo tam też wymagany jest jakiś czas na dokonanie tej publikacji. Stąd takie rozwiązanie dalej idące. Postaram się omówić te uwagi, które zostały uwzględnione w wyniku odbytych komisji. Skonsultowaliśmy to też również z przedstawicielami stowarzyszenia EDUQ i te rozwiązania proponujemy tak, jak tu jest napisane. To, co jest na czerwono wykreślić, to co jest na niebiesko otrzymałoby nowe brzmienie.

I tak w paragrafie 1 ustępie 2 proponujemy tylko zapisać krótko: „Rada jest reprezentacją młodzieży – uczniów szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych, mających swoją siedzibę w mieście Lęborku, zwanych dalej „szkołami”.

W ustępie 5 – tutaj od *dat wyborów*. Tutaj nie ma wyborów, albowiem jest tylko takie przyjęte rozwiązanie, to też jest zgodne z prawem, że samorzady szkół, które są wymienione w kolejnym paragrafie, w paragrafie 5 – deleguje do Młodzieżowej Rady Miasta Lęborka swoich przedstawicieli w liczbie również określonej w tym paragrafie 5. Dlatego trzeba wyznaczyć jakąś datę od kiedy będzie funkcjonowała i trwała kadencja. Propozycja jest taka, że od ukonstytuowania się Rady trwa kadencja przez najbliższe dwa lata.

W ustępie 6 – to takie błędy literowe, które zostały, bo przecież w ustępie 1 jest napisane, że Młodzieżowa Rada Miasta Lęborka zwana jest dalej w postanowieniach Statutu „Radą”, więc wszędzie tam, gdzie występował ten skrót MRM Lęborka zastąpiliśmy słowem „Rada”, zgodnie z ustępem 1.

Proponujemy **ustęp 8 wykreślić**, bo nic nie stoi na przeszkodzie, kwestię współpracy czy też organizacji, która by mogła wspierać Młodzieżową Radę Miasta Lęborka, może być co roku podejmowana i dyskutowana razem z Młodzieżową Radą i z nami – z organem stanowiącym miasta Lęborka, podczas uchwalania rocznego programu współpracy z organizacjami pozarządowymi i których to pracę reguluje ustawa o wolontariacie pożytku publicznego. I tam możemy zapisać, że jakaś organizacja pożytku publicznego będzie wspierała swoją radę, więc tę Młodzieżową Radę Miasta, jeżeli będzie taka wola obu podmiotów i nie ma potrzeby tutaj tego zapisywać.

Ustęp 9 - W skład Rady wchodzi nie więcej niż 21 osób. Gdybyśmy teraz utworzyli paragraf 5, ustęp 1 jest prosto zapisany: w skład Rady wchodzi przedstawiciele danego samorządu uczniowskiego zgodnie z paragrafem 1 ust. 2, czyli chodzi o szkoły gimnazjalne i ponadgimnazjalne, które mają swoją siedzibę w mieście Lęborku.

w Ustępie 2 proponujemy zlikwidować załącznik, który był wcześniej Państwu przedłożony i wypisać imiennie szkoły, które funkcjonują na terenie miasta Lęborka - gimnazjalne i ponadgimnazjalne. Mamy je tutaj wszystkie wyliczone. Stąd też jest zapisane wcześniej, że Rada liczy nie więcej niż 21 osób, bo w ustępie 2 propozycja jest prosta, to w jakiś sposób żeby nie wyliczać proporcjonalnie pokrywa się z tą propozycją samorządów i stowarzyszenia, że 1 mandat miałyby każda szkoła, która ma do 200 uczniów, 2 mandaty od 201 do 600 uczniów, powyżej 601 – 3 mandaty. To pokrywa się z wcześniejszą propozycją. Mówimy, dlaczego nie więcej niż 21 osób, albowiem, jeżeli któraś ze szkół nie delegowałaby swojego przedstawiciela, no to w tym momencie, jeżeli byśmy napisali wprost, że Rada liczy 21 osób, Rada nie mogłaby się ukonstytuować, gdyby nie było tych 21 przedstawicieli, a byłoby na przykład 20.

Na dzień dzisiejszy wiemy o tym, że Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy nie wyraził jeszcze akcesu, ale jest również zainteresowany pracą w Młodzieżowej Radzie Miasta i w ten sposób nie chcielibyśmy zamykać im tej drogi.

Ustęp 4 - proponujemy skreślić. I w związku z tym, po prostu ten wakat będzie funkcjonował i jest przypisany do danej szkoły mandat i samorząd uczniowski deleguje do skutku przedstawiciela swojej szkoły do Młodzieżowej Rady Miasta. Dlatego też w ustępie 4, który będzie funkcjonował to drugie zdanie zostało wykreślone.

I konsekwentnie w paragrafie 6 w ustępie 3, w ustępie 4 proponujemy te wykreślenia, ale pozostawiamy ustęp 5, bo przecież życie niesie ze sobą różne rozwiązania. Te szkoły, które dzisiaj wymieniamy te liczby uczniów, które dzisiaj uczęszczają do tych szkół mogą się w sposób dynamiczny zmieniać. Czyli tak jak była propozycja samorządów i stowarzyszenia,

żeby co dwa lata aktualizować liczbę mandatów na każdą nową kadencję Młodzieżowej Rady Miasta.

W paragrafie 8 – propozycje takie techniczne. Przyjmujemy to samo nazewnictwo, które występuje w organie stanowiącym, czyli w naszej Radzie, że nie przez „v” i skrót, tylko spolszczenie na wiceprzewodniczący.

W paragrafie 16 ustęp 5 – tam był błąd, powinien być paragraf 17 a nie 16.

W ustępie 6 - proponujemy wykreślić fragment zdania, żeby było bardziej czytelne, a pozostaje tylko taka intencja, że w czasie uroczystej sesji można wprowadzić akcenty uroczyste.

W paragrafie 17 ustęp 4 – też był błąd – powinien być paragraf 16 a nie paragraf 15.

W paragrafie 20 ustęp 1 – techniczna zmiana, konsekwentnie z wcześniejszego paragrafu.

W paragrafie 30 ustęp 2 – proponujemy zastąpić słowo „przewodniczący” słowem „osoba”, albowiem we wcześniejszych paragrafach jest tak zapisane, że w przypadku nieobecności przewodniczącego Młodzieżowej Rady Miasta Lęborka obrady może prowadzić wiceprzewodniczący Młodzieżowej Rady Miasta Lęborka i gdyby jego zabrakło, może prowadzić sekretarz. Intencja tutaj jest taka, że ta osoba, która prowadzi obrady podpisuje uchwały, które zostały podjęte przez Młodzieżową Radę Miasta Lęborka.

W paragrafie 36 ustęp 3 – taki nieszczęśliwy, nieprawny zapis „zainteresowany organ gminy” pozostaje.

I tutaj w paragrafie 38 – konsekwentnie skoro w ustępie 1 jest napisane, że opiekun Rady zwany dalej jest opiekunem to w ustępie 3, 4 i 5 musi być to opiekun, a nie opiekun społeczny.

Ten projekt statutu i projekt tej uchwały to jest efekt pracy Stowarzyszenia, Urzędu miasta, a przede wszystkim samorządów uczniowskich szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych ostatniego okresu, który gdzieś sięga tam prawie zeszłego roku. Wsłuchaliśmy się we wszystkie propozycje, które przedstawiciele samorządów uczniowskich składali i wsłuchaliśmy się również w Państwa propozycje, które się odbyły na komisji. Jeżeli coś jeszcze nam umknęło, naszej uwadze, to otwieram dyskusję i teraz jest moment na składanie wniosków i uwag do tego projektu uchwały. Pan radny Włodzimierz Klata”.

Radny p. Włodzimierz Klata: „Wysoka Rado! Panie Burmistrzu! Na wstępie chciałem podziękować za tę autokorektę, bo odbyło się to wszystko w kulisach, w ciszy. Tak, jak powiedział Przewodniczący może tuż przed sesją, ale jednak wsłuchanie się w sugestie, które radni przekazywali i za to dziękuję. A myślę, że bardzo praktyczne są te autokorekty. One likwidują pewne niedomówienia, które mogły być i upraszczają całą procedurę. A chciałbym też wyrazić radość, że oddolna inicjatywa doprowadziła do tego, że jest szansa włączenia młodych ludzi, wchodzących dopiero w dorosłość, w te procesy decyzyjne, które wykonuje samorząd miasta Lęborka. Myślę, że dzięki temu głos młodzieży będzie lepiej słyszalny, a sprawy ukazane z ich perspektywy, myślę, że udoskonalą także pracę organów miasta Lęborka. Patrząc na to, co wydarzyło się przez ostatnie półtora roku w tej sprawie dostrzegam, że wykonano ogromną pracę, przede wszystkim aktywizującą samorządy

uczniowskie, zyskując ich przychylność, zyskując deklarację współuczestnictwa w pracach Młodzieżowej Rady Miasta i przygotowując ten statut. Cieszę się, że jeszcze przed jego uchwaleniem mieliśmy okazję do bardzo owocnej współpracy Samorządu Miasta Lęborka z inicjatorami Samorządu Młodzieży poprzez doszlifowanie statutu. Myślę, że to bardzo dobrze wróży dalszej współpracy. Chciałbym też i w imieniu swoim i w imieniu mieszkańców zwrócić uwagę na coś, co zasługuje na szczególne uznanie. Mianowicie, bardzo odważną propozycję zawartą w ustępie 2 paragrafu 25 statutu. A mianowicie; powołanie instytucji tzw. trybuny obywatelskiej. Na każdej sesji, jak rozumiem, młodzież z terenu Lęborka będzie miała możliwość swobodnego zgłoszenia w stosownym punkcie swoich uwag, spostrzeżeń, propozycji. I myślę, że ten ciekawy pomysł dla młodych lęborczan może o krok nawet wyprzedza nas – dorosłych samorządowców w budowaniu społeczeństwa obywatelskiego. Jeszcze raz dziękując za te wszystkie autokorekty i styl w jakim zostały przeprowadzone chciałbym, aby walor użyteczności tego statutu był jeszcze większy, a będzie on potrzebny już na pierwszej sesji Młodzieżowej Rady Miasta Lęborka, aby wprowadzić rozwiązania analogiczne do tego, jakie występuje w samorządach lokalnych, w których uczestniczą już dorośli radni. Mianowicie; kto prowadzi sesje Rady, gdy nie jest powołany przewodniczący, nie jest wybrany ten pierwszy przewodniczący na pierwszej sesji bądź w sytuacji gdy nie ma prezydium. Takie uregulowania przez analogię do naszego samorządu lęborskiego chciałbym wprowadzić, **proponując poprawkę, aby w paragrafie 20 ustęp 1 po słowie - „sekretarza”,** ten paragraf i ustęp mówi, że generalnie przewodniczy obradom przewodniczący rady, a gdy nie może tego robić, to w kolejności odpowiednio robi to wiceprzewodniczący bądź sekretarz. **Proponuję dopisać, z zastrzeżeniem, że w sytuacji gdy wszystkie stanowiska w prezydium rady pozostają nieobsadzone,** a tak jest chociażby na pierwszej sesji, **obradę sesji prowadzi najstarszy wiekiem radny obecny na sesji.** To jest wprost zapis, który dotyczy także naszej Rady Miejskiej. Mam nadzieję, że nie umknęło mi to i w gąszczu tych autokorekt, chyba, że to jest już Panie przewodniczący poprawione, bo jeżeli nie – to proponowałbym, bo na pierwszej sesji młodzi ludzie zetkną się z tym problemem, kto powinien prowadzić ich obrady do momentu wyboru przewodniczącego rady. Stąd przez analogię proponuję, aby to był ten najstarszy z radnych młodzieżowych obecny na tej konkretnej sesji. Dziękuję”.

O głos poprosił:

Radny p. Jarosław Litwin: „ W takiej kwestii formalnej, bo chciałbym się zapytać; jeżeli szkoła będzie miała 601 uczniów – to ile mandatów otrzyma?

Przewodniczący Rady odpowiedział, że 3 mandaty.

Radny p. Jarosław Litwin: „Ale tu jest napisane; powyżej 601, czyli 602. Powinno być chyba - od”.

Przewodniczący Rady podziękował i poprosił, aby to poprawić na: **od 601 uczniów – 3 mandaty.**

Radny p. Jarosław Litwin: „ A tak ogólnie, to też się cieszę, tak jak kolega, z powstania takiej Rady i trzymam kciuki”.

Przewodniczący Rady podziękował za cenną uwagę i wobec braku dalszych zgłoszeń, zamknął dyskusję.

Przewodniczący Rady: „Czy wniosek Pana radnego Włodzimierza Kłaty mogę potraktować również jako autokorektę swoją do tego projektu statutu czy przegłosować?... Zatem... Pan radny Leszek Mielewczyk”.

Radny p. Leszek Mielewczyk zwrócił uwagę, aby konsekwentnie, jeżeli mówi się o przewodniczącym, to należałoby usunąć w tekście w paragrafach – Przewodniczący Rady, bo raz się mówi o „przewodniczącym” a raz o „przewodniczącym Rady” – takie trzy przypadki są w paragrafie 2 ust. 1 - „przewodniczący Rady” - to trzeba usunąć, w drugim i podobnie w paragrafie 25....

Sekretarz Miasta p. Marian Kurzydło zwrócił uwagę, że jest jeszcze przewodniczący komisji rewizyjnej.

Radny p. Leszek Mielewczyk - To wtedy należałoby zostawić „przewodniczący Rady”- (zapis nieczytelny – wypowiedź bez mikrofonu).

Przewodniczący Rady: „W takim razie proponuję dokonać takiego zapisu, żeby konsekwentnie w Statucie występował, bo trzeba by było i również napisać i stąd ta intencja taka była wykreślenia tego słowa „Rady”, że przewodniczący, wiceprzewodniczący i sekretarz – rozumie się ściśle prezydium Rady, a w przypadku przewodniczącego komisji rewizyjnej tam, gdzie mówimy o przewodniczącym komisji rewizyjnej, bo, tak będzie łatwiej, występuje tylko w dwóch miejscach, dopiszemy - przewodniczący komisji rewizyjnej i będzie rozróżnienie.

Czy ktoś jeszcze z pań, panów radnych coś zauważył, bo było to wielokrotnie czytane i poprawiane. Nie chcieliśmy uchybić jakimś postulatом, które zgłaszali młodzi ludzie z samorządów uczniowskich i stąd może też taka praca”.

Radny p. Maciej Szreder: „Panie Przewodniczący, jeśli można. To nie jest dobry pomysł, bo przewodniczący to jest również Rady i komisji, więc lepiej dodać „Rady”, a tam, gdzie – komisji, to „przewodniczący komisji”. Wtedy nie będzie żadnych wątpliwości.

Przewodniczący Rady: „Też tak może być. Wtedy musimy wpisać wszędzie „przewodniczący Rady”, „wiceprzewodniczący Rady”, „sekretarz Rady” ... ale może też komisja rewizyjna wybrać spośród swego grona wiceprzewodniczącego... dobrze. To wpiszemy wszędzie „przewodniczący Rady”, „wiceprzewodniczący Rady”, „sekretarz Rady”, a tam, gdzie mówimy o komisji będzie przewodniczący komisji...”

Radny p. Marcin Milczewski: (zapis nieczytelny – wypowiedź bez mikrofonu).

Przewodniczący Rady: „To będzie „wiceprzewodniczący komisji”.... będzie „przewodniczący rady”, „wiceprzewodniczący rady”, „sekretarz rady”. „Przewodniczący komisji rewizyjnej” tylko występuje w statucie, nie mówi się o „wiceprzewodniczących” ani o „sekretarzu komisji”, więc tam, gdzie będzie mowa o „przewodniczącym komisji” dopiszemy słowo „przewodniczący komisji”, a statut nie mówi o „wiceprzewodniczącym komisji” – to jest wewnętrzna sprawa komisji. Czy jeszcze ktoś z pań, panów radnych? Zatem, kto z pań, panów radnych? Pan radny Jarosław Gosz”.

Radny p. Jarosław Gosz: „Nie mogę się doczytać, kto zwołuje pierwszą sesję Młodzieżowej Rady?”

Przewodniczący Rady: „Najstarszy wiekiem prowadzi. Zwołanie sesji, wystanie zaproszeń i wykonanie takich czynności technicznych – mamy rozdział 9 paragraf 38 – opieka merytoryczna. I te czynności takie techniczne przy pomocy urzędu, bo ktoś musi zaadresować, zakopertować, poinformować – to są tylko czynności techniczne. Najprawdopodobniej dzisiaj we właściwościach urzędu mamy wpisane opiekę nad Młodzieżową Radą Miasta czy to będzie w Promocji i Kulturze czy u pana Sekretarza, ktoś te czynności techniczne wykona. Czyli przyjdą tutaj młodzi ludzie i tak jak zaproponował radny p. Włodzimierz Klata – najstarszy wiekiem spośród tych 21 osób, które tutaj przyjdą,

ukonstytuują się do momentu wyboru prezydium - będzie prowadził obrady, zgodnie ze statutem. Czy jeszcze jakieś pytania lub wnioski, uwagi do tego projektu? Nie widzę. Możemy przystąpić do głosowania.

Kto z pań, panów radnych jest za przyjęciem uchwały o liczbie porządkowej numer 506, z autopoprawką zgłoszoną do projektu uchwały? Proszę o podniesienie ręki.

19 głosów za, kto jest przeciw? – Zero. Kto się wstrzymał? 1 głos wstrzymujący, przy 20 radnych.

Uchwała została podjęta”.

Przewodniczący Rady: „Skoro są tutaj przedstawiciele samorządów uczniowskich, dopowiem, że uchwała zostanie podpisana przeze mnie, wysłana do publikacji w Dzienniku Urzędowym Województwa Pomorskiego. Po opublikowaniu uchwały w Dzienniku Urzędowym, osoba wyznaczona przez Pana Burmistrza, zgodnie z przedstawionym przeze mnie paragrafem, zwoła, wykona czynności techniczne i do tej sali w terminie dogodnym dla wszystkich samorządów, zwoła pierwszą sesję Młodzieżowej Rady Miasta Lęborka.

Ad.III.2.

Kolejny punkt porządku obrad – liczba porządkowa projektu uchwały 507 w sprawie: Udzielenie pomocy Powiatowi Lęborskiemu.

Przewodniczący poprosił o prezentację projektu uchwały Pana Burmistrza Witolda Namyśłaka. Przewodniczący zaproponował, aby uzasadnienie do projektu uchwały, jeżeli będzie taka wola, można przedstawić własnymi słowami. Jeżeli byłaby sugestia odczytania, to prosi o zgłoszenie i wtedy będzie odczytane.

Uchwała nr XXIX-507/2013 w sprawie: Udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Lęborskiemu.

Burmistrz Miasta Pan Witold Namyślak odczytał treść uchwały nr 507 – (uchwała w załączeniu do protokołu).

Przewodniczący Rady: „Stanowiska komisji Rady są następujące:

Komisji Strategii i Rozwoju, Komisji Polityki Społecznej oraz Komisji Budżetowej - opinia pozytywna.

Komisja Gospodarki Miejskiej – nie przegłosowała stanowiska”.

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję, zapytał czy ktoś z pań, panów radnych chciałby złożyć wnioski, uwagi do projektu uchwały?

Wobec braku zgłoszeń, zamknął dyskusję i przystąpił do przeprowadzenia głosowania za przyjęciem uchwały o liczbie porządkowej 507.

20 głosów za. 20 radnych obecnych na sali.

Uchwała została podjęta jednogłośnie.

Ad.III.3. (przed zmianą porządku obrad nr 4)

Przewodniczący poprosił o prezentację projektu uchwały.

Uchwałę prezentuje Burmistrz Miasta p. Witold Namyślak.

Uchwała nr XXIX-508/2013 w sprawie: Zmian w Uchwale nr XXIII-340/2012 Rady Miejskiej w Lęborku z dnia 21.12.2012r. w sprawie uchwalenia budżetu miasta Lęborka na 2013 rok.

Burmistrz Miasta p. Witold Namyślak: „Zmniejszamy dotacje tak żeby urealnić te wydatki, które są w tym roku do poniesienia. Myśmy dość długo rozstrzygali przetarg na budowę elektrociepłowni, w zasadzie nie tyle my, co wykonawcy, którzy odwoływali się do Krajowej Komisji Odwoławczej jak i do Sądu Okręgowego. W zasadzie tą procedurę kończymy. Także rozpoczniemy zadanie w systemie; „Zaprojektuj i wybuduj”. W najbliższych tygodniach, myślę, już podpiszemy umowę. Na pewno w tym roku wydatków z zakresu ani dotacji, która była zaplanowana ani naszych pieniędzy nie będzie ponieważ na wiosnę będzie projekt i dopiero wtedy rozpoczną się prace inwestycyjne. Podobnie jest jeśli chodzi o „Inkubator”. Też te kwoty, które były zaplanowane są niższe po przetargach, więc ta suma dość duża dotacji, bo na samą elektrociepłownię planowaliśmy w tym roku w wysokości ponad 6 milionów. Także ten wydatek przesuwamy się nam i będziemy realizowali zadanie w latach nie 2013, 2014, 2015, a 2014 i 2015 – będzie to duże przedsięwzięcie mobilizacji. Jest to duże zadanie i finansowane w 85% ze środków polsko-szwajcarskiego programu współpracy, ale my będziemy tym refinansującym, tak, chcielibyśmy najpierw zapłacić potem oczekiwać zwrotu. Także z tych zadań te zmniejszenia następują. Też próbujemy tutaj tak sytuację wyprostować, bo na dzień dzisiejszy przynajmniej mamy przygotowane do sprzedaży działki. To jest możliwe, ale tutaj ta sytuacja nie jest tak klarowna, bo też oczekujemy na zwroty wielu inwestycji, które wykonaliśmy i czekamy dzisiaj na zwroty. Mówię o „Rewitalizacji”, „Moim Rynku” o „Termomodernizacji”. My dzisiaj radzimy sobie własnymi środkami. Dzisiaj płacimy za te zadania i w najbliższych tygodniach, miesiącach będą następowały zwroty. Więc trochę chcielibyśmy się tak bronić przed potencjalnym problemem. Dlatego proponujemy takie prefinansowanie, taką możliwość wzięcia dodatkowo jeszcze 3 milionów obligacji, żebyśmy nie zostali w sytuacji takiej, że tego mienia nie sprzedamy, a też i nie otrzymamy zwrotów. Bo umowy są podpisane, na samą Termomodernizację - połowa grudnia, jak nie dalej, jest termin zwrotu. Więc my też tutaj jesteśmy w takim, trochę, prężerzu, że tyle rzeczy robimy i nagle może coś zachwiać tutaj tą sytuacją. Ale to tak na wszelki wypadek, bo może w ogóle to tak nie będzie źle wyglądać. Też rozszerzamy zakres zadań inwestycyjnych. Te, które przesuwamy będą w dalszym ciągu realizowane i tutaj żadnych, oprócz tego, że przesuwamy je w terminie - to jakiś zagrożenie nie ma. Wykonawca rozpoczął remont mostu po długich tygodniach czy też miesiącach przestoju i jest termin realizacji na przyszły rok - czerwiec, lipiec. A nowe zadanie to jest to, o czym tutaj rozmawialiśmy i przygotowaliśmy wniosek do Ministerstwa Sportu i Turystyki i otrzymaliśmy środki na modernizację. Modernizację, przebudowę, budowę boisk we wszystkich naszych szkołach. Na razie ten wniosek mówi o trzech szkołach – o 5, 8 i Gimnazjum nr 1. Ale dwa pozostałe obiekty, tam mamy taką sytuację, że niestety przy lokalizacji przy murach obronnych musimy mieć pozwolenie na budowę i ten okres takiego przygotowania się przesunął. Ale w najbliższych tygodniach pewnie będziemy mieli to pozwolenie i również wystąpimy. Już takie wstępne uzgodnienia są, żeby wszystkie szkoły otrzymały dodatkowo obiekty sportowe, których albo nie ma albo są w takim stanie, trochę mówiąc delikatnie, nie takie jak powinny być. I dlatego też jest propozycja, żeby to przedsięwzięcie rozpocząć jeszcze w tym roku. Tutaj mówimy o naszym zobowiązaniu, bo bez tej sesji, bez tej uchwały nie podpiszemy umowy z Ministerstwem. W zasadzie czekamy

na tą uchwałę. W Departamencie jest też już wszystko przygotowane i gdybyśmy ruszyli z wyborem wykonawcy też jesteśmy już bardzo daleko i rozpoczęlibyśmy te prace jeszcze w tym roku. One wszystkie będą się kończyły w przyszłym. To znaczy tak, jeśli chodzi o ten sport, bo to taki temat, który był wywoływany, to bieżnia też jest dofinansowana. Rozstrzygamy przetarg i wchodzimy w tym, a kończymy w przyszłym. To jest tak zawsze na przełomie roku. Boiska przy szkołach - na razie trzy szkoły. Tam te dwie dokumentacje są w przygotowaniu. No i to, co nam się nie udało spełnić jakbyśmy chcieli, wykonawca nie wszedł nam na plac budowy na wiosnę i niestety to przesunięcie realizacji boiska o sztucznej nawierzchni, nie nastąpiło. Mam nadzieję, mamy już wykonawcę, mamy podpisane umowy i chcielibyśmy w tym roku zakończyć to zadanie, a tamte są dofinansowywane. To nie są najwyższe pieniądze, ale zawsze jest to coś i dlatego też łatwiej nam jest podjąć się tych zadań, żeby je zrealizować.

Jeśli chodzi o wydatki to też jest tutaj trochę tych przesunięć. Główny temat jest taki, nie udało nam się tyle zaoszczędzić czy mniej wydać, jeśli chodzi o Oświatę, a podwyżka tutaj zaproponowana dotyczy pracowników administracji i obsługi, pań sprzątających, kucharek, pomocy i to jest w granicach 70 zł na osobę, taka zresztą zmiana jest we wszystkich jednostkach organizacyjnych miasta. Wprowadzamy też dodatkowe środki, właśnie z Ministerstwa Sportu – też z projektu COMMENIUS-a. Jest to nieduży projekt realizowany w szkole nr 4, w Zespole Szkół nr 3. No i pewnie można by tutaj jeszcze o różnych rzeczach mówić - zagospodarowanie otoczenia boiska treningowego na stadionie miejskim, budowa boisk przy gimnazjum, szkole podstawowej – myślę, że to takie najważniejsze rzeczy. Trochę te zadania inwestycyjne nam się zmniejszyły – te wydatki, ale nam się zmniejszyły dlatego, że my tych dotacji, a szczególnie dotacje z polsko-szwajcarskiego programu współpracy w tym roku nie wykorzystamy. My to przesuwamy, jeszcze raz chcę to powiedzieć, na rok przyszły. Wstępnie zadanie miało być realizowane do czerwca 2015 roku. W zasadzie mamy zgodę na te półroczne przesunięcie. Tutaj specjalnych problemów nie będzie. Też polsko-szwajcarski program, przedstawiciele też czekają na te nasze końcowe decyzje. Jesteśmy cały czas w kontakcie, konsultujemy też nasze postępowanie w tej sprawie i mam nadzieję, że ten duży temat ruszy i że uda nam się go zrealizować. Dziękuję bardzo”.

Przewodniczący Rady: „Stanowiska komisji do tego projektu uchwały są następujące:

Komisja Strategii i Rozwoju, Komisja Budżetowa – opinia pozytywna
Komisja Gospodarki Miejskiej – nie przegłosowała stanowiska,
Komisja Polityki Społecznej – nie wydała opinii.”

Przewodniczący otworzył dyskusję.

W dyskusji głos zabrali:

Radny p. Zbigniew Rudyk: „Panie Burmistrzu! Wysoka Rado! Powoli mija trzeci rok naszej wspólnej pracy i jednocześnie odpowiedzialności za to miasto. I myślę, że takie małe podsumowanie będzie na miejscu, jeśli podsumuję te 3 lata naszej pracy. Otóż moim zdaniem, zdaniem naszego ugrupowania PiS-u, mieszkańcy Lęborka w dużej części, jesteśmy niezadowoleni z tego, co wspólnie robimy. Otóż trzeba uderzyć w cyferki. Nikt nie zaprzeczy, że w ciągu kilku ostatnich lat, a wiemy, że w tym mieście od dawna panuje Pan Burmistrz Namysłak, z Lęborka wyjechało ponad 6 tysięcy osób. Nie jest to przypadkiem. Jest to powiązane z brakiem miejsc pracy. Są przede wszystkim ci, którzy byli kiedyś namawiani....

Przewodniczący Rady: „Czy to ma być oświadczenie, bo mówimy o zmianie budżetu, a nie o statystyce demograficznej. Prosiłbym się trzymać projektu uchwały. A potem jest punkt oświadczenia i wystąpienia radnych.”

Radny p. Zbigniew Rudyk: „Też wyjdę. To są te osoby, które namawiane były do chowania babci dowodu kiedyś, teraz siedzą w Anglii, Niemczech. I za to Panie Burmistrzu, że takie mamy fakty – dla Pana czerwona kartka – jedna. Panie Burmistrzu, w tym roku tylko zadłużył Pan miasto o 9 milionów. Jest Pan rekordzistą spośród wszystkich burmistrzów, bo przekroczył pan sumę 50 milionów. Miasto Lębork zadłużone jest w tym roku – 50 milionów. To nie jest naprawdę zaszczyt kierować miastem i być odpowiedzialnym za to miasto i tak je zadłużyć. Nie powiem, jest wiele inwestycji, którym zaprzeczyć nie można, ale budować, remontować za czyjeś pieniądze – to nie jest wskazane - to jest druga kartka Panie Burmistrzu. Za nie ściągnięcie 5 milionów od mieszkańców za zajmowane lokale mieszkalne, chyba się nie mylę, prawda, 5 milionów, z dodatkami wychodzi prawie grubo ponad 7 milionów – za to Panie Burmistrzu - trzecia czerwona kartka. Już Pan powinien za to zejść z boiska. Fornalik jest pierwszym Polakiem, który w Anglii stracił pracę tak szybko. Panie Burmistrzu za brak ścieżek rowerowych, za fatalny stan ulic...Pan powinien dostać czerwoną kartkę razem z Panem Tyburskim i jemu też wręczę przy okazji na ulicy może, bo jak się wjeżdża do powiatu lęborskiego to widać, że to już powiat lęborski. Panie Burmistrzu może Pan to przekazać Panu Tyburskiemu i Panu też. Panie radny już kończę, a to dla Pani też jest czerwona kartka, dla was wszystkich, koalicji, która we wszystkim Pana Burmistrza popieracie i ślepo głosujecie. Ja też panie radny przyjmuję, to też moja wina jest, tak jest. Za co? W działalności Panu przeszkadzam, w czym...?”

Przewodniczący Rady: „Proszę tak nie prowadzić dyskusji”.

Radny p. Zbigniew Rudyk: „To może wręczę Panu Przewodniczącemu, może Pan potnie na 20, ile was tam jest? 15 w tej koalicji waszej...”

Przewodniczący Rady: „Ja nie potrzebuję karteczki”.

Radny p. Zbigniew Rudyk: „Ale Panu się też należy Panie przewodniczący. Dziękuję bardzo.”

Przewodniczący Rady: „Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos? Radny p. Włodzimierz Klata”.

Radny p. Włodzimierz Klata: „Wysoka Rado! Panie Burmistrzu! Pewnie nie powiem niczego odkrywczego, tę sugestię, jakby taką refleksję już też na komisji mówiłem, chociaż być może, że może być inny ogląd tej sytuacji. Ale rozumiem, że sytuacja budżetu jest pod kontrolą, chociaż napięta. Taka ta ogólna refleksja – my zdejmujemy 8 i pół miliona z inwestycji, nie tylko nie naszych...mogę? Zdejmujemy 9 i pół miliona środków z inwestycji, a wzrasta deficyt o 3 miliony, co oznacza, że w tym sensie sytuacja jest napięta, bo generalnie jak zdejmujemy środki z inwestycji to deficyt nie powinien z tego powodu rosnać, gdyż racją bytu deficytu są tylko inwestycje, bo wydatki dochody bieżące powinny się bilansować. Ale to tylko tyle, ja przynajmniej tak ją oceniam i to jest moja uwaga i refleksja. Natomiast skupiłbym się tylko na wykazie zadań inwestycyjnych. I, jeżeli chodzi o dział 600 rozdział 60016 – drogi publiczne, mamy tam zadanie, między innymi, ulicę Orlińskiego. Jest **moja gorąca prośba przekazana przez mieszkańców i pensjonariuszy DPS-u, aby, jeżeli by się udało uwzględnić także chociaż w jakimś ograniczonym zakresie renowację tych bardziej zdegradowanych elementów chodnika po stronie DPS-u.** Bo z tego co zrozumiałem, z jakiś tam względów formalnych nie był ujęty w samej inwestycji, która ma dofinansowanie z budżetu państwa. Ale myślę, że gdyby te kilkanaście tysięcy, bo

tak oceniam, nie więcej, to szczególnie pensjonariusze byliby wdzięczni ponieważ jest to ten obszar, na tę stronę też czasami wychodzą na spacer. Tam są ogródki działkowe w pobliżu i takie obawy zgłosili, że jak będzie piękna jezdnia, to tymi wózkami mogą jeździć po jezdni zamiast po chodniku, co byłoby chyba tragedią. **To taki mój wniosek nie do zmiany uchwały tylko do uwzględnienia sposobu jej realizacji, żeby nie zapomnieć też może o tym niewielkim fragmencie chodnika przy ulicy Orlińskiego.**

Jeżeli chodzi o rozdział 92195, czyli Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego. Jeżeli chodzi tutaj o zadanie dotyczące rewitalizacji centrum, chciałbym, abyśmy uzyskali jakieś jasne stanowisko i wy tłumaczenie, co do sytuacji utrzymującego się nieprzyjemnego odoru, który prawdopodobnie związany jest z jakąś technologią uszczelniania fug, tak jak słyszałem. Jest on uciążliwy. Ci z państwa, którzy tam chodzą, wiedzą, że tak jest, no może całe szczęście, że ta praca jest mocno w czasie rozciągnięta, że to tempo nie jest jakieś takie zawrotne. Ale przyznam się, że jest to pierwsza inwestycja, w której spotykam się z takim efektem. Stąd pytanie; czy tak musiało być? Czy to ktoś od nas wymagał, że to spoinowanie, nie wiem czy to są żywice? Co to daje? Bo może łatwiej będzie mieszkańcom tą uciążliwość znieść, szczególnie ci, którzy tam mieszkają, bo my chodząc na zakupy to jesteśmy tam pół godziny, ale ci, którzy mieszkają czy okno muszą otworzyć. To taka jest prośba. Na ile można, żeby to złagodzić i ewentualnie podać przesłanki, żeby mieszkańcy to zaakceptowali, jeżeli ma to uzasadnienie w samej inwestycji.

I rozdział 92601 - obiekty sportowe. Tu przede wszystkim chciałbym podziękować za ujęcie bieżni, o co, kilku z nas, radnych zabiegało wspólnie ze środowiskami lekkoatletycznymi. Myślę, że po prostu to - dziękuję powinno wybrzmieć. Jak było - prosimy - powinno też wybrzmieć to - dziękuję. I przyjmuję z nadzieją i z takim czujnym oczekiwaniem tą deklarację, jeżeli chodzi o modernizację boiska przy Szkole Podstawowej nr 3 i Zespole Szkół nr 3. Ponieważ te środowiska, szczególnie Szkoła nr 3, mocno akcentują, że chciałyby mieć też standard zbliżony do pozostałych, tym bardziej, że tradycja klas sportowych, szczególnie piłki nożnej, pływania w Szkole nr 3 jest bardzo długa i myślę, że to środowisko swoimi dokonaniem zasłużyło. W Zespole Szkół nr 3, który ma w jakimś sensie Orlika, może nie jest tak drastycznie, chociaż tym Orlikiem dzieli się i z młodzieżą lęborską i z Ośrodkiem Szkolno-Wychowawczym. Tym nie mniej, jeżeli Pan Burmistrz deklaruje, że jest szansa, aby w jakiejś tam perspektywie także to boisko asfaltowe, które jest dzisiaj boiskiem urazowym dosyć, i o które Pan Dyrektor Walkusz zabiegał, jeszcze zanim Orlik w ogóle powstał, żeby to uwzględnić, byłoby wspaniale. To tyle uwag i próśb, jeżeli chodzi o sposób wykonywania tej uchwały budżetowej. Dziękuję”.

Radny p. Jarosław Walaszkowski: „Panie Burmistrzu! Panie Przewodniczący! Państwo Radni! Ja chciałbym się odnieść do projektu tej uchwały budżetowej – załącznik nr 2. Tu otrzymujemy informację, że zmniejsza się wydatki na Inkubator przedsiębiorczości o milion 600, z groszami – wynikło postępowanie przetargowe. Ja chciałbym przypomnieć, jak był zatwierdzany budżet na 2013 rok, to wówczas było gołym okiem widać, że ta rezerwa jest znaczna – 4 miliony - właśnie na Inkubator przedsiębiorczości. I wówczas proponowałem, żeby zdjąć jeden milion z tej nieruchomości i przeznaczyć na remont budynków komunalnych. I Państwo - wszyscy lekką ręką podjęliście decyzję, że to jest niemożliwe, że to jest tak ważne ten Inkubator przedsiębiorczości, że stamtąd nie można zdjąć. I oczywiście odrzuciliście te poprawki. Później Pan Burmistrz wystąpił z inicjatywą, żeby częściowo na remont klatek przeznaczyć inne kwoty. Natomiast do dnia dzisiejszego nie mowy już o docieplaniu tych budynków komunalnych, o przyspieszonej naprawie dachów, gdzie taka potrzeba istnieje. Dziś zmniejszamy o milion 600, ale nikt nie mówi już o remoncie tych budynków komunalnych. I to stało się szczególnie głosami dzięki tym, którzy mieli na swoich plakatach – „z dala od polityki” , a tylko dlatego, że radny opozycji to zgłosił, głosowaliście przeciw. Chciałem tylko to Państwu przypomnieć”.

Radny p. Maciej Szreder: „Proszę Państwa! To, co mówił przed chwilą Pan Jarosław Walaszkowski, to chciałbym powiedzieć; Pan Burmistrz Namyślak robi to świadomie. To nie tylko ta jedna sprawa z upchnięciem miliona gdzieś tam, żeby potem go zabrać w inne miejsce. Ja chciałem Państwu przypomnieć sprawę przejścia na ulicy Żeromskiego, gdzie było wpisane 400 tysięcy zł i gdy myśmy tutaj proponowali uchwały społeczne, żeby część z tych pieniędzy zabrać na te cele uchwały społecznej – okazało się, że nie. Ale na następnej sesji ta kwota zniknęła, bo było wiadomo, że za 400 tysięcy i o tym mówiłem, nie wybuduje się tego przejścia, bo dopiero sprawy projektowe, itd., itd. Więc na pewno te pieniądze nie byłyby wydane. Oczywiście pan Burmistrz miał już inny plan, itd. Ja, chcę Państwu powiedzieć, że problemem w tym mieście jest to, że nie ma planu. Nie ma żadnego planu do czego burmistrz miasta prowadzi to miasto, ku czemu? Czy ma być to na przykład miasteczko spokojnej starości? Czy ma być to miasteczko, gdzie będzie, nie wiem, ośrodek akademicki, a może centrum pracy? Na razie wiemy, że będzie centrum przesiadkowe. Tylko, że to centrum też nie jest pomysłem Pana Burmistrza tylko wynika ze strategii województwa, to między innymi Lębork ma być centrum przesiadkowym. Dlatego dostaliśmy pieniądze na Dworzec i tamtą okolicę i będzie to remontowane. Chwała, bo fajny będzie Dworzec, tylko, że to znowu nie jest pomysł Burmistrza.....

Burmistrz Miasta Lęborka p. Witold Namyślak: „Skąd Pan to wszystko wie?”

Radny p. Maciej Szreder: „Panie Burmistrzu, jak będzie pan chciał powiedzieć to”

Przewodniczący Rady: „Panie Radny, Panie Burmistrzu, prosiłbym się Panie radny trzymać, Panie Burmistrzu....”

Burmistrz Miasta Lęborka p. Witold Namyślak: „Ale ja mówię jasno. To nie jest tak, że wszędzie remontują dworce...”

Przewodniczący Rady: „Panie Burmistrzu zaraz udzielę głosu”.

Burmistrz Miasta Lęborka p. Witold Namyślak: „Ale nie można takich rzeczy puszczać do telewizji. Pan taką propagandę sieje. Dużo pracy włożyliśmy po to, żeby remont dworca w Lęborku wykonano, od wielu lat...”

Przewodniczący Rady: „Panie Radny proszę kontynuować.”

Burmistrz Miasta Lęborka p. Witold Namyślak: „Naprawdę, w okolicy naszej nigdzie tego się nie robi....”

Przewodniczący Rady: „Panie Burmistrzu zaraz udzielę głosu, Panie radny proszę kontynuować i się trzymać meritum sprawy.”

Radny p. Maciej Szreder: „Centrum przesiadkowe wynika ze strategii województwa i szczęście, że strategia jest, bo została uchwalona, co w niektórych częściach województwa ma się dziać. I to jest ten ewenement i na to są pieniądze z województwa. Bo to, że ktoś zabiegał o remont dworca to nie znaczy, że ma być to centrum przesiadkowe – tak? Ale tak właśnie ma być. Chcę Państwu również powiedzieć, na przykład następny element, właśnie to, co tutaj Pan Włodzimierz Klata mówił o drogach publicznych w dziale 60016. Proszę Państwa, problem polega na tym, że my, Pan Burmistrz się tym chwali właśnie, że pozyskaliśmy pieniądze teraz na ulicę Mieszka, na Orlińskiego – jest super. A, kto jakiś plan budowy ulic w tym mieście zrobił? Jest jakiś plan? Ktoś mi tutaj ostatnio na komisji powiedział, że przecież jest plan, bo tutaj w tej rubryce, czy jak to powiedzieć, w okienku, w planie jest – budowa i modernizacja dróg i ulic, w tym i są wymienione. Proszę Państwa,

one są wymienione, a czy one są realizowane? Ulica Pomorska jest na trzecim miejscu – nie jest realizowana i nie będzie realizowana. Za to nie są w tym wymienione Spółdzielcza – na przykład i Reja. Cały czas ja o to wnioskuję, żeby mieszkańcy wiedzieli, kiedy ich ulica będzie wyremontowana. Do tego jest potrzebny plan. Plan napisany i uchwalony przez Radę Miasta, ale świadomie przez Państwa jest to odrzucane i tak było przy uchwałach społecznych. Te uchwały społeczne to nie było tylko budowanie dróg, ścieżek rowerowych czy mieszkań, tylko było budowanie pod nadzorem Rady konkretne budynki, konkretne ulice, konkretne ścieżki i w jakim terminie. Państwo to odrzuciliście. Pan Burmistrz obiecał, że będzie nas informował, Radę będzie informował, o tym jakie są postępy. No minęło już sporo czasu – informacji takiej o tym nie mamy....”

Burmistrz Miasta p. Witold Namyślak: „Na koniec kwartału, na koniec września będzie informacja”.

C.d. wypowiedzi Radnego p. Macieja Szredera: „I tak właśnie się dzieje proszę Państwa, bo to jest wygodnie, proszę Państwa w ten sposób prowadzić budżet miasta. Informacja też sprzed tygodnia. Dlaczego nie będzie remontowany chodnik na ulicy Kossaka? Bo już nie ma pieniędzy. Ale, gdyby był pomysł zaplanowania współfinansowania tej ulicy i remontowania całej – to przecież trzeba się tym zająć kompleksowo. Ale nie będzie. 40 tysięcy poszło na chodnik dla Pana Andrzeja Gada obok ulicy Kossaka. 60 tysięcy poszło na ulicę Spółdzielczą – na chodnik, który wcale nie wymagał remontu – nie wymagał zupełnie. Ale Pan Krzysztof Siwka na tyle jest mocnym radnym, że to załatwił...”

Radny Pan Krzysztof Siwka: (zapis nieczytelny – wypowiedź bez mikrofonu).

Przewodniczący Rady: „Panie radny”.

Radny p. Maciej Szreder: „Ja też Panu ustąpię miejsca i pokażę Panu również zdjęcia innych chodników w mieście. Bo chodzi nie o to, że on nie powinien być wyremontowany tylko chodzi o to – kiedy? Na pewno chodnik na ulicy Spółdzielczej...”

Radny Pan Krzysztof Siwka: (zapis nieczytelny – wypowiedź bez mikrofonu).

Przewodniczący Rady: „Panie radny Krzysztofie proszę zgłosić się do głosu, a Pana radnego proszę nie emocjonować obrad, trzymać się meritum sprawy, proszę.”

Radny p. Maciej Szreder: „Właśnie problem polega na tym, że gdyby był plan to byłoby wiadomo, że trzeba zrobić chodnik na ulicy Spółdzielczej, ale na pewno nie w tej kolejności, Panie radny....”

Radny Pan Krzysztof Siwka: (zapis nieczytelny – wypowiedź bez mikrofonu).

Przewodniczący Rady: „Ale proszę, jeżeli Panowie chcecie porozmawiać sobie we dwójkę to na to jest przerwa. Proszę...”

Radny p. Maciej Szreder: „Ja kontynuuję swoje wystąpienie, Pan Krzysztof mi przeszkadza. Więc może....”

Przewodniczący Rady: „Ale Pan zwraca się do Pana radnego. Panie radny proszę o spokój. Proszę mówić do całej Rady, a nie do poszczególnych radnych”.

Radny p. Maciej Szreder: „Czasami się nie da do całej, bo nie wszystkich to interesuje. W każdym bądź razie, ja powtarzam jeszcze raz...”

Przewodniczący Rady: „Niepotrzebnie Pan czas nam zabiera.”

Radny p. Maciej Szreder: „Ja powtarzam jeszcze raz, nie ma planu w tym mieście, bo gdyby był ten plan, to chodnik na Spółdzielczej pewnie byłby budowany znacznie później niż chodniki, chociażby tutaj w centrum miasta, których po prostu nie ma, są rozpadające się i ludzie sami o to proszą. A to, że proszą, Pani Burmistrz jest świadkiem na spotkaniu z Emerytami i Pani Burmistrz wie, jak ta kobieta prosiła Panią Burmistrz o remont chodnika w centrum miasta na Sienkiewicza. To było jakieś pół roku temu, w tym czasie były inne. I to jest ten problem. Nie ma planu. Proszę Państwa, nie ma planu, bo nie ma strategii. Mamy następny element w mieście jest pomysł Strefy ekonomicznej, do tego pewnie zaraz dojdziemy przy następnych uchwałach. Ale znowu my nie wiemy. My nie wiemy, czy to ma być właśnie strefa w sensie; poważna rzecz w mieście, że robimy „centrum pracy” (w cudzysłowie) coś w tym rodzaju. My nie wiemy, ponieważ nie ma strategii w mieście, proszę Państwa. Wobec tego, ponieważ nagle występują „jak filip z konopi”, Inkubator przedsiębiorczości, o którym nikt wcześniej nie słyszał, ale przecież wiadomo już, bo ustaliłem już jak to wyszło, brakowało partnera w Kartuzach i Kościerzynie. No to jest - Lębork się zgłosił. I takie smaczki ciągle wypadają i my w to wchodzimy i jest tylko jedna propaganda, ile żeśmy środków pozyskali na te cele. Pytanie; czy on jest zasadny, żeby za 3.600.000 wyremontować budynek, w którym tak naprawdę nie wiadomo, co będzie. Będzie wyremontowana 1/8 tego budynku, czyli u góry połowa piętra – ostatniego. I to jest sens. Czy jest sens ładować nasze pieniądze w te rzeczy? Bo oprócz tego, co dostajemy musimy swoje włożyć i to jest ten problem. Dlatego ten deficyt rośnie w takim tempie. Dlatego obligacje nie są brane na inwestycje tylko są brane, niestety, żeby spłacać kredyty, które zostały wcześniej zaciągnięte. Tak to wygląda. Ja chcę Państwu powiedzieć taką rzecz, ponieważ Pan Burmistrz nie chce wziąć tego do serca, żeby stworzyć strategię czy będziemy jako miasto starać się zrobić nitkę wyjazdową na Słupsk od strony Straży Pożarnej, a może, nie wiem, jakąś inną, bo to byłby sens strategii, który by pozwolił niejako zobaczyć, w którym kierunku miasto się będzie rozwijało. Nie ma takiego czegoś. Są takie ad hoc, takie puszczane....”

Wiceburmistrz Miasta Lęborka Pani Alicja Zajązkowska - (wypowiedź bez mikrofonu – zapis nieczytelny).

C.d. wypowiedzi Radnego p. Macieja Szredera: „Jak tak Państwo nie możecie wytrzymać, to nie wiem, co z Wami zrobić? Poczekajcie chwilę, zaraz Państwo będziecie mogli przecież mówić. Jaki to jest problem? Przecież ja Pani nie przerywam Pani Burmistrz... Proszę uprzejmie. W każdym bądź razie, proszę Państwa, ja, chcę powiedzieć tak; czas zrobić coś dla mieszkańców coś konkretnego, bo to, że są jakieś ulice budowane, najczęściej właściwie nie wiadomo jakie, mówiąc szczerze, ale one ciągle gdzieś wynikają. Czas zastanowić się nad tym. I ja złożę odpowiedni projekt uchwały. Mam nadzieję, że to będzie na następnej sesji, chociaż znowu nie wiadomo kiedy będzie następna sesja, bo my też nie wiemy kiedy będzie sesja. Tutaj zawsze jesteśmy zaskoczeni na te 7 dni przed, że będzie właśnie sesja, raz w piątki, raz we wtorki, raz trzy tygodnie, raz sześć, nie wiadomo. Więc ja złożę projekt uchwały o tym, aby komunikacja miejska była bezpłatna w Lęborku dla mieszkańców. Kwestia, czy nas będzie stać na to, żeby zrobić to od razu czy na przykład w okresie dwóch lub więcej lat – to jest kwestia badań, ale ja taki wniosek złożę. Bo czas, żebyście się Państwo zastanowili nad tym, co tutaj mieszkańcom można by pomóc, a nie tylko inwestycje, których tak naprawdę wcale nie musiałyby ich być, żeby Lębork się dobrze

rozwijał. I tak to wygląda. Proszę Państwa, czy ta kolejna zmiana budżetu właśnie wynika z tego, że nie ma planu. Nie ma pomysłu. Jest takie skakanie z miejsca na miejsce. Ja boję się aż pomyśleć, że jak ktoś zaproponuje z województwa, żeby u nas było lotnisko – to Pan Burmistrz też w to wejdzie, a wy to poprzecie. Tego się właśnie boję, proszę Państwa, żeby tak nie było. I państwa przed tym przestrzegam. Zejdźcie na realia i spróbujcie po prostu poprosić może swojego Burmistrza, żeby zrobił plan w tym mieście, w którym kierunku to miasto zmierza. Dziękuję bardzo”.

Radny p. Krzysztof Siwka: „Panie Burmistrzu! Panie Przewodniczący! Szanowna Rado! Nie ma planu. Ja taki plan widziałem. Jest mapa opracowana w MZGK, na której są zaznaczone kolorystycznie drogi wg. kolorów; czarne drogi, czerwone, niebieskie, zielone, w kolejności degradacji tych dróg i według tej kolejności remonty się przeprowadza. Nie wiem; czy zarzut może być taki, że remontujemy drogi tylko w jednym rejonie. Buczka, Moniuszki, Pomorska, Mieszka, Artylerzystów, Kolejarzy, Komuny Paryskiej, Reja, Konopnickiej, teraz będzie Orzeszkowej, Orlińskiego, Poznańska. Nie wiem, mało tych dróg? Mi się wydaje, że w tym roku właśnie chyba pobijemy rekord, tyle inwestycji, które realizujemy. No, można wszystko robić, można powiedzieć, że może inaczej te inwestycje realizować, ale zarzut, że za mało jest budowanych, remontowanych dróg, nie wiem, może są przykłady z innych lat, że tych dróg było więcej. One są remontowane i budowane od podstaw w różnych miejscach miastach. A, wracam jeszcze do tej mapy, która jest w Miejskim Zarządzie Gospodarki Komunalnej – tam czarno na białym jest, które drogi są w jakim stanie i według tej kolejności drogi są remontowane i budowane. Dziękuję”.

Radna p. Halina Łukian: „Szanowna Rado! Szanowni Goście! Mieszkańcy Miasta! Śledzę wydatki inwestycyjne bardzo dokładnie, zwłaszcza wydatki na budowę dróg. Ulica Pomorska i ten cały wykaz, który mieliśmy w uchwale budżetowej jako załącznik, figuruje do wykonania już parę lat. W tamtym roku była, w tym roku też jest. W tym roku, tak jak powiedział kolega Maciej Szreder – nie będzie wykonana. Nad tym również ubolewałam, ale znam przyczyny i dlatego o nich powiem. Ulica Pomorska – projekt był zlecony w tamtym roku. Miał być wykonany przez firmę z Bytowa do czerwca 2012 roku. Firma ta, jakaś niewielka, podjęła się tej pracy, jednak w czerwcu tamtego roku była daleko w polu. Sama nawet dzwoniłam do tej firmy z Bytowa, prosząc, żeby ta zwłoka była jak najkrótsza, żebyśmy jeszcze w 2012 roku mogli ją wykonać, żeby ogłosić przetarg i wejść w teren. Niestety projekt został wykonany w tym roku, chyba latem dopiero. Opóźnienie ponad roczne, nie znam szczegółów tego opóźnienia, różne tam kolizje były, z Telekomunikacją itd., czynione były różne podejścia, żeby to przyspieszyć, no nie wyszło. Projekt wykonany, tak jak powiedziałam, latem tego roku, ogłoszony został przetarg, wybrana została firma, która ma wykonać i podpisana umowa na wykonanie od jesieni tego roku do maja 2014. Firma miała w tym roku wejść w teren i rozpocząć prace, sama czytałam pismo, to firma Konsorcjum Kruszywo, że w tym roku nie wejdą z uwagi na to, że będą ponosić duże koszty na utrzymanie zimowe. Jednak termin wykonania tej drogi nie uległ przesunięciu, miał być zakończony w maju 2014 roku. I są takie też powody niewykonania pewnych zadań inwestycyjnych, chociaż bardzo mi zależało, bo to jedna z najstarszych ulic, która do tej pory jest drogą gruntową, nie została wykonana. I z tym też trzeba się pogodzić”.

Radny p. Maciej Szreder: „Albo Państwo nie rozumiecie, co ja powiedziałem albo nie chcecie tego usłyszeć. Tak, jak chodnik na Spółdzielczej i inne ulice – powinny być kiedyś wyremontowane. To, co mówi Pan Krzysztof Siwka, że istnieje załącznik w MZGK odnośnie kolejności – ja się z tym zgadzam. Tylko Panie Krzysztofie w 2011 roku, gdy zaczęliśmy kadencję, Pańska ulica, ta od przejazdu kolejowego do Kościoła...”

Radny p. Krzysztof Siwka: (zapis nieczytelny- wypowiedź bez mikrofonu)

Radny p. Maciej Szreder: „Przepraszam, ulica niedaleko Pańskiego domu – ta ulica była na czwartym miejscu kolejności. Nagle znalazła się na pierwszym miejscu kolejności i została zrobiona. I właśnie o to tylko chodzi. I właśnie chodzi o taką rzecz, że nad nią siedzieli wcześniej fachowcy i się nie znali i nagle się zjawił Pan Krzysztof Siwka, który powiedział; *tak, tą ulicę trzeba robić*. Ja o to mam pretensje, bo to, że trzeba remontować – to oczywiście. Tylko nie w tej kolejności. Ja o tym tylko mówię. A jeśli mówię o strategii, Panie Krzysztofie, to dzisiejsze Pańskie tu wystąpienie, ten tytuł przeczytałem – *refleksja* – jest świetnym rozpoczęciem prac nad strategią. Bo strategia powinna być dokumentem, co najmniej w formie uchwały i ja o to się dopominam, a nie sobie wpisanie w uchwałę budżetową w jakimś tam punkcie, że takie ulice, w tym. To znaczy, że mogą być te, a mogą być tamte, a mogą być jeszcze inne. I tak się właśnie dzieje. Ja postuluję o plan, który jest sformalizowanym dokumentem, którego Burmistrz musi przestrzegać, bo tak uchwaliła Rada Miasta. Państwu, Państwu i Panu jest wygodnie tego planu nie mieć. I to jest to i to jest ta różnica. Dziękuję.”

Radna p. Elżbieta Godderis: „Panie Przewodniczący! Panie Burmistrzu! Wysoka Rado! Chciałabym się odnieść tutaj do pewnych wypowiedzi i przede wszystkim podziękować Panu Burmistrzowi jako przewodnicząca Komisji Strategii, bo na pozór czasami rzeczy nieskładne czy bez pewnej strategii, wydawałoby się na pozór, kryją w sobie właśnie bardzo mądrą i głęboko przemyślaną strategię. A, mam tutaj na myśli jako, że jestem znana jako euro-entuzjastka, po prostu korzystanie z funduszy unijnych. Bo to, czego byśmy nie zrobili teraz przy współudziale funduszy zewnętrznych za jakiś czas byśmy musieli robić tylko li wyłącznie z naszych środków, z pieniędzy naszych mieszkańców. Były tego przykłady w poprzedniej, którejś Radzie, odrzucono pewien projekt oświetlenia murów z czerwonej cegły i jak wiemy musimy teraz realizować to z własnych naszych funduszy. Jeszcze jedno słowa podziękowania. Tym razem, jeżeli chodzi o inkubator przedsiębiorczości. W dawnym budynku ZWAR-u mieści się bardzo wiele siedzib naszych organizacji pozarządowych. Zostałam wybrana na przewodniczącą Rady Powiatu Lęborskiego i wielki ukłon dla Pana Burmistrza, że te organizacje również będą miały nareszcie lepszy standard swoich siedzib, dzięki właśnie inwestycji dla Inkubatora przedsiębiorczości. Dziękuję”.

Radny p. Zbigniew Rudyk: „Mamy tu tylu fachowców w sprawie dróg. Mam zapytanie; jeżeli firma STRABAG wygrała przetarg na ulicę Kossaka, a było tam przeznaczone 1.100.000 zł, a wygrała za 700 tysięcy, co stanie się z tą resztą? Czy one wrócą do Województwa Pomorskiego do Marszałka? Czy one będą, z tych pieniędzy będziemy remontowali te chodniki właśnie, których nie ma? Moim zdaniem, szkoda byłoby, żeby one wróciły. I to samo było, ta sama sytuacja była z drogą Lębork-Łeba, gdzie również przetarg był na 50 milionów- firma Strabag wygrała za 28, resztę pieniędzy oddaliśmy, wspólnych pieniędzy, do województwa. I te pieniądze nam uciekają przez palce, proszę Państwa. I to jako pytanie, interpelacja, chcę wiedzieć, gdzie pójdą te pieniądze?”

Wobec braku dalszych zgłoszeń do dyskusji głos zabrał Burmistrz Miasta.

Burmistrz Miasta Lęborka p. Witold Namyślak: „W paru sprawach, bo niektóre wypowiedzi były bardzo emocjonalne, na to ostatnie chociażby. No, przecież to nie my wykonujemy remont drogi wojewódzkiej tylko Pan Marszałek. Więc, jeśli Panu Marszałkowi z tej kwoty pozostaną jakieś pieniądze, to ja mam dla niego zadania i zabiegam w dalszym ciągu o to, żeby zrobić nie tylko ulicę Kossaka, ale Krzywoustego, która jest chyba powiedzmy, jak nie w takim złym stanie, to bardzo podobnym. I też chcielibyśmy, żeby

dokonano remontu, pewnie w tym roku już się nie uda - ulicy Alei Niepodległości – też jest drogą wojewódzką 214. I tak samo, nigdy miasto, ani Powiat nie miał pieniędzy na remont drogi wojewódzkiej 214, więc nie mógł nikt nikomu oddawać. My też mamy przetarg na jakieś przedsięwzięcie, zostają pieniądze i ich nikomu nie oddajemy, one zostają u nas, my je przesuwamy na inne zadania. Więc to, że tam zostają jakieś pieniądze, mam nadzieję, że jeszcze w tym roku ulica Krzywoustego i przyszły rok ulica Aleja Niepodległości, że te odcinki będą wykonane, a też i remonty chodników tam, gdzie te remonty są potrzebne, bo na całej długości ulicy Kossaka, w niektórych miejscach, jak wszyscy wiemy, te remonty były wykonane i trzeba będzie dokończyć tylko tam, gdzie ten stan chodnika jest zły.

Podjęliśmy niedawno uchwałę w sprawie przyjęcia studium uwarunkowań miasta Lęborka. No, to jest to miejsce, w którym będziemy mogli wypowiedzieć się na tematy, czy nowych rozwiązań komunikacyjnych, czy na tematy rozwojowe miasta. To ta uchwała jest podjęta i oczywiście będziemy nad nią pracowali. I podobnie jest ze strategią. Ja w tej chwili już mam wstępną zgodę, czy umowę, propozycję, ofertę z Pomorskiej Agencji Rozwoju Regionalnego ze Słupska, która tą pierwszą poprzednią strategię, w osobie Pana Sikory, który był chyba ówczesnym prezesem czy też pracownikiem, już nie pamiętam tego, przygotowywał i Słupska Agencja za niedużą kwotę, bo przecież nie jest to firma prywatna, to Agencja powołana przez Samorząd Województwa, będzie chciała nam zaktualizować tą strategię. A więc, będziemy mieli możliwość w niedługim czasie spotkań z przedstawicielami Słupskiej Agencji Rozwoju Regionalnego, którzy tą strategię będą nam próbowali aktualizować, wspólnie zresztą z nami.

Jeśli chodzi o wykaz ulic. My tutaj przecież mamy, jeśli jest nieaktualna ta informacja, to jak najszybciej ją zaktualizujemy ponieważ mnóstwo inwestycji drogowych, a też tam, gdzie one były przy okazji i innych zadań, bo przecież remont ulicy Konopnickiej, Korczaka, Reja, Armii Krajowej i dalej Plac Pokoju cały – to nie jest zadanie inwestycyjne pod nazwą: przebudowa drogi. To były zadania związane z rozdziałem kanalizacji burzowej to inwestycyjne pieniądze właśnie z Unii Europejskiej na rozdział kanalizacji burzowej, żeby te wody opadowe i roztopowe nie wpływały na oczyszczalnię, a były przesyłane do rzeki. I tutaj przy tej okazji zrobiliśmy mnóstwo ulic, one zostały odtworzone. Spory zakres zadań inwestycyjnych wykonał w tym roku Miejski Zarząd Gospodarki Komunalnej, który swoimi siłami i przetargami i umowami wykonał remonty wielu ulic, wielu chodników. A my próbujemy realizować te przedsięwzięcia duże, w ramach albo Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych. Czyli w tym roku mamy zadanie - Poznańska, Orlińskiego, Skarżyńskiego. I tam, akurat ta część ulicy Poznańskiej była w bardzo złym stanie, mimo, że ona istniała była w bardzo złym stanie. Ulica Skarżyńskiego i Orlińskiego nabierze też nowego wyglądu i myślę, że jeśli tam w jakiś miejscach przeoczyliśmy pewne rzeczy to można je na pewno uzupełnić. To jest ten pierwszy punkt – Narodowy Program Przebudowy Dróg Lokalnych i w tym roku przecież też podejmowaliśmy uchwały, chyba, w sprawie trzech takich programów. Nie wiem, czy się uda uzyskać pieniądze przynajmniej na jeden, ale dobrze by było. Przygotowaliśmy sporo projektów, które będziemy mogli rozpocząć ich realizację dopiero, to co Pani Halina Łukian mówiła, że ten proces inwestycyjny przygotowania tych, jest dosyć długotrwały, uciążliwy. My też musimy zrobić wszystko, żeby ten projekt był w miarę niedrogi. Jeżeli tam są kolizje z Telekomunikacją – to my nie wpisujemy tej kolizji jako nasze zadanie, my musimy walczyć z Telekomunikacją, żeby ten kabel, światłowód był przekładany przez nich samych i to też przedłuża. Cała sprawa ulicy Buczka, którą chcieliśmy w tym roku rozpocząć – no niestety, ale jest odwołanie ZRID-u od tej decyzji Starosty o realizacji inwestycji. I my też musimy odczekać. Musimy przejść tą procedurę, która nas spotyka, żeby tą inwestycję, która jest przygotowana dosyć mocno, żeby ją zrealizować. Tam nie ma żadnej drogi, w każdym razie to co jest dzisiaj, to droga typowo gruntowa. Więc na pewno ten pierwszy odcinek byłoby warto zrealizować, żeby mieszkańcy też z Nowej Wsi też w tą stronę przejeżdżają. Ale mówię, musi się zakończyć procedura uzyskania przez nas tej dokumentacji do końca. I tutaj my nie jesteśmy osamotnieni, nie działamy w jakiejś próżni i nie zawsze nam się udaje to wszystko zrobić. Każdy, kto kiedyś prowadził jakąś inwestycję wie przecież spotykał się z takimi problemami i to nie jest nic takiego nowego, nic innego.

Ja, nie chciałbym tu się odnosić do niektórych wypowiedzi. Były one bardzo emocjonalne i nie chciałbym używać podobnych argumentów czy też jakby przekrzykiwać się argumentami w jedną czy drugą stronę.

My, w tym roku realizujemy tych inwestycji na ponad 30 milionów. To jest naprawdę sporo. I ta debata, czy Inkubator byłoby dobrze, gdyby go nie było. Myślę, że równie dobrze można by było powiedzieć, że jak nie robiliście inkubatora, mieliście szansę, ktoś tam do was się zwrócił, coś wam zaproponował, żeście odmówili, szczerze mówią, chyba bym nie znalazł argumentów na to, żeby wyjaśnić, że to jest zupełnie niepotrzebne, byłoby mi trudno. Byłoby mi trudno odpowiedzieć, że mieliśmy jakąś szansę. Tak, jak była mowa, znaczna część tych środków idzie na remont tego budynku. Pewnie, że to nie jest sam Inkubator, ale w środku też powstają pomieszczenia. I miejmy nadzieję, że to wspólne przedsięwzięcie, bo to przecież uczestniczy jeszcze Kościerzyna, Kartuzy, Bytów, może jakoś wspólnie to poprowadzimy, że to nie jest pomysł taki z księżycą wzięty. Myśmy, prawdą jest, się do tego dołączyli, na konkretną propozycję. I jeszcze raz powtórzę, trudno mi znaleźć argumenty, gdybyście się Państwo dowiedzieli, że taka propozycja padła dla Lęborka i ja sam z niej zrezygnowałem, bo uważałem, że to jest niepotrzebne. Nie są tam tak duże wydatki, jak pierwotnie planowaliśmy. Zabiegamy o to, żeby w końcu te nasze budynki komunalne - te, o których Pan Zbyszek krzyczy, że tam nie płacą. Panie Zbyszku, będzie tak, że część ludzi... Wie Pan, ja bym naprawdę nie chciał takiej polemiki prowadzić, bo to są takie problemy. Ale już pierwszy budynek na I Armii Wojska Polskiego jest ocieplony, jest odmalowany. Myślę, że ta droga i ten pomysł, o którym Pan mówił, on nie jest obcy tutaj nikomu. I będziemy chcieli ten zasób nasz, to, że nawet ludzie nie płacą to nie znaczy, że nie mają mieszkać. Mają mieszkać, mają w wygodnych warunkach mieszkać, godnych, na ile się uda. Na ile się tylko uda. To tak a propos, żeby nie robić z tego takiego przedmiotu, że teraz tutaj w Lęborku to wszystkich będziemy ścigali nie wiadomo w jaki sposób. To jest trudna sytuacja. Jeśli chodzi o te miejsca pracy. Naprawdę firma ALTEAMS Group za kilkanaście dni, no powiedzmy 40, tak mniej więcej, ten termin jest podany, rozpocznie działalność i będzie kolejnych wielu ludzi miało możliwość zatrudnić się tam. Rozwój tej firmy na przestrzeni dwóch, trzech lat to jest do 400 osób. To jest jedno z największych przedsięwzięć zagranicznych w tej chwili na Pomorzu. I nam się udało, że to jest tutaj - u nas. A zresztą też wszyscy razem próbowaliśmy przecież i tą uchwałę podjąć, która była bardzo ważna dla tej firmy. To, że dzisiaj to wszystko jest w przygotowywaniu, no to jest w przygotowywaniu, bo nikt chyba jakoś nie potrafi na świecie z jednego dnia na drugi. Myśmy o tym rozmawiali pół roku temu, trochę więcej jak pół roku temu. Te działania tam cały czas następują.

Tak zahaczono o tą strefę ekonomiczną. Przecież sami tutaj wywoływaliśmy ten temat kilkakrotnie. Państwo wywoływaliście ten temat kilkakrotnie. Jest możliwość, kilka miesięcy temu, może nawet nie tak dawno, Rada Ministrów podjęła uchwałę o przedłużeniu terminu funkcjonowania Stref Ekonomicznych. I to było punktem wyjścia do tego, że mogliśmy ten pomysł dalej realizować. Jest dzisiaj szansa na to, że Strefy będą funkcjonowały do 2026 roku, o ile dobrze pamiętam. Pan Premier Piechociński bardzo zabiegał o to przedłużenie działalności Stref. Nasz wniosek w tej sprawie od wielu, wielu miesięcy jest. Rozmawialiśmy z Panem Prezesem Kamińskim i jeszcze dzisiaj potwierdził to, dzisiaj jeszcze rano rozmawiałem z nim, że Debrzno, Darłowo i Lębork ma szansę na rozszerzenie, na utworzenie tzw. podstrefy. No i taki kierunek jest obrany i te działki, które dzisiaj posiadamy, które mają swój plan przestrzenny zagospodarowania terenu, to jest punkt wyjścia. Musi być plan zagospodarowania miasta, określony na tego typu działalność. On jest, działki są wydzielone, są przygotowane. My, oczywiście będziemy prowadzili swoje postępowanie, ale też jest możliwość przekazania tych działek do Strefy. My będziemy dalej właścicielami tych działek, bo to nie jest tak, jak kiedyś, ileś lat temu, że się przekazywało aportem, czyli teren zostawał jakby oddany do Strefy. Dzisiaj takich obowiązków nie ma. Sama Strefa będzie poszukiwała też inwestorów, ale i my też w przypadku, gdyby Strefa jako instytucja to taką umowę o prowizji, sprzedano działkę założmy za milion złotych to oni mają tam 10% z tytułu tego, że poszukują. Ale to są rzeczy, które będą następowały później. My dzisiaj będziemy zabiegali, wspólnie z prezesem Pomorskiej Agencji Rozwoju Regionalnego, który jest tym

organem prowadzącym dla Strefy o wpisanie tych naszych dwudziestu paru hektarów jako podstrefa Lębork do Słupskiej Strefy Ekonomicznej. Trzy miasta mają szansę; Debrzno, Darłowo i Lębork. I to jest coś, co nas czeka, tak myślę, że w przeciągu kilku miesięcy. To nie będzie na pewno ani za tydzień ani za dwa. Wniosek jest przygotowywany. W tej chwili to zielone światło nastąpiło po przedłużeniu działalności Stref i w przeciągu kilku miesięcy, myślę, że ten wniosek nasz wyląduje w Radzie Ministrów i tam będzie to przedłużenie, czy dodatkowe obszary będą mogły być objęte Strefą. Są zainteresowani inwestorzy zakupem działek i myślę, że tutaj się uda powiększyć tą ilość miejsc pracy, bo też i nasze przedsięwzięcia typu budowanie, budowanie i budowanie daje miejsca pracy. Przecież my dzisiaj mówimy o tym, że nie ma miejsc pracy to na pewno, jak nie będziemy budować to będzie ich dużo mniej. Więc, jeśli my poświęcamy więcej środków i próbujemy nasze środki dołożyć do tych zewnętrznych, to każda inwestycja tworzy miejsce pracy i po inwestycji też i w trakcie inwestycji też.

Czy my nie mamy żadnego w ogóle planu? Czy my nie wiemy, co my chcemy zrobić? No pewnie, że w różnych zakresach czasami jesteśmy uzależnieni od tego na zewnątrz. Ale to, co powiedziałem; każde dziecko w Lęborku może pójść do przedszkola publicznego. Popytajcie w innych miastach, czy też tak jest? Mamy bardzo duży plan inwestycji mieszkaniowych. Popatrzcie na to zestawienie, które było ogłoszone przez Bank Gospodarstwa Krajowego, jakie miasta wystąpiły o dofinansowanie na budownictwo socjalne, komunalne, jak by je nie nazywać? Jakie miasta? Ile miast z województwa pomorskiego na przykład wystąpiło? Ten plan też istnieje. I tak samo z drogami. Musimy przejść ten etap uzyskania środków zewnętrznych, zrealizować do końca i przygotować się do następnej perspektywy, a równolegle realizować też i drogi, remontować, bo to nie jest tak, że jak nie będziemy remontowali to one będą dobrze wyglądały. One będą się rozsypywać w wielu miejscach, trzeba poprawiać to. Ale jest też cały wykaz przedsięwzięć i przygotowanych projektów na budowy nowych ulic w rejonie oczywiście ulicy Pomorskiej i choćby tam mamy cały obszar, ulicy Harcerzy też obszar jest takich nowych osiedli, ulica Buczka i w tamtym kierunku no i przyjdzie też czas na Osiedle – Wschód, gdzie w tej chwili jest spore zainteresowanie zakupem działki i pod budownictwo i z Lęborka i spoza Lęborka. Myślę, że to osiedle w miarę szybko będzie mogło powstać i ludzie zamieszkają i będą pracować i będą też tutaj rozwijać miasto. Także proszę o trochę cierpliwości jeszcze, o wspólne działanie, o poszukiwanie nowych pomysłów. Myślę, że ten pomysł ze szkołami, z poprawieniem tej bazy sportowej, który wyszedł też od nauczycieli, od rodziców też nas mobilizuje. My może byśmy tego nie robili, bo jest dużo zadań inwestycyjnych dookoła, ale jest taki pomysł. No to dobrze, zrobimy, przygotujemy, spróbujemy pozyskać dodatkowe pieniądze. Są dodatkowe pieniądze, bo dzisiaj nawet łatwiej je dostać, bo wiele gmin już nie występuje o środki zewnętrzne, bo mają już wyczerpane te limity. Zrobili różnego rodzaju inwestycje i już nie ma takiego naporu. No, ale tutaj akurat przy drogach to ten Program Narodowy trochę będzie ograniczony więc pewnie trudniej będzie pozyskać, ale myśmy w miarę dobrze pozyskali na tej przestrzeni tych lat: ulica Gdańska, ulica Żeromskiego, Buczka, Skarżyńskiego, Orlińskiego. Nie wiem chyba te trzy elementy mieliśmy takie dosyć duże. Więc to nie było tak źle, bo te parę milionów na te drogi miejskie przyszło do miasta. Także będziemy się pewnie jeszcze jakoś mobilizowali, żeby i te nowe pomysły, które nam przychodzą, żeby one były realizowane. Można było odstąpić od bieżni – no można było. Ale są też pieniądze na to żeby to można było zrobić. Przecież jak ją zrobimy dzisiaj to nie będziemy jej robić za trzy lata, będziemy mogli spłacić tą bieżnię. Jak zrobimy remont mostu na ulicy Waryńskiego - przecież on stał czterdzieści nie wiem ile lat, nie wnikać w to, ale czas, żeby go zrobić. Wybraliśmy firmę, były kłopoty, problemy z wejściem, ale dzisiaj ona tam jest – robi. Można było to zatrzymać, można było wiele rzeczy nie robić, po prostu zwyczajnie, zamiast trzech projektów na budownictwo socjalne można było złożyć jeden. Pewnie bylibyśmy wszyscy zadowoleni. Ja pamiętam, jak tu wypowiadałem się do Państwa i mówiłem, że złożymy trzy, może jeden nam się uda, będziemy realizowali. Złożyliśmy trzy i wszystkie trzy będziemy realizowali. No to takiego przedsięwzięcia dawno, dawno nie było w tym zakresie. Nie, nie trzeba, przecież ja nie mówię, że my jesteśmy najlepsi, że najwięcej zrobimy, to nieprawda. Robimy tyle ile możemy, na co nas stać, to próbujemy zrobić.

I dlatego nie można tak wszystkiego, tak uderzać wprost, tak jakby globalnie wprost i wszystko jest źle. Jeszcze chwilę będzie się kończyła kadencja, będzie można podsumować, Panie Zbyszku, naprawdę i wyjdzie Pan i czerwoną kartkę. Ale będzie można podsumować, ja też podsumuję, przecież ja też mam prawo podsumować i też wymienimy, nie, ja wymienię, co zrobiliśmy, my, my, nie pan i ja, a nie, że ja, bo ja tutaj nie zrobię niczego bez was. Budowanie prawie stu mieszkań, robienie remontów ulic, dróg, placu, fontanny jednej, drugiej, przecież to nie ja robię - to my robimy, pan robi i ja robię. No widzi pan dobrze idzie i niech pan da jeszcze pare pomysłów ja chętnie zrobię, pokażę Panu, że mogę zrobić, naprawdę. Chciał Pan bieżnię – ma Pan bieżnię, chciał Pan boiska...co takiego?”

Radny Zbigniew Rudyk: (zapis nieczytelny – wypowiedź bez mikrofonu).

C.d. wypowiedzi Burmistrza Miasta: „ Ale przecież Pan przed chwilą sam krzyczał, że ludzie nie płacą. Wie Pan tam, niektórzy by bardzo chcieli zamieszkać, bo nie płacą. A jak Pan wie, ja naprawdę mam plan żeby tam zlikwidować te mieszkanie, naprawdę niech mi Pan wierzy. Naprawdę ja to wszystko wiem, tylko nie da się wszystkiego zrobić naraz, a jak się robi trochę więcej jak tak przeciętnie, no to wychodzą kłopoty różne, problemy , czasem trzeba pożyczyć, żeby to wszystko zrobić, naprawdę. Mogliśmy odstąpić, kto z Państwa jeszcze myślał trzy miesiące temu, że będziemy robili duży projekt przebudowy boisk przy szkołach. No przecież wystarczyło kartkę odwrócić - nie ma sprawy, nie robimy, nie występujemy, nie piszemy, no i nie byłoby dzisiaj kłopotu. A myśmy, nie – występujemy, robimy, napisaliśmy projekt, wysłaliśmy, zadzwoniłem, porozmawiałem z kolegami, mówię; słuchajcie, może można zrobić? No dobra, chcesz robić - to robimy, no i robimy. W tym samym roku dostaliśmy dwa dofinansowania Ministerstwa Sportu i Turystyki, dwa dofinansowania; na bieżnię jedno i po kilku tygodniach czy kilku miesiącach - drugie. I w zasadzie jest zapewnienie o tym, że jeśli przygotowujemy te dwa pozostałe boiska czy dwie szkoły – też dostaniemy. No to co, to miałem powiedzieć, nie, nie robimy, bo na to nas nie stać. Pewnie, że nas tak wprost nie stać, ale jak trochę pożyczymy i zrobimy to młodzież nie będzie musiała czekać kolejnych trzech lat tylko od wiosny czy lata przyszłego roku, będzie już mogła korzystać, a my to sflącamy, sflącamy. Dziękuję bardzo”.

Przewodniczący Rady: „Czy ktoś z Pań, Panów radnych chciałby jeszcze zabrać głos w dyskusji? Nie widzę. Zamykam dyskusję.

Kto z Pań, Panów radnych jest za podjęciem uchwały o liczbie porządkowej 508? Proszę o podniesienie ręki.

15 głosów za. Kto jest przeciw? 1 głos przeciw. Kto się wstrzymał? 4 głosy wstrzymujące. 20 radnych obecnych na sali.

Uchwała została podjęta.”

Ad.III.4.

Kolejny projekt uchwały o roboczym numerze 4 – dawny 5, liczba porządkowa 509.

Uchwała nr XXIX-509/2013 w sprawie: Zmiany Uchwały nr XIV-153/2011 Rady Miejskiej w Lęborku z dnia 27.12.2011r., w sprawie przyjęcia wieloletniej prognozy finansowej Miasta Lęborka na lata 2012-2030.

Przewodniczący Rady poprosił o prezentację uchwały.

Uchwałą prezentuje Burmistrz Miasta Lęborka p. Witold Namyślak.

Burmistrz odczytał treść uchwały – (uchwała w załączeniu do protokołu).

Burmistrz Miasta p. Witold Namyślak: „Tu w tej prognozie przenosimy wszystkie te zmiany, które nastąpiły w uchwale budżetowej. Jeśli któreś z zadań jest przenoszone, to ono jest pokazywane finansowanie w roku następnym czy też dalej. No przede wszystkim to, o czym mówiłem wcześniej, że tak trochę szybciej tą sesję zwoływaliśmy, bo w tym Ministerstwie Sportu też czekają na tą naszą uchwałę. Ona pokazana jest raz w uchwale budżetowej na ten rok, a pozostałe środki są pokazane w prognozie finansowej jako to drugie finansowanie, bo i przedsięwzięcie będzie finansowane w tym roku się rozpocznie, mam nadzieję, że pogoda się utrzyma i będzie kończone w przyszłym roku. I tak z innymi przedsięwzięciami, które są już w budżecie – je przesuujemy. Przesuwamy budowę Elektrociepłowni, przesuujemy te boisko i chyba to takie najważniejsze były te zadania, które przesuujemy. Dziękuję bardzo”.

Przewodniczący przedstawił stanowiska Komisji Rady:

Komisja Strategii i Rozwoju i Komisja Budżetowa - opinia pozytywna.

Komisja Polityki Społecznej - nie wydała opinii.

Komisja Gospodarki Miejskiej nie przegłosowała stanowiska.

Przewodniczący otworzył dyskusję. Zwrócił się do Radnych, czy ktoś chciałby złożyć wnioski, uwagi do projektu uchwały?

Wobec braku zgłoszeń, Przewodniczący zamknął dyskusję i przystąpił do przeprowadzenia głosowania nad przyjęciem uchwały o liczbie porządkowej 509.

Wynik głosowania: 15 głosów za, 1 głos przeciw, 2 głosy wstrzymujące. 18 radnych obecnych na sali.

Przewodniczący oznajmił, że uchwała została podjęta.

Ad.III.5.

Kolejny projekt uchwały o roboczym numerze 5 – dawny 3, liczba porządkowa 510.

Uchwała nr XXIX-510/2013 w sprawie: Emisji obligacji komunalnych.

Przewodniczący Rady poprosił o prezentację uchwały.

Uchwałą prezentuje Burmistrz Miasta Lęborka p. Witold Namyślak.

Burmistrz odczytał treść uchwały – (uchwała w załączeniu do protokołu).

Przewodniczący przedstawił stanowiska Komisji Rady:

Komisja Strategii i Rozwoju i Komisja Budżetowa - opinia pozytywna.
Komisja Polityki Społecznej - nie wydała opinii.
Komisja Gospodarki Miejskiej nie przegłosowała stanowiska.

Przewodniczący otworzył dyskusję. Zwrócił się do Radnych, czy ktoś chciałby złożyć wnioski, uwagi do projektu uchwały?

Wobec braku zgłoszeń, Przewodniczący zamknął dyskusję i przystąpił do przeprowadzenia głosowania nad przyjęciem uchwały o liczbie porządkowej 510.

Wynik głosowania: 12 głosów za, 4 głos przeciw, 2 głosy wstrzymujące. 18 radnych obecnych na sali.

Przewodniczący oznajmił, że uchwała została podjęta.

Ad.III.6.

Kolejny projekt uchwały o roboczym numerze 6 - liczba porządkowa 511.

Uchwała nr XXIX- 511/2013 w sprawie: Określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości na terenie miasta Lęborka.

Przewodniczący Rady poprosił o prezentację uchwały.

Uchwałę prezentuje Burmistrz Miasta Lęborka p. Witold Namyślak.

Burmistrz odczytał treść uchwały – (uchwała w załączeniu do protokołu).

Burmistrz Miasta p. Witold Namyślak: „Tutaj z tych stawek, które na dzień dzisiejszy obowiązują tak w granicach do 4, chyba więcej nie przekroczyło, Pani Skarbnik? od 3 do 4. W budynkach mieszkalnych chyba było 60 groszy - jest 62 gr. Chcę powiedzieć tak; stawki podatku od środków transportowych nie wzrastają już od dłuższego czasu, stawki podatku od psa - tutaj na wniosek kolegów znieśliśmy w ogóle, opłaty targowe u nas są też niewielkie, bo handlujących tak z „kosza”, z samochodu jest niewielu w tej chwili. Na tym „Moim Rynku” tam rolnicy dosyć mocno w tej chwili handlują, więc te opłaty też już będą do miasta. I ten podatek od nieruchomości – tutaj podnosimy. Proponujemy podnieść go, ale naprawdę to jest chyba na niższym poziomie niż w ubiegłym roku. W ubiegłym roku chyba było 5. W tej chwili to nie jest nawet 4, bo to w zależności od punktu. Dziękuję bardzo”.

Przewodniczący przedstawił stanowiska Komisji Rady:

Komisja Strategii i Rozwoju i Komisja Budżetowa - opinia pozytywna.

Komisja Gospodarki Miejskiej nie przegłosowała stanowiska.

Przewodniczący otworzył dyskusję. Zwrócił się do Radnych, czy ktoś chciałby złożyć wnioski, uwagi do projektu uchwały?

Radny p. Maciej Szreder: „Nie wiem, może to nie dotarło z Komisji Gospodarki Miejskiej, ale myśmy mieli wniosek, żeby w uzasadnieniu, w punkcie 3 napisać, jaka jest propozycja podwyżki. Nie wiem, czy to?... No dlatego właśnie pytam, czy nie dotarło to do Pana Burmistrza czy do Pana Przewodniczącego ten wniosek? No właśnie, bo był wniosek Komisji. A chodziło o to, żeby w punkcie 3 w uzasadnieniu nie pisać o tym, co mówi Minister Finansów, pamiętacie Państwo. To tylko o to chodziło, żeby to zrobić. I Panie Burmistrzu ja rozumiem, jest podwyżka, ale pytanie, dlaczego o 4%? No bo to, że wzrasta o 4%, ale pytanie; dlaczego o 4? Mogło być 8, o 1, a jest 4. Skoro inflacja - 1,1 rok do roku w tej chwili. W zeszłym roku też była niziutka, więc teraz jest pytanie; co za powód? Jeśli można.”

Wobec braku dalszych zgłoszeń do dyskusji głos zabrał Burmistrz Miasta.

Burmistrz Miasta Pan Witold Namyślak: „ Nie ma żadnej przeszkody, żeby dopisać to. Jeśli mogę taką poprawkę wnieść to dobrze. W porównaniu do obowiązujących wynosi 0,9 – propozycja nasza jest 4. Dobrze. Czyli tu, bo to nie jest w uchwale, to jest w załączniku: „z dnia 7 sierpnia 2013r. w porównaniu do obowiązujących wynosi 0,9 – propozycja w projekcie uchwały wynosi do 4%” Można by było jeszcze dopisać stawki maksymalne, ale tego już nie będziemy robić, bo po co, to nic nie zmienia. Dziękuję bardzo”.

Przewodniczący Rady zapytał, czy o to chodziło?

Radny p. Maciej Szreder zapytał; dlaczego 4%?

Przewodniczący Rady zwrócił się do Burmistrza, czy chciałby odpowiedzieć; dlaczego 4%?

Burmistrz Miasta Pan Witold Namyślak: „Nie chciałem, żeby o podobnej skali jak w ubiegłym roku. Pamiętam, że w ubiegłym roku Państwo żeście zaakceptowali te rozwiązanie dość szerokim głosowaniem i wydawało mi się, że trochę mniej niż w ubiegłym roku, że będzie też to przyjęte przez Was jako propozycja nie odbiegająca od jakiś takich ogólnie przyjętych norm, które tutaj realizujemy w mieście – nie jakieś duże zmiany, ale też tą zmianę, ona spowodowana jest, że podatek od nieruchomości jest sporą kwotą, te 2 grosze na 100 metrowym mieszkaniu robi 2 złote, ale na kilkudziesięciu, czy kilku tysiącach podatników to ta zmiana jest dla miasta ważna. To nie jest duża kwota, ale to się potem zbiera. Z tych podatków my robimy między innymi drogi i inwestycje. Podatek od nieruchomości nie jest najważniejszym, bo w tej chwili podatek od wynagrodzeń jest sporą kwotą, którą w mieście mamy - ponad 20 milionów. I jest on dobrze realizowany, są wysokie z tego tytułu dochody. To świadczy o wielu innych symptomach w gospodarce. Ja bym nie chciał tego komentować, bo to oczywiście każdy ma swój komentarz, ale ja się spotykam, (nie chciałbym tu Pani Skarbnik przesadzić), ale chyba od 15 lat takiego dobrego spływu podatku PIT od pracujących nie było. Naprawdę. I to jest tendencja taka ogólna. Jest zmiana w VAT. Całe szczęście, że my z VAT-u nie mamy dochodów, mamy z PIT mamy z CIT, podobnie jest z CIT-em też mamy przecież podnosiliśmy już na którejś z ostatnich sesji ten dochód. On nigdy nie był taki wysoki. Nigdy nie było takiego wysokiego podatku z PIT od pracujących. Nasz udział też się zmienia, chyba wzrasta o ile? 0,11% to pewnie też pokazuje ten większy wpływ. Ale, jeśli ta tendencja się utrzyma to myślę, że do końca roku nawet przekroczymy plan, który był tak wyśrubowany i wygląda, że powinniśmy to zrealizować. Co zresztą też jest ewenementem, bo jak ja pamiętam od wielu lat, to zawsze na tym podatku mieliśmy trudności w zrealizowaniu tego, co planowaliśmy, a nie tylko my planujemy, ale też planuje Minister Finansów. On nam przysłał prognozę tego podatku, prognozowany jest w skali kraju ten podatek, otrzymujemy tą prognozę i zrealizowaliśmy w tym roku więcej niż ta prognoza mówiła. To tak gwoli takich

dodatkowych informacji, które Państwu też się należą, jeśli chcielibyście na ten temat więcej wiedzieć. Dziękuję”.

Wobec braku dalszych zgłoszeń, Przewodniczący zamknął dyskusję i przystąpił do przeprowadzenia głosowania nad przyjęciem uchwały o liczbie porządkowej 511.

Wynik głosowania: 13 głosów za, 5 głos przeciw, 1 głos wstrzymujący. 19 radnych obecnych na sali.

Przewodniczący oznajmił, że uchwała została podjęta.

Ad.III.6a.

Kolejny projekt uchwały o roboczym numerze 6a.

Uchwała w sprawie: rozpatrzenia skargi na działanie Urzędu Miejskiego w Lęborku.

Przewodniczący Rady, na prośbę Komisji Rewizyjnej, ogłosił przerwę w obradach do godziny 14.15.

Przewodniczący Rady wznowił obrady po przerwie o godzinie 14.25.

Przewodniczący Rady: „Tutaj mam wniosek formalny o zmianę porządku obrad. Jest to wniosek Komisji Rewizyjnej, aby punkt 6a, który został wprowadzony na początku sesji, wykreślić z obrad, albowiem Komisja chce ten temat jeszcze raz przedyskutować i przedłożyć nam rozwiązanie i rozstrzygnięcie sprawy”.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie wniosek o zmianę porządku obrad poprzez wykreślenie punktu 6a?

13 głosów za, przeciw - 0, 2 głosy wstrzymujące, 15 radnych obecnych na sali.

Porządek obrad został zmieniony.

Ad.III.7.

Kolejny projekt uchwały o roboczym numerze 7 - liczba porządkowa 512.

Uchwała nr XXIX- 512/2013 w sprawie: Wyrażenia woli przystąpienia do opracowania i wdrażania planu gospodarki niskoemisyjnej dla Gminy Miasto Lębork.

Przewodniczący Rady poprosił o prezentację uchwały.

Pani Wiceburmistrz odczytała treść uchwały – (uchwała w załączeniu do protokołu).

Wiceburmistrz Miasta Lęborka Pani Alicja Zajączkowska: „Ta uchwała jest nam potrzebna do przystąpienia do projektu na pozyskanie środków na stworzenie planu gospodarki niskoemisyjnej. Ten plan pozwoli nam na sięganie po środki unijne związane z różnymi elementami gospodarki niskoemisyjnej. Dziękuję”.

Przewodniczący przedstawił stanowiska Komisji Rady:

Komisja Strategii i Rozwoju, Komisja Polityki Społecznej, Komisja Budżetowa, Komisja Gospodarki Miejskiej - opinia pozytywna.

Przewodniczący otworzył dyskusję i zwrócił się do Radnych, czy ktoś chciałby złożyć wnioski, uwagi do projektu uchwały?

Wobec braku zgłoszeń, Przewodniczący zamknął dyskusję i przystąpił do przeprowadzenia głosowania nad przyjęciem uchwały o liczbie porządkowej 512.

Wynik głosowania: 17 głosów za. 17 radnych obecnych na sali.

Przewodniczący oznajmił, że uchwała została podjęta.

Ad.III.8.

Kolejny projekt uchwały o roboczym numerze 8 - liczba porządkowa 513.

Uchwała nr XXIX- 513/2013 w sprawie: Przyjęcia Roczного programu współpracy na 2014 rok Gminy Miasto Lębork z organizacjami pozarządowymi oraz z innymi podmiotami, przez które może być prowadzona działalność pożytku publicznego.

Przewodniczący Rady poprosił o prezentację uchwały.

Wiceburmistrz Miasta Lęborka Pani Alicja Zajączkowska z uwagi na to, że uchwała jest długa odczytała fragmenty uchwały – (uchwała w załączeniu do protokołu).

Pani Wiceburmistrz: „Ten program był szczegółowo omawiany na komisjach Rady, więc myślę, że nie będę już czytała tego uzasadnienia”.

Przewodniczący przedstawił stanowiska Komisji Rady:

Komisja Strategii i Rozwoju, Komisja Polityki Społecznej i Komisja Budżetowa - opinia pozytywna.

Komisja Gospodarki Miejskiej - nie przegłosowała stanowiska.

Przewodniczący otworzył dyskusję. Zwrócił się do Radnych, czy ktoś chciałby złożyć wnioski, uwagi do projektu uchwały?

W dyskusji głos zabrali:

Radny p. Krzysztof Siwka: „Panie Przewodniczący! Pani Burmistrz! Szanowna Rado! Za rok czekają nas okrągłe, poważne rocznice; rocznica wybuchu Powstania Warszawskiego, przedtem Bitwy Monte Cassino, Bitwy o Arnhem. Dlatego też między innymi chciałbym dokonać tutaj poprawki w punkcie 5 pozycja 3. strona nr 4. – kultura, sztuka, ochrona dóbr kultury i dziedzictwa narodowego, działalność na rzecz mniejszości narodowych i etnicznych oraz języka regionalnego i punkt 3: przedsięwzięcia o charakterze lokalnym, regionalnym, ogólnopolskim i międzynarodowym służące podtrzymaniu i rozpowszechnianiu tradycji regionu Pomorza i Kaszub, w tym także przedsięwzięcia o charakterze artystycznym i jubileuszowym – po słowie: „**służące podtrzymaniu i rozpowszechnianiu tradycji**” - chciałbym proponować, żeby dopisać: „**narodu polskiego**” – po przecinku - „**regionu Pomorza i Kaszub**”.

Ze tego zapisu nie ma tak naprawdę koncentrujemy się tylko na jak gdyby podtrzymaniu tradycji regionu Pomorza i Kaszub. Natomiast mi chodzi o „dziedzictwa narodowego”, całego narodu Polskiego, czyli:

„rozpowszechnianiu tradycji **narodu polskiego**, regionu Pomorza i Kaszub”.

Przewodniczący Rady: „Tu jest na rzecz mniejszości narodowych”.

Radny p. Krzysztof Siwka: „Nie. Punkt - kultura, sztuka, ochrona dóbr kultury i dziedzictwa narodowego, działalność - po przecinku jest na rzecz dziedzictwa narodowego, działalność na rzecz mniejszości narodowych – po przecinku, czyli mówimy o dziedzictwie narodowym. Dziękuję”.

Radny p. Włodzimierz Klata: „Wysoka Rado! Pani Burmistrz! Po pierwsze chciałbym, aby uwypuklić fakt, że po raz kolejny proponujemy możliwość finansowania bądź współfinansowania tzw. inicjatyw lokalnych. To jest nowy instrument, nowa instytucja i możliwość realizacji takich przedsięwzięć wydaje się, że pomimo podejmowania tej uchwały nie dociera do świadomości społeczeństwa, bo to jest forma, w której grupa obywateli nie koniecznie zrzeszona w stowarzyszeniu, nie koniecznie posiadająca formę prawną, może w różnych zakresach, między innymi w zakresie budowy drogi czy jakiegoś oświetlenia czy budowy placu zabaw czy jakichkolwiek innych przedsięwzięć może do takiego przedsięwzięcia przystąpić jako partner. Czasami może być partnerem wiodącym. Tutaj nie precyzujemy w naszej uchwale - jest tylko przyznane uprawnienie Burmistrzowi do zawierania umów o realizację inicjatyw lokalnych. To pojawiło się, z tego co pamiętam, pierwszy raz chyba w zeszłym roku, podkreślałem to też z tej mównicy. Nie udało się zachęcić społeczeństwa, aby te środowiska, które nie są formalnie zorganizowane, czyli nie są członkami stowarzyszeń czy innych organizacji zaliczanych do tzw. trzeciego sektora tych organizacji pozarządowych, że mogą z tego korzystać. Wydaje mi się, głowy nie dam, ale wydaje mi się, że w sprawozdaniu, które się pojawiło w tej sprawie, Pan Burmistrz nie wykazał jakoby zawarł jakąkolwiek umowę o realizację inicjatywy lokalnej, ale to Pan Sekretarz będzie wiedział. Więc ten punkt, ta oferta to kolejny mechanizm budowania społeczeństwa obywatelskiego, kolejny sposób na to, żeby ludzie brali sprawy w swoje ręce. I pretekstem nie może być nawet fakt, że do danego przedsięwzięcia nie zawiązano stowarzyszenia, bo dzisiaj istnieje taka możliwość. **I moja prośba, gorąca; do Urzędu, do Pana Burmistrza, który ten program będzie realizował, aby ten fakt nagłośnić.**

Wprawdzie środki są skromne na ten cel, bo tam łącznie z innymi zadaniami jest 20 tysięcy, z tego pewnie znacząca część pójdzie na funkcjonowanie na przykład Młodzieżowej Rady Miasta czy jakiś innych inicjatyw, ale nie chodzi o środki. Chodzi tylko o sam fakt, bo środki ostatecznie, jeżeli inicjatywa by się pojawiła, zawsze w budżecie można zwiększyć. A mamy ciekawy mechanizm realizacji tego, co jeszcze kilka, kilkanaście lat temu było realizowane w formie takich komitetów społecznych. Później były takie niesformalizowane przedsięwzięcia. Pamiętam na tzw. Osiedlu Drzewiastym, gdzie miasto budowało drogę,

były wnioski o to, żeby także polepszyć, a tam gdzie nie ma także wybudować chodniki. I stało na tym, że będzie połowa, pół na pół, albo mieszkańcy dawali materiał, a miasto wykonywało, albo odwrotnie. I takie przedsięwzięcia to nie były długie odcinki, kilkudziesięciometrowe, ale zostały zrealizowane bez jakiegoś specjalnego formalizmu i nie było zawartej tej umowy i ten mechanizm wtedy prawnie jeszcze nie funkcjonował. Moja gorąca prośba, żeby przy realizacji nagłośnić to, bo to jest tak, jak mówi ustawa, to jest inicjatywa lokalna. Jest to tzw. instytucja finansowa inicjatywy lokalnej przewidziana do realizacji niekoniecznie w formie dotacji dla organizacji pozarządowej. I jest to zapisane chociażby jedno z miejsc to jest paragraf 5 ust. 2 pkt „d” – o tej instytucji się wspomina. Tam jeszcze są chyba dwa miejsca, gdzie to jest, ale zapis zostaje martwy w sensie takim, że nie udało nam się nikogo zachęcić, żeby to realizował. Mam też wnioski, a mianowicie: po pierwsze w załączniku proponowałbym w tytule załącznika **liczbę 2015 zastąpić liczbą 2014. – w załączniku nr 1 do uchwały – na rok 2014.**

Sekretarz Miasta p. Marian Kurzydło: „Będą składane w 2014 roku do końca września na 2015 rok. Bo teraz już były składane na przyszły rok

Radny p. Włodzimierz Klata: „A, dlaczego w zeszłym roku było 2013 wpisane w takim razie? Ok. Jeżeli tak to jest, to tak mówmy, ok. Czyli rozumiem, że uchwała wchodzi w życie z dniem 1 stycznia w tej sytuacji. To nie będę się upierał, jeżeli tak Pan Sekretarz ma – z mocą od 1 stycznia. Dobrze, nie będę wnikał, jeżeli tak Pan Sekretarz uważa, że tak to jest, to bym prosił tylko wtedy sprawdzić, bo w zeszłym roku mieliśmy 2013, stąd się zastanawiałem, jeżeli taka jest intencja.

Czyli rozumiem, że wszystkie rzeczy, o których tu się mówi o wnioskach, itd., o całej procedurze, dotyczą kolejnego roku - 2015. Dobrze. Pan mecenas potwierdza? Jeżeli tak, to nie będę się upierał.

Kolejna rzecz; w słowniczku. Ponieważ ta uchwała została gruntownie przebudowana, stąd, jeżeli już przebudowy dokonaliśmy, to myślę, że można tam jakiś szczegółów dotknąć. Wydaje mi się, że chyba nie taka była intencja doprecyzowania, **co to jest dotacja.**

Czyli, dotacją – rozumie się przez to środki finansowe w rozumieniu ustawy o finansach. Wydaje mi się, że ustawa o finansach przewiduje różnego rodzaju środki finansowe, w tym dotacje, że chyba intencja była taka, że przez dotację rozumie się dotację, o której mowa w ustawie o finansach publicznych, tak?, że tak samo ma być zdefiniowana. Bo wydaje mi się, że ustawa o finansach publicznych definiuje także inne środki finansowe. To jest pierwsza rzecz. Ale, jeżeli Pan mecenas rozwieje moje wątpliwości, to nie ukrywam, że mogę się wycofać z tego wniosku. W związku z tym, że w treści przywołuje się często odniesienie, że chodzi o miasto albo o mieszkańców, a ja przypominam sobie tutaj sprawy interpretacyjne, czy w takim razie, ktoś spoza Lęborka może, czy nie może czy chodzi o mieszkańców Lęborka czy nie. Proponowałbym w tym słowniczku doprecyzować dalej, czyli **ile razy jest mowa o mieście - chodzi o miasto Lębork. Ile razy jest mowa o mieszkańcach - chodzi o mieszkańców miasta Lębork.** Bo taki ogólny zapis – to teoretycznie może być dowolnie interpretowany. I to tyle. Czyli, jeżeli Pan mecenas by moje wątpliwości rozwijał, to być może, że te wnioski wycofam”.

Przewodniczący Rady: „Czy jeszcze ktoś z pań, panów radnych chciałby w tej sprawie zabrać głos? Nie widzę. Taka nieformalna przerwa”.

O godzinie 14.40, Przewodniczący wznowił obrady po przerwie.

Przewodniczący Rady: „Dziękuję Państwu za cierpliwość. Czy jeszcze ktoś z pań, panów radnych chciałby złożyć jeszcze wnioski, uwagi do projektu uchwały? Nie widzę. Zatem przechodzimy do głosowania wniosków.

Pierwszy wniosek: i będą trzy wnioski Pana Włodzimierza Kłaty. Cztery wnioski.

Pierwszy wniosek: na stronie 4, w wersie piątym, w kolumnie 3, w punkcie 3, Pana radnego Krzysztofa Siwki, **aby po słowie „tradycji” dopisać słowo; narodu polskiego, regionu Pomorza i Kaszub.**

Kto z pań, panów radnych jest za taką poprawką? Proszę o podniesienie ręki.

17 głosów za. Kto jest przeciw? Zero. Kto się wstrzymał? To, jak liczyłem, ręce nie były w górze, czyli :

18 głosów za – jednogłośnie, 18 radnych obecnych na sali.

Poprawka została przyjęta.

Kolejny wniosek:

„W paragrafie 1, tam, gdzie jest słowo „dotacja” – skreślamy słowo w wyjaśnieniu – środki finansowe i zamieniamy na słowo: „dotacje”.

Czyli będzie to brzmiało:

„dotacji” – rozumie się przez to dotację – w rozumieniu ustawy z dnia 27 sierpnia o finansach publicznych”.

Kto z pań, panów radnych jest za poprawką? Proszę o podniesienie ręki.

18 głosów za. 18 radnych obecnych na sali.

Poprawka została przyjęta.

I trzeci wniosek, aby dopisać do słowniczka słowo: „miasto” (w cudzysłowie) po myślniku – rozumie się przez to miasto Lębork.

Tak zdefiniować:

„Ilekoć jest mowa w uchwale o mieście - należy przez to rozumieć miasto Lębork”.

Kto z pań, panów radnych jest za dodaniem takiej definicji?

Radny p. Maciej Szreder: „Przepraszam, ale tutaj wszędzie widzę – „gmina miejska Lębork” w tej uchwale. To teraz robimy nowe pojęcie – „miasto”?”

Przewodniczący Rady: „Ale chodzi o tą sytuację prawdopodobnie Panu radnemu, że ci, którzy będą składać wnioski, jeżeli będzie mowa o mieszkańcu i mieście – to znaczy, że z terenu miasta i mieszkańiec miasta Lęborka, a gmina miejska Lębork – rozumiem, to jest jako organ, który będzie realizował potem ten program. Tak? Tak należy rozumieć Pana intencję? Tak. Zatem – definicja;

„miasto” - ilekoć jest mowa w uchwale – rozumie się przez to miasto Lębork”.

Kto z pań, panów radnych jest za dodaniem takiej definicji? Proszę o podniesienie ręki.

17 głosów za, w momencie głosowania 17 radnych obecnych na sali.

Definicja została dodana.

Kolejna definicja;

„mieszkaniec” – ilekroć w uchwale jest mowa o mieszkańcu – rozumie się przez to mieszkańca miasta Lęborka”.

Kto z pań, panów radnych jest za dodaniem takiej definicji? Proszę o podniesienie ręki.

18 głosów za.

Zamieszkująca w Lęborku, zamieszkująca - tak. To chodzi o taką intencję, ilekroć jest mowa o mieszkańcu – rozumie się przez to osobę zamieszkującą na terenie miasta Lęborka – intencja jest taka.

Zatem, przegłosowaliśmy 4 poprawki.

Kto z pań, panów radnych jest za przyjęciem uchwały o liczbie porządkowej 513, z przyjętymi poprawkami? Proszę o podniesienie ręki.

18 głosów za – uchwała została podjęta jednogłośnie.

Z uwagi na błąd w przeliczonych głosach, Przewodniczący ogłosił reasumpcję głosowania.

Wynik II głosowania: 17 za, przeciw - 0, 1 wstrzymujący.

Ad.III.9.

Kolejny projekt uchwały o roboczym numerze 9 - liczba porządkowa 514.

Uchwała nr XXIX- 514/2013 w sprawie: Udzielenia, w roku budżetowym 2013, Parafii Rzymsko-Katolickiej p.w. N.M.P. Królowej Polski w Lęborku dotacji na prace budowlano-konserwatorskie.

Przewodniczący Rady poprosił o prezentację uchwały.

Wiceburmistrz Miasta Lęborka Pani Alicja Zajązkowska odczytała treść uchwały – (uchwała w załączeniu do protokołu) zapytała, czy coś dodać?

Wobec braku zgłoszeń,

Przewodniczący przedstawił stanowiska Komisji Rady:

Komisja Strategii i Rozwoju i Komisja Budżetowa - opinia pozytywna.

Komisja Gospodarki Miejskiej - nie przegłosowała stanowiska.

Przewodniczący otworzył dyskusję. Zwrócił się do Radnych, czy ktoś chciałby złożyć wnioski, uwagi do projektu uchwały?

W dyskusji głos zabrali:

Radny p. Maciej Szreder: „Proszę Państwa! Ta uchwała jest świetnym przykładem tego, co wcześniej mówiłem, a mianowicie braku strategii i omijania priorytetów, które Burmistrz Miasta tutaj nam serwuje. Pół roku temu była decyzja o przeznaczeniu na oświetlenie kościołów, na nocne oświetlenie kościołów – 75 tys. Okazało się, że to kosztuje 150. Więc, właściwie w ogóle bez konsultacji z Radą, poszło 150 tysięcy. Była tylko zmiana w uchwale budżetowej, bo przecież trzeba to umieścić. I bez żadnego problemu, bez dyskusji należy się itd. Za co zostało to... (zapis nieczytelny)... tym, że ksiądz podziękował „ojcu miasta”, jakim jest Burmistrz Miasta. I tak za pieniądze miasta robi się właśnie kampanię, rodzaj kampanii popularności albo utrzymywania popularności, kto w tym mieście darzy, nie wiem, czią, itd., kościół, a wiadomo, że ludzie starsi – dla nich jest to bardzo ważne. Tak się zdobywa poklask. Szkoda, że nie ma Pana Burmistrza, ale może Pani Burmistrz wie, na ilu ulicach w mieście nie ma świateł, oświetlenia nocnego? Wie Pani na ilu? Polna - od lat stara się o to, żeby było światło. I nie ma. I nic nie może się przebić, żeby Burmistrz zrozumiał, żeby tam te 5 czy 8 latarni postawić. Pomorska od Topolowej, Małopolska - nowa, Tatrzańska, Podhalańska, Szarych Szeregów, Powstańców Warszawskich i Powstania Styczniowego - to są ulice nowe, nie dzisiaj wybudowane, ale najnowsze ulice, które powstały, bo tam miasto działki sprzedaje – na to nie ma szansy. Ludzie chodzą po ciemku. To są również ulice nie zrobione w sensie nawierzchni - tam jest błoto. Jaką mamy pogodę – to wszyscy widzą - jesień, zima, wiosna - to jest tragedia. Ale na to pieniędzy nie ma. Za to na świetne oświetlenie kościołów, za czym, bardzo mi się podobało, Pani Burmistrz, bardzo mi się podobało, widziałem w Internecie. Tylko, jak słyszę, co Pani mówiła, przepraszam, bo mogę skłamać, to chyba było w uzasadnieniu, że to jest dla turystów. Jakich – turystów? Kto o 21 – jest jakiś turysta w Lęborku? Nawet latem – ja nie widziałem jeszcze. Ale, a to jak Pani widziała, to może się jakiś zdarzył, co potwierdza niestety regułę, że i tak jest to wyjątek.

Proszę Państwa! Mamy następny przykład, a może jeszcze powiem tak; tutaj przy Orzeszkowej – centrum miasta, ludzie, tam taka Pani jedna jest, palicho nazwisko, jakby Pan Burmistrz zerknął do dokumentów, to jest pismo między innymi tej pani. Ta Pani chodzi często, z tyłu Orzeszkowej 3 – od lat prosi o latarnię, bo tam jest ciemno i niebezpiecznie. Na to nie ma pieniędzy, no, nie można nic zrobić. Ja tylko żałuję, że tam Pan radny Krzysztof Siwka nie mieszka i Pan radny Gad, bo pewnie pieniądze by się znalazły od razu. No właśnie, to jest problem. I teraz, proszę Państwa, a ten...”

Przewodniczący Rady: „Panie Radny”.

C.d. wystąpienia Radnego p. Macieja Szredera: „A ten cały park tutaj, który teraz pięknie jest, no powiedzmy, że to jest park, koło toalet, to miejsce zadrzewione, to taki park, gdzie kiedyś był ten pomnik, tam jest ciemno, jak nie powiem, gdzie. Byłem przedwczoraj wieczorem, - do pizzerii i patrzę – chodzą takie cienie, tam się ślaniają, ale latarni tam nie ma - żadnej.

I teraz mamy sytuację znowu, że jest wniosek, tamto zostało załatwione pozytywnie, ksiądz podziękował „ojcu miasta” za ten piękny podarunek. I teraz mamy znowu wniosek, okazuje się, że tylko jedyne zabytki są w Lęborku – te dwa kościoły, bo tylko te dwa występują. Inne podmioty chociaż jest ich podobno chyba 60, pan Naczelnik mógłby mnie sprostować, który ma tą listę – nikt nie występuje, albo jak występuje, to wniosek jest po prostu „skopany”. I potem ludzie się wycofują z tego tak, jak było z Kościołem Zielonoświątkowców i z tego nic nie wynika.

Proszę Państwa! Dwa kolejne okna za 20 tysięcy złotych. Czy Pani Burmistrz wie, ile osób, ile mieszkań w Lęborku jest komunalnych, które czeka na wymianę okien? Pani Burmistrz – 100 rocznie. Cieszę się, że Pani wie, bo martwi mnie, że się Pani tym nie przejmuje. To jest problem. Wie Pani, od kiedy jest najstarszy wniosek o wymianę okna? Z 2004 roku. A podobno nie jest realizowany, bo tam jakiś dług jest na mieszkaniu jeszcze itd. Czyli 9 lat facet czeka na to, żeby mu okno wymienić, a my fundujemy wspólnie za 20 tysięcy złotych następną wymianę dwóch witraży. I chodzi tylko o ten priorytet. Bo ja jestem znowu za tym, żeby tutaj Pan Krzysztof Siwka nie powiedział, że ja jestem przeciwko, mi się nie podoba budowa ulic – nie. Ja jestem za, ale ja bym chciał znać priorytet Burmistrza Miasta, zapisany w dokumencie, że najpierw robimy sprawy ludzi, a potem kościoła. Kościół jest też ważną rzeczą, ale bez tego okna, bez tej wymiany witraża – nic by się nie stało. On będzie funkcjonował. Tam nic nie wieje, bo to nie jest otwierane przecież okno. I ja mam do Państwa, po prostu taką prośbę, żebyście te 20 tysięcy na te okna przeznaczyci. Bo statystycznie jedno okno na mieszkańca, to 700 złotych jak w MZGK wyliczono, czyli byłoby około 30 okien już z tych 100, które na ten rok są do wymiany, można by było to zrealizować. I uważam, że zwłaszcza, jak Pani na jednej z komisji powiedziała, że zabrakło pieniędzy – tylko teraz nie pamiętam, ale na naszej Komisji Gospodarki Miejskiej tak Pani wspomniała, że nie ma pieniędzy, gdy ja wspomniałem; daliście właśnie pieniądze na oświetlenie, pamięta Pani takie było sformułowanie. Pani Burmistrz, za chwilę będzie brakowało jeszcze więcej pieniędzy, bo jak Pani wie, miasto przegrało sprawę z przedszkolami prywatnymi. Przegraliśmy tą sprawę, chociaż ja tutaj z tej trybuny mówiłem; dogadajcie się. I będzie wyrok Sądu i będzie zasądzenie i nie będzie „Panie zmiłuj się”, a tam są już setki tysięcy złotych. Skąd to wziąć? Za chwilę będziemy mówili o strefie ekonomicznej, gdzie trzeba wywalić 10, 12 milionów, żeby to uzbroić, bo strefa nie weźmie nieuzbrojonego gruntu, nie weźmie w sensie statusu, bo przecież ona nie bierze na własność. Tu jest problem, a Państwo lekką ręką kolejne 20 tysięcy tu, 60 tysięcy na remont – jak się nazywa ten budynek czy ten pokój dla wędkarzy. Tak, no to taką lekką rączką wszystko idzie. A tutaj, w jakim celu jest to robione? Czy nie w celu reklamy? Czystej reklamy? No, proszę państwa, chyba nie uwierzycie, że Pan Burmistrz jest miłośnikiem zabytków, bo to tak nie jest. Niestety. Oczywiście Państwo to przegłosujecie, ale pamiętajcie o priorytetach, bo wam się one przypomną przed kampanią wyborczą. Będę głosował przeciwko tej uchwale i wnoszę, żebyście Państwo również tak głosowali. Dziękuję”.

Radny p. Jarosław Walaszkowski: „Panie Burmistrzu! Panie Przewodniczący! Chcę powiedzieć, że to jest bardzo piękna uchwała w sensie, że będzie pięknie w kościele, piękny witraż. Tylko chciałem przypomnieć, że w tym roku nasze miasto zadłużyło się już o 9 milionów. I następne pokolenia, jeżeli ktoś tu zostanie w Lęborku – będą to spłacać. Z tego, co widzimy to coraz więcej ludzi ucieka z tego miasta w większości na Zachód. I może przyjdzie taki czas, że nie będzie miał nawet kto spłacać tych długów. Dlatego może to jest drobna kwota dla tego zadłużenia 9 milionów w tym roku, ale 20 tysięcy z budżetu, gdy jesteśmy na tak ogromnym minusie – 9 milionów od początku roku – to jest spora kwota. Ale ja chcę powiedzieć, że nie jestem przeciwny temu, żeby dać 20 tysięcy. Jestem zwolennikiem, żeby kościół upiększać i dlatego trzymam się jednej zasady – dajmy ze swoich. I dlatego chciałbym zaproponować, żebyśmy dali te 20 tysięcy, ale z własnych diet. Żebyśmy pokazali, że nam zależy, żeby było w kościele bardzo pięknie, że chcemy, żeby były piękne witraże. Akurat starczy 20 tysięcy z naszych diet za październik. I dlatego proponuję, żeby skutki finansowe zmienić i napisać koszt wymiany witraży sfinansować z diet radnych za miesiąc październik. Taką zmianę proponuję.”

Radny p. Krzysztof Siwka: „Panie Przewodniczący! Panie Burmistrzu! Szanowna Rado! Nie wiem, czy wszyscy doczytaliśmy, z jakiej to pozycji budżetowej? W budżecie miasta Lęborka na rok 2013 przewidziane są środki finansowe z przeznaczeniem na dotacje celowe dofinansowania prac remontowych, konserwatorskich, obiektów zabytkowych. My mówimy o pozycji w budżecie, która ma być przeznaczona na zbytki. A, z tych wypowiedzi

rozumiem, że z tego mamy zrezygnować, tak? Czyli z tej pozycji – na ratowanie zabytków w Lęborku – mamy przeznaczyć na inne cele. Nie, ja się z tym nie zgadzam. Po to jest ta pozycja - na ratowanie zabytków, żebyśmy tą pozycję wykorzystali. Oczywiście, inna sprawa jest, myślę, że też powinniśmy podyskutować, żeby wspomóc wspólnoty mieszkaniowe czy innych właścicieli obiektów zabytkowych, żeby też w przyszłości dofinansować na przykład: do remontów elewacji, itd. To jest, jak gdyby, inna kwestia. Natomiast, ja, jestem przeciwny, żeby zabierać z pozycji „ochrona zabytków” na inne cele. Dziękuję”.

Radny p. Jarosław Walaszkowski: „Panie Radny! Ja nie słyszałem, żeby ktoś proponował, żeby to przeznaczyć na inne cele. Po prostu w ogóle nie przeznaczać, jeżeli to ma być tylko wymiana witrażu, bo gdyby to było na ochronę zabytków - to ja się zgadzam dwoma rękoma, ale upiększenie kościoła, z czym też się zgadzam, żebyśmy dali ze swoich. A, natomiast, ochrona zabytków to na pewno nie jest wymiana witraży w kościele”.

Radny p. Maciej Szreder: „Tak, właśnie Pan Krzysztof się nie zgadza na to, a właśnie o to chodzi, Panie Krzysztofie. Ja tylko z taką wątpliwością, jak zniknęło 400 tysięcy na tą przebudowę przejścia na Żeromskiego, Pan się zgadzał, a teraz Pan się nie zgadza. Więc nie czarujmy się. Tutaj nie chodzi o żadne zabytki, nie chodzi o żadne wspomnienie czegokolwiek - chodzi po prostu o reklamę i nic więcej. Ponieważ ksiądz znowu podziękuje, a to jest bardzo ważne w kampanii wyborczej, żeby te starsze osoby... Więc ja bym wolał, żeby Pan nie czarował takich rzeczy. Ja tak uważam. I na to są dowody i fakty. Podtrzymuję to, żeby właśnie ten zmienić. Jeżeli mielibyśmy już coś robić, to te 20 tysięcy - na remont mieszkań komunalnych - dokładnie; na zakup czy wymianę okien, z takim celem.”

Radny p. Marcin Milczewski: „Wysoka Rado! Państwo Burmistrzowie! Mi jeszcze żaden ksiądz z ambony nie dziękował, a podnosiłem rękę za tym, żeby dać na oświetlenie dla kościołów. Dać - nie dla kościołów, dla zabytków. Robić z tego, tu akurat nie do Kolegi Szredera, bo on akurat mówi w innej kwestii, ale tu do Kolegi Jarka, robić w tej chwili politykę – no jest dla mnie niezrozumiałe. Z racji tego, że, jeżeli weźmiemy sobie rozmowę o różnych rzeczach i o kwestii ochrony zabytków i tego, czy witraż w kościele jest upiększeniem czy jest ochroną – no, uważam, że on jest w pewien sposób dbaniem o ten zabytek. Bo te witraże, które dzisiaj są okna, akurat ja do tego kościoła uczęszczam, więc widzę, te, które są pewnie jeszcze chwilę poczekamy i one w końcu tam spadną. No już tyle lat tam są, że w końcu po prostu powypadają. To, czy przeznaczyć to na cele mieszkaniowe czy nie? To uważam i myślę, że tak samo, jak znalazły się pieniądze na remont klatek schodowych, na ich odmalowanie, po pokazaniu tutaj przez Pana slajdów na którejś z sesji, tak samo myślę, że Burmistrz znajdzie pieniądze na te okna, o których tutaj jest mowa. Ja myślę, żejdźmy przy tematach takich czysto społecznych z aspektu polityki tylko przejdźmy na taką typową merytorykę. I danie pieniędzy z diet – ja jestem jak najbardziej za. Naprawdę mnie ta kwota ani pewnie mi od niej nie ubędzie, ani się nie polepszy. Kwestia jest czegoś innego. Tego, że uważam, że w kwestiach, w których powinniśmy kierować się naprawdę takim rozsądnym podejściem do życia, zaczynamy się kierować polityką. Już pomijając to, kto, jakie ugrupowania polityczne reprezentuje, komu, jakie chodniki się buduje i kto, jakie kartki dostaje. Naprawdę, przy takich, akurat, uchwałach – dajmy sobie z tym święty spokój i zrobmy tak, jak powinno to być. Tak, żeby ludzie, szanujemy tych ludzi, którzy wyznają taką wiarę i chodzą do takiej instytucji i tych, którzy robią co innego. Jeżeli gdzieś był jakiś wniosek, który nie został uznany przez inne wyznania, czy coś takiego, ja o tym nie wiem przynajmniej. Uważam, że też, jeżeli ten budynek jest zabytkiem, też powinny się znaleźć na to pieniądze. To też myślę, że na wszystko musi być swój czas. Prosiłbym bardzo, żeby nie robić z tej uchwały dyskusji, takiej, uważam, moim zdaniem, przynajmniej, niepotrzebnej. Dziękuję”.

Wobec braku dalszych zgłoszeń, Przewodniczący Rady zamknął dyskusję.

Przewodniczący Rady: „Rozumiem, że to wystąpienie Pana radnego Macieja Szredera - to jest postulat, bo trzeba byłoby uchylić naszą uchwałę o ochronie zabytków i w tym momencie nie byłoby pokłosa takich uchwał. Panie radny teraz ja mówię. Rada uchwaliła uchwałę Program o ochronie zabytków i jeżeli ktoś wypełnia kwestie formalne, wynikające z tego prawa lokalnego, ma prawo złożyć wniosek.... No, to możemy nie przegłosować tego projektu uchwały. Dobrze. Drugi wniosek, który zgłosił Pan radny Jarosław Walaszkowski, on nie ma podstaw, żeby go tutaj wprowadzać. Albowiem nie można z działu 600, gdzie są diety, finansować ochrony zabytków, bo klasyfikacja budżetowa wyraźnie wskazuje, że ochronę zabytków finansuje się z działu 921. Jeżeli mógłby to być postulat Pana radnego, gdyby przegłosować, w ogóle nie przegłosowywać tej uchwały, a wszyscy radni zrzucili się – 20 tysięcy. Ale to nie jest, jakby, przedmiot i meritum tego dokumentu. To są zupełnie inne kwestie.... Dlatego przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów radnych? Zakończyłem dyskusję, zamknąłem...”

Pani Wiceburmistrz Alicja Zajązkowska poprosiła o głos, aby ustosunkować się do treści uwag Pana Szredera i innych radnych, gdyż jest to normalną procedurą.

Przewodniczący Rady: „Pytałem się, czy ktoś się zgłasza do głosu. Nikogo nie było. W momencie, kiedy to robiłem, zamknąłem dyskusję, przechodzimy do głosowania.

Kto z pań i panów radnych jest za przyjęciem uchwały o liczbie porządkowej 514? Proszę o podniesienie ręki.

13 głosów za. Kto jest przeciw? 3 głosy przeciw, przepraszam 4. Kto się wstrzymał? Zero. 17 radnych... nie zgadza się. Czyli; 17 radnych brało udział w głosowaniu, 18 radnych obecnych na sali, 1 radny nie brał udziału w głosowaniu.

Uchwała została podjęta.”

Ad.III.10.

Kolejny projekt uchwały o roboczym numerze 10 - liczba porządkowa 515.

Uchwała nr XXIX- 515/2013 w sprawie: Wyrażenia zgody na objęcie nieruchomości zlokalizowanych na terenie Gminy Miasto Lębork statusem Słupskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej.

Przewodniczący Rady poprosił o prezentację uchwały.

Wiceburmistrz Miasta Lęborka Pani Alicja Zajązkowska odczytała treść uchwały – (uchwała w załączeniu do protokołu).

Wiceburmistrz Miasta Lęborka Pani Alicja Zajązkowska: „Dyskusja o strefie już była, więc myślę, że komentarz nie jest potrzebny”.

Przewodniczący przedstawił stanowiska Komisji Rady:

Komisja Strategii i Rozwoju, Komisja Polityki Społecznej i Komisja Budżetowa - opinia pozytywna.

Komisja Gospodarki Miejskiej podjęła takie stanowisko: „Nie było osoby właściwej do zreferowania projektu w imieniu Pana Burmistrza, w związku z czym Komisja nie przegłosowała opinii”.

Przewodniczący otworzył dyskusję i zwrócił się do Radnych, czy ktoś chciałby złożyć wnioski, uwagi do projektu uchwały?

W dyskusji głos zabrali:

Radny p. Maciej Szreder: „Proszę Państwa, postulat jak najbardziej wskazany. Szkoda, że po tylu latach dopiero teraz staję tutaj na sesji. Chcę tylko tutaj Pana Burmistrza zapytać; ponieważ procedura jest taka, że jeśli grunt jest już uzbrojony lub jest dokument, czyli Uchwała Rady Miasta czy Rady danej gminy o tym, że jest zapięte finansowanie i jest pewne finansowanie na uzbrojenie gruntu, to wówczas dopiero Rada Ministrów rozpatruje wnioski o to, żeby objąć statusem dany teren, statusem specjalnej strefy ekonomicznej. Dzisiaj rano rozmawiałem z Panem dyrektorem Ferkalukiem – dyrektorem strefy, który mówi, że; no dobrze, że jest ta uchwała. Natomiast, dalej Panie Burmistrzu, chciałbym wiedzieć, skąd Pan weźmie te pieniądze? Może jakiś pomysł właśnie, dobrze by było, żeby Radę zawiadomić, czy będzie Pan miał inwestycje, czy jakiś następny kredyt, Unia Europejska, czy skądś? - Bo to jest ważne. I kiedy Pan przedstawi Radzie dokument, który będzie jakby podstawą do tego, żeby starać się o to, żeby ten status strefy u nas powstał, żeby Rada Ministrów mogła te grunty wcielić do podstrefy, czy strefy? Ale, żeby to się stało. Chcę tylko przypomnieć o rzeczach, o których tu już mówiłem, ale oczywiście na ten temat nie było żadnej mowy. Mianowicie, ten teren jest tak nieszczęśliwie, moim zdaniem, zaplanowany, zaplanowany przez plan zagospodarowania, który tam został uchwalony w 2010 roku. Ponieważ cały ten teren w 2002 roku myśmy, jakby, zgłosili wtedy do strefy w sensie takim, tych pierwszych rozmów, te całe 70 hektarów, bo ten teren nam się wydawał atrakcyjny. Okazuje się, że połowa tego terenu to jest strefa, może nie połowa, 28 hektarów, część jest strefą buforową, czyli usługowo-mieszkalna i następnie są działki typowo mieszkalne. Czy, Panie Burmistrzu, mieszkańcy, nie pal licho mieszkańcy, bo tam może nawet kupili nie mieszkańcy, osoby, które nabyły te działki; czy one zostały poinformowane, że będą budować się, że będą potem mieszkać w strefie, czy przy strefie? Nie, no przepraszam, ma Pan rację przy strefie, nie w strefie, źle się wyraziłem - tak ma Pan rację, przy strefie. Odległości między strefą, a tymi działkami są praktycznie minimalne, więc tutaj jest tylko kwestia drogi, ulicy. Jak to będzie tutaj według planu mam. No i sytuacja też jest taka Panie Burmistrzu, bo zapowiedzi, bodajże, z 2012 roku przy sprzedaży pierwszych działek, mówię o tych działkach dla budownictwa jednorodzinnego, miały być do końca tego roku uzbrojone. I nie ma tego faktu. Chodzi oczywiście o wodę i kanalizację, nie chodzi o prąd, bo jest jakby oddzielna sytuacja. MPWiK szykuje się dopiero do przetargów. Dzisiaj rozmawiałem z Panem dyrektorem i w tym roku tego nie robi. Więc jakby zapewnienie z przetargu nie zostaje dotrzymane, chociaż to jest jakby wtórna sprawa. Ważne jest, czy ludzie ci wiedzą, że będą mieszkali przy strefie? I dwa; skąd Pan weźmie pieniądze na to, żeby to zrobić? I kiedy Pan przedstawi nam dokument, który, jakby, zatwierdzi tą sprawę finansową, żeby można było do Rady Ministrów wystąpić? Nie my – tylko strefa już. Dziękuję”.

Radny p. Włodzimierz Klata: „Wysoka Rado! Panie Burmistrzu! Uchwała na tyle ważna, że tak trochę mi też jest niezręcznie, że moja Komisja nie była w stanie wypracować stanowiska. Ale prośba też może do osób odpowiedzialnych za planowanie tego rytmu uchwalania, bo to nie jest pierwsza sytuacja, w której mamy problem, żeby osoba właściwa zreferowała. Wydaje mi się, że jest naczelnik, jest zastępca, jest Burmistrz, jest Zastępca Burmistrza i żadnej z tych osób nie udało się nam doprosić. Z tego, co wiem, były, być może usprawiedliwione nieobecności, ale jeżeli tak, to ja jestem przekonany, że bez trudu jest jeszcze kilku innych przygotowanych urzędników, którzy po przeczytaniu i zapoznaniu sprawy, spokojnie by nam to zreferowali. Bo nawet pytaliśmy Pana Sekretarza, ale on tak, nie był wyznaczony do tej sprawy, nie czuł się, nie mówił, że na siłach, ale nie czuł się jakby też upoważniony, żeby brać na siebie ciężar tłumaczenia szczegółów tej uchwały. Taka prośba, żeby na przyszłość, jak mamy ten tydzień przed sesyjny, jak jest wnioskodawca, który sam, no bo Pan Burmistrz wnioskował przecież o tą sesję, a więc wie, jaki jest rytm pracy. My też nie ustalamy posiedzenia komisji na dzień przed, bo akurat ta komisja była wyznaczona tydzień wcześniej, bo podjęliśmy taką decyzję, że skoro nie ma, nie było jeszcze wszystkich materiałów do spodziewanej sesji, to zrobiliśmy komisję tydzień później. To tyle, myślę, że trzeba się jakoś wytłumaczyć, bo radny jest raczej od tego, żeby tematy, które zostały mu powierzone, a to jest jeden z tematów, który także Komisji Gospodarki Miejskiej jest powierzony – gospodarowanie nieruchomościami, no to powinien ten temat pieczołowicie traktować. I taka moja prośba, aby gdzieś w kularach zastanowić się i na przyszłość, żeby takie sytuacje się nie zdarzały.”

Burmistrz Miasta Pan Witold Namyślak: „Przykro mi, że tak się stało. Nie wiedziałem, że nikt nie przyszedł, że nikt nie referował, bo przecież te informacje są dość znane i właściwie większość pracowników, przynajmniej naczelników, znała sprawę z takiego ogólnego oglądu i to można było parę zdań powiedzieć, bo przecież ta procedura jeszcze przed nami – to jest dopiero początek. Ta uchwała jest szansą na to, że te trzy lokalizacje znajdują się. Ja też rozmawiałem z Panem dyrektorem i z Panem prezesem. My jesteśmy dość przygotowani. Może to nie jest jeszcze idealnie, ale cała dokumentacja techniczna na uzbrojenie Osiedla – Wschód jest przygotowana. Te działki, dotyczyłoby w zasadzie, kanalizacji tej sanitarnej. To jest odcinek, który już w tym roku rozpoczynamy, przejścia pod drogą S-6 i pod torami. One będą wykonane jeszcze w tym roku. Zobaczymy, ile się jeszcze uda. Sam wodociąg jest na osiedlu, więc też nie jest to jakaś wielka rzecz do wykonania. Myślę, że nie będzie oczekiwała od nas Rada Ministrów, że budujemy drogę i po tej drodze będziemy na razie szukali inwestorów. Więc my się przygotowujemy na tyle, na ile to będzie konieczne. Też rozmawiałem i wydaje się, że są szanse na to, żeby ten nasz wniosek został przyjęty. Ja rozumiem, że są jakieś wątpliwości, ale myślę, że wszyscy jakby pilotujemy temu. Wszyscy kibicujemy temu, żeby to się udało, a nie mówimy, że ma się nie udać. Też, nie chciałbym wracać do iluś lat temu. Tam nie było planu zagospodarowania na tym osiedlu. Tam były działki podzielone na jakieś domki, które tam miały stanąć, wieżowce, ale nie wnikajmy w to. Plan został uchwalony, szansa na przekazanie tych terenów do strefy – jest. A mieszkańcy, wszyscy, którzy kupują działki tam – są informowani. Prawo miejscowe - plan zagospodarowania tego obszaru jest. I, z tego co ja wiem, jak tak nie jest, to tak powinno być. Komisja przetargowa, która mówi, czeka na oferentów - ona przedstawia, że jest to plan zagospodarowania taki i taki, z takiego i takiego dnia i tutaj państwo kupujecie działki w tym i w tym obszarze. Tam wszyscy są zorientowani. Jeśli, ktoś nie jest zorientowany to chyba dlatego, że może nie słucha. Bo, przecież taka informacja jest od dawna. Tam - na drodze jest też tablica informująca, że można tu nabyć działki. Jest wiele różnych źródeł dostępnych do tego, żeby się dowiedzieć, jaki ten obszar będzie. My nie przewidujemy tam żadnej budowy uciążliwych firm. Dzisiaj raczej pozyskać należałoby przedsiębiorstwa, które czy firmy, które działają w takiej trochę lepszej technologii i raczej w tym kierunku to powinno iść, które nie będą tam zatruwały tego środowiska, bo czy tu na tym osiedlu czy w tą stronę, to i tak jesteśmy cały czas w mieście. Jesteśmy cały czas w mieście, nie jesteśmy gdzieś na zewnątrz i te warunki środowiskowe, ocena oddziaływania inwestycji na środowisko, udział

społeczeństwa w tej ocenie oddziaływania inwestycji, nie pozwala dzisiaj na budowanie firm, które oddziałują mocno na środowisko w takich lokalizacjach. Nie będziemy tam pozyskiwali drugiej fabryki frytek, bo to na dzień dzisiejszy byłoby w zasadzie niemożliwe. Ale są też inne firmy, które pracują w innych technologiach. Dużym zainteresowaniem cieszy się tutaj ten obszar przez firmę MEYN na przykład. Mamy tą lokalizację przy Jana Pawła i tam jedyna szkodliwość i uciążliwość, to są przejazdy samochodów, które dojeżdżają do fabryki. Ale tam ta droga jest tak zaplanowana. Ona będzie główną drogą dojazdową i ten przejazd samochodów będzie, bo wtedy w ogóle nic by nie mogło funkcjonować. Także taki jest kierunek. Jeśli jeszcze jakieś dokumenty będą potrzebne, jeśli jeszcze będą potrzebne jakieś opracowania, jakieś nasze zobowiązania, to przecież, jeżeli to będzie potrzebne, to ja do Państwa przyjdę przecież tak, jak z tą uchwałą. Przyjdę i powiem, że jeszcze potrzebujemy na przykład uchwały o zwolnieniu całego obszaru strefy z podatku od nieruchomości, jeżeli będzie potrzeba. Jeżeli będzie potrzeba jakiegoś finansowania, które będziemy musieli dać do przodu – to też ja będę Państwu o tym mówił. Przecież ja sam tych dokumentów nie stworzę. Nie jest tak, że ja sam przedkładam to Radzie Ministrów. To, co my będziemy musieli zrobić, nawet jeśli trzeba będzie zwołać sesję w trybie pilnym – to ja Państwa poinformuję. Dzisiaj, tak samo kolega rozmawiał z dyrektorem, ja rozmawiałem z Prezesem rano – tak możemy wymieniać, kto, kiedy, z kim rozmawiał, ale to niczego nie zmienia w fakcie, że ta szansa się pojawiła. Po przedłużeniu działalności stref, pojawiła się szansa na ich rozszerzenie. I będziemy robili wszystko, żeby to się nam udało. Dziękuję”.

Radny p. Maciej Szreder: „Panie Burmistrzu! To taka prośba, Pan się pewnie zaraz obrazi, ale, gdyby Pan mógł na pytania odpowiadać, po prostu. Bo Pan tak fajnie występuje i tak Pan takim ojcowskim głosem mówi właśnie, że to i tamto. A, to w ogóle nie o to chodziło...”

Burmistrz Miasta p. Witold Namysłak: „Ale po co się Pan mnie czepia?”

Radny p. Maciej Szreder: „No, jak mam Pana zapytać o coś, żeby Pana nie tknąć, że tak powiem.”

Burmistrz Miasta p. Witold Namysłak: „Niech Pan normalnie zapyta, jak ja do Pana mówię”.

Radny p. Maciej Szreder: „Ja właśnie Pana normalnie pytam. Jaki Pan urażony. Nie można nic już powiedzieć Panu, Panie Burmistrzu...”

Przewodniczący Rady: „Ale, Panie Radny, proszę nie...”

Radny p. Maciej Szreder: „To Pan ma kompleksy - nie ja, niestety. To jest problem...”

Przewodniczący Rady: „Panie Radny, proszę.”

Radny p. Maciej Szreder: „Pytanie było proste. O wskazanie trzech elementów; kiedy, za ile, jak to może wyglądać? A, Pan owija w niewiadomo co, naokoło krąży. Dla mnie jest znowu trochę dziwne i dlatego tak, jak podejrzenie miałem, to jest znowu taki „królik z kapelusza” - o strefa – to zrobimy strefę. A jak to będzie? No nie wiadomo, jak będzie. No może coś tam, no właśnie. No właśnie może będzie tak, a może będzie z tej strony, a może sesję. Panie Burmistrzu, z całym szacunkiem, tak ważne elementy jak strefa – to jest ważny element, ale finansowanie jest ważne. Jaki Pan ma pomysł na finansowanie tego elementu?”

To jest ważne, a nie, że Pan zwoła sesję nadzwyczajną i nagle się okaże, że mamy w nocy przegłosować, bo Pan coś wymyślił...”

Burmistrz Miasta p. Witold Namysłak: „Jeszcze w nocy Pan nie głosował.”

Radny p. Maciej Szreder: „Pana pensję głosowaliśmy w nocy, Panie Burmistrzu, bo Pan wyszedł sobie z sesji, a reszta trwała do dwunastej. W każdym bądź razie, sytuacja jest taka, Panie Burmistrzu, że gdyby był tutaj plan, że coś się zrobi, to byśmy wiedzieli, w jakim terminie, co następuje, co można by było zdjąć, co uciąć, gdzie dodać, żeby to było. Pan tego nie robi. Powiem Panu więcej. Zaproponowana przez Pana Przewodniczącego dzisiaj uchwała o utworzeniu Młodzieżowej Rady Miasta zakłada jeden punkt, który jest korzystniejszy nawet dla tej młodzieży niż dla nas. Nie wiem, czy Państwo zauważyliście, tam chyba w 36 paragrafie; oni mają aż 10 dni na wydanie opinii. Gdy my o coś prosimy - my mamy 7. I to, co mówił Pan radny Klata, dostajemy nagle dokumenty, niewiadomo w ogóle skąd, kto, po co, dlaczego? Nikt nie przychodzi, bo Pan oczywiście w ogóle nie przychodzi, ale nikt już nie przychodzi i mamy teraz podjąć decyzję. A, jak ja Pana pytam o finansowanie – Pan mówi jakoś to będzie pewnie. Tak to wygląda Panie Burmistrzu. Prosiłbym o konkretne odpowiedzi. Ja bardzo lubię Pana słuchać, bo Pan mówi spokojnie, ale nie merytorycznie. I nie chodzi o bajdurzenie – tylko chodzi o konkrety, Panie Burmistrzu, żeby był plan - jest konkret, ale u Pana nie ma planu i to jest problem.”

Wiceburmistrz Miasta Lęborka Pani Alicja Zajączkowska: „Bardzo dziękuję Panu Przewodniczącemu, że dopuścił mnie do głosu. Ja po prostu, Burmistrz ma może więcej cierpliwości, ja natomiast się bardzo zaraz denerwuję, kiedy słyszę, że nie ma planu, nic nie wiemy, wszystko robimy pod publikę, żeby ktoś nam dziękował, itd. To ja się po prostu bardzo denerwuję. Pan ma taką dziwną merytorykę. Tak, jak było przy tych zabytkach, że jak mówimy, że oświetlamy największe zabytki jakie mamy, że te zabytki umieszczamy w albumach, że pokazujemy je turystom, że nie tylko starzy ludzie cieszyli się z oświetlenia kościołów – starsi ludzie, ale też i młodzież absolutnie niewierząca, która uważała, że bardzo fajnie, że obiekty kultury zostały oświetlone – to Pan zaczyna mówić o tym, że; a tam ulica Polna jest nie oświetlona. I kiedy my Panu mówimy, że powoli próbujemy do wszystkiego dojść w pewnej kolejności – to Pan mówi, a tam gdzieś jest okno, które jakiś lump sobie wybił. Bo tam, gdzie ktoś nie ma okna w zasobie MZGK – to, to jest dokładnie przeanalizowane i pracownicy MZGK to zrobią. Więc niech Pan nie tworzy takich demagogii. Ale wracając do tej strefy. Jak Pan chce tak dokładnie wiedzieć – to między innymi w przedsięwzięciach przygotowywanych do tej formuły Zintegrowanych Porozumień Terytorialnych – zgłaszamy uzbrojenie terenów przemysłowo-usługowych, zlokalizowanych na terenie naszego MOF-u. I między innymi chcielibyśmy, żeby marszałek przy tym wspólnym finansowaniu w nowym okresie aplikacyjnym, szacujemy, że 32 miliony – taką kwotę chcielibyśmy mieć na dozbrojenie. Są to szacunki. W tej chwili nie ma dokładnych dokumentacji. Są przymiarki na podstawie innych terenów, które gdzieś tam były. Ale ja Pana prosiłam parę razy – niech Pan przyjdzie do mnie - to porozmawiamy o różnych rzeczach. W taki sposób współpraca urzędnika z Radnym. I ja Panu chętnie różne rzeczy wytłumaczę. Ale Pan ma właśnie taki sposób, jak tu zrobić zadymę, jak to coś powiedzieć, że ten jest głupi, w ogóle na niczym się nie zna, ta też nic nie umie, a powiedziała coś innego. Ja jestem przekonana, że mieszkańcy Lęborka widzą, że pracujemy i staramy się wykorzystać wszystkie możliwe szanse. Jeśli nie określamy jakiś harmonogramów czy terminów, to nie wynika z tego, że nie potrafimy tego zrobić, że nie wiemy jak to zrobić, tylko, że niektórych rzeczy nie da się po prostu, nie da się określić. Tak jak by harmonogram przyjmowania strategii województwa, nie było jeszcze zarysu strategii do konsultacji kiedy my rozmawialiśmy, nie my, bo to już przesadzam, mówiąc o sobie, ale Burmistrz rozmawiał z Koleją o przejęciu niezależnie od tego czy powstaną jakieś centra przesiadkowe czy nie, występował o pieniądze, żeby był remont Dworca - bardzo ciekawego obiektu u nas w Lęborku. A Pan chciałby koniecznie, żeby powiedzieć; dziś jest 15 czy 22, to

my za dwa miesiące to zrobimy. Tak się pewnych rzeczy nie da. Tak samo jak tworzy się plany po to, żeby te plany modernizować, modyfikować i dostosować do sytuacji, która się pojawia. Tak samo jest z drogami, z ulicami. Jeżeli Marszałek mówi; zgłoście się do mnie z takimi ulicami, które łączą drogę wojewódzką z drogą krajową. To nie – Burmistrz ma powiedzieć; ja nie będę robił tej drogi, na którą dostanę 75% pieniędzy, tylko zrobię sobie jakąś wewnętrzną uliczkę, bo to napisane jest w programie. No właśnie na tym polega ta elastyczność i umiejętność wykorzystania różnych sytuacji, że pewne rzeczy się przesuwają. Przecież nie robienie Konopnickiej, tych uliczek tutaj, wynika z czego? Że zostały pieniądze z wód opadowych, tak. I po negocjacjach z Marszałkiem zwiększamy zakres ulic robionych i akurat te ulice mogą być robione. Czy to źle? Więc naprawdę, ja jeszcze raz do Pana apeluję, bo mamy sporo czasu, jeśli naprawdę chce Pan porozmawiać o różnych sprawach, proszę do mnie przyjść, ja naprawdę chętnie Panu wszystko wytłumaczę.”

Radny p. Maciej Szreder: „Pani Burmistrz! z Panią dyskusja już na komisjach, jak to Pani powiedziała na moje pytanie; to jak będzie wyglądała polityka śmieciowa, czy właściwie technicznie; To Pan nie wie nawet w przedszkolu wiedzę. To jest Pani sposób, właśnie, dyskusji. Wie Pani co, jeśli Pani nie chce mnie pouczać – ja przyjmuję to, że Pani wie lepiej. Tylko to myśmy Panią zaprosili na Komisję, a Pani nie było ani Pani pracownika. I to jest ten problem. Rozumie Pani? Jeżeli tutaj mówimy o konkretnej rzeczy, a Pani wyjeżdża z ulicami, placami, lampami, itd. To znaczy, że Pani po prostu chce zagadać tylko tą sprawę. Ja zadałem konkretne pytania. Jeśli nie, to proszę to sprawdzić tam, co jest zapisane w takim razie, co jest na taśmie. Pani odpowiedziała znowu tak...”

Wiceburmistrz Miasta Lęborka Pani Alicja Zajączkowska: „Nie, ja powiedziałam, że do ZPT-u z Marszałkiem przygotowano do negocjacji ten kawałek... (zapis nieczytelny)

Radny p. Maciej Szreder: „Jeśli Pani nie rozumie, o czym mówię, jest mi przykro. Po tylu latach w urzędzie powinna Pani wiedzieć, że strategia jest podstawą rozwoju każdego miasta i otrzymują pieniądze ci, którzy mają strategię. To na tym to polega. Tak to wygląda Pani Burmistrz. Pani się gniewa za to, że Radny miasta pyta się; skąd, po co, ile, dlaczego? No to, o co mam Panią pytać? Przecież jak przyjdę do Pani – w ten sam sposób będę pytał. Tylko co to znaczy, Pani chce zrobić ze mnie, co ja do Pani mam pukać i pytać. To Pani powinna przyjść na komisję i powiedzieć, a ponieważ Pan Burmistrz na komisje nie przychodzi, no to są pytania na sesji. To jest odpowiedź dla Pana radnego Milczewskiego, dlaczego my tutaj na sesji rozmawiamy o rzeczach, a nie na komisjach. Bo na komisjach Pani urzędnicy, Państwo urzędnicy mówią tak; my nie wiemy dlaczego? Kazano i to robimy. Taka jest odpowiedź. Tak jest? Na tym to polega. Dlaczego? – nie wiedzą. Więc pytamy – dlaczego? I to jest ten problem”.

Radny p. Marcin Milczewski: „Tak, to znowu ja, żadne ad vocem, tylko jedna rzecz jest taka, której nie rozumiem i pewnie do końca tej kadencji nie rozumiem, jak, jeśli kiedykolwiek będę radnym, to może kiedyś to rozumiem. Ale jest jedna rzecz, o którą proszę od początku trwania tej kadencji; szanujmy się nawzajem. Bo, jeżeli my będziemy się szanować nawzajem, to będą nas szanować mieszkańcy tego miasta. To jest taka myśl pierwsza i najważniejsza rzecz, bo to tak jest w życiu, że jeżeli się dwoje ludzi szanuje, oni się nie muszą kochać i nie muszą się koniecznie zgadzać, wystarczy, że będą się szanowali. Ja myślę, że to jest takie najważniejsze przesłanie do tego, wracając ad vocem. A druga rzecz; jest taka kwestia. Ja nie powiem, że to jest mój pomysł i nie powiem, że nie chodziłem do Burmistrza i go o to prosiłem i on dlatego to zrobił, ale sam prowadzę działalność gospodarczą i każda inicjatywa, czy ona będzie tego Burmistrza, każdego innego, czy w tym akurat tyczy to nas, która będzie dawała możliwość wejść tutaj jakimkolwiek przedsiębiorcom i stworzyć miejsca pracy dla mieszkańców tego miasta, nawet, jeżeli miasto jako właściciel tego terenu będzie miało ponieść z tego tytułu koszty i te koszty będą wysokie, ale da to

miejsca pracy i da mieszkańcom naszego miasta możliwość pozostania w tym mieście. Uważam, że jest warta tego, żeby się nad nią pochylić i nad tym, żeby taką uchwałę podjąć. Tak samo, jak jestem bardzo zadowolony i bardzo się cieszę i myślę, że akurat tu pod tym mogę powiedzieć, że miałem coś z tym wspólnego, to jest to, że robimy kroki powoli, ale do przodu, że dzisiaj mamy uchwałę, która zwalnia z podatków przedsiębiorców, którzy chcą zatrudniać u nas ludzi, którzy chcą u nas tworzyć miejsca pracy. I to, czy ta polemika jest pewnie też jakąś personalną, w którą ja bym nie chciał w ogóle wnikać i nie chciałbym stawać po środku jej w ogóle. Cieszę się i zawsze będę swoją osobą wspierał to, jeżeli dzisiaj będą tworzone w tym mieście miejsca pracy, które będą pozwalały pozostać mieszkańcom tego miasta tutaj. Dziękuję.”

Wobec braku zgłoszeń, Przewodniczący zamknął dyskusję i przystąpił do przeprowadzenia głosowania nad przyjęciem uchwały o liczbie porządkowej 515.

Wynik głosowania: 18 głosów za. Uchwała została podjęta jednogłośnie. 18 radnych obecnych na sali.

Ad.III.11.

Kolejny projekt uchwały o roboczym numerze 11 - liczba porządkowa 516.

Uchwała nr XXIX- 516/2013 w sprawie: Wyrażenia zgody na odpłatne nabycie nieruchomości zabudowanej, położonej przy Placu Kopernika 9 w Łęborku.

Przewodniczący Rady poprosił o prezentację uchwały.

Wiceburmistrz Miasta Łęborka Pani Alicja Zajączkowska odczytała treść uchwały – (uchwała w załączeniu do protokołu).

Przewodniczący przedstawił stanowiska Komisji Rady:

Komisja Strategii i Rozwoju, Komisji Gospodarki Miejskiej i Komisja Budżetowa - opinia pozytywna.

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję. Zapytał; czy ktoś z pań, panów radnych chciałby złożyć wnioski, uwagi do projektu uchwały.

Wobec braku zgłoszeń, Przewodniczący zamknął dyskusję i przystąpił do przeprowadzenia głosowania.

Wynik głosowania: 13 głosów za, 1 przeciw, 3 głosy wstrzymujące. 17 radnych obecnych na sali.

Przewodniczący oznajmił, że **uchwała została podjęta.**

Ad.III.12.

Kolejny projekt uchwały o roboczym numerze 12 - liczba porządkowa 517.

Uchwała nr XXIX- 517/2013 w sprawie: Wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości gruntowej, położonej przy ulicy Wyspiańskiego.

Przewodniczący Rady poprosił o prezentację uchwały.

Wiceburmistrz Miasta Lęborka Pani Alicja Zajączkowska odczytała treść uchwały – (uchwała w załączeniu do protokołu).

Przewodniczący przedstawił stanowiska Komisji Rady:

Komisja Strategii i Rozwoju, Komisja Polityki Społecznej, Komisja Gospodarki Miejskiej i Komisja Budżetowa - opinia pozytywna.

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję. Zapytał; kto z pań, panów radnych chciałby złożyć wnioski, uwagi do projektu uchwały?

Wobec braku zgłoszeń, Przewodniczący zamknął dyskusję i przystąpił do przeprowadzenia głosowania nad przyjęciem uchwały o liczbie porządkowej 517.

Wynik głosowania: 14 głosów za, 0 przeciw. 14 radnych obecnych na sali.

Przewodniczący oznajmił, że **uchwała została podjęta jednogłośnie.**

Ad.III.13.

Kolejny projekt uchwały o roboczym numerze 13 - liczba porządkowa 518.

Uchwała nr XXIX- 518/2013 w sprawie: Wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości gruntowej, położonej przy ul. Staszica.

Przewodniczący Rady poprosił o prezentację uchwały.

Wiceburmistrz Miasta Lęborka Pani Alicja Zajączkowska odczytała treść uchwały – (uchwała w załączeniu do protokołu).

Przewodniczący przedstawił stanowiska Komisji Rady:

Komisja Strategii i Rozwoju, Komisja Polityki Społecznej, Komisja Gospodarki Miejskiej i Komisja Budżetowa - opinia pozytywna.

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję. Zapytał; kto z pań, panów radnych chciałby złożyć wnioski, uwagi do projektu uchwały?

Wobec braku zgłoszeń, Przewodniczący zamknął dyskusję i przystąpił do przeprowadzenia głosowania nad przyjęciem uchwały o liczbie porządkowej 518.

Wynik głosowania: 14 głosów za. 14 radnych obecnych na sali.

Przewodniczący oznajmił, że **uchwała została podjęta jednogłośnie.**

Ad.III.14.

Kolejny projekt uchwały o roboczym numerze 14 - liczba porządkowa 519.

Uchwała nr XXIX- 519/2013 w sprawie: Wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości położonej przy ulicy Stryjewskiego, stanowiącej działkę nr 194/6.

Przewodniczący Rady poprosił o prezentację uchwały.

Wiceburmistrz Miasta Lęborka Pani Alicja Zajączkowska odczytała treść uchwały – (uchwała w załączeniu do protokołu).

Przewodniczący przedstawił stanowiska Komisji Rady:

Komisja Strategii i Rozwoju, Komisja Polityki Społecznej, Komisja Gospodarki Miejskiej i Komisja Budżetowa - opinia pozytywna.

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję. Zapytał; kto z pań, panów radnych chciałby złożyć wnioski, uwagi do projektu uchwały?

Wobec braku zgłoszeń, Przewodniczący zamknął dyskusję i przystąpił do przeprowadzenia głosowania nad przyjęciem uchwały o liczbie porządkowej 519.

Wynik głosowania: 13 głosów za. 13 radnych obecnych na sali.

Przewodniczący oznajmił, że **uchwała została podjęta jednogłośnie.**

Ad.III.15.

Kolejny projekt uchwały o roboczym numerze 15 - liczba porządkowa 520.

Uchwała w sprawie: Wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości położonej w rejonie ulic Stryjewskiego i Mostnika, składającej się z działek nr: 195/4, 195/3, 194/7.

Przewodniczący Rady poprosił o prezentację uchwały.

Wiceburmistrz Miasta Lęborka Pani Alicja Zajązkowska odczytała treść uchwały – (uchwała w załączeniu do protokołu).

Przewodniczący przedstawił stanowiska Komisji Rady:

Komisja Strategii i Rozwoju, Komisja Polityki Społecznej i Komisja Budżetowa - opinia pozytywna.

Komisji Gospodarki Miejskiej odstąpiła od wydania opinii.

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję. Zapytał, kto z pań, panów radnych chciałby złożyć wnioski, uwagi do projektu uchwały?

W dyskusji głos zabrali:

Radny p. Włodzimierz Klata: „Wysoka Rado! Panie Burmistrzu! Kwestia zagospodarowania tego obszaru, ona, już trwa, myślę, że ponad 10 lat. Stopniowo to się wszystko działo. I ja bym powiedział dzięki opatrności udaje się tam zaprowadzać ład. Bo jeszcze, jak ktoś pamięta, jak tam było 15 lat, to nikt by nie uwierzył, że można znaleźć taką wolę, determinację, żeby to jakoś uporządkować. Dlatego głosowałem także za poprzednią uchwałą, która była przedostatnią działką w tamtym rejonie, państwo na mapce macie. Natomiast, jeżeli chodzi o sprzedaż, w tej chwili my tak naprawdę proponujemy jako kompleks, żeby sprzedać działkę 195/3 i 195/4. Jest tam pewien problem i wydaje mi się, że zamiast go zaostrzać, można by spróbować go jakoś łagodnie rozwiązać. Jeżeli chodzi o działkę 195/4 – to jest ta tutaj żółta, tu jest ulica Mostnika, tą działką, a w zasadzie częścią tej działki zainteresowani są właściciele nieruchomości przy ulicy Mostnika, którzy mają dosyć ciasno zabudowaną własną nieruchomość. Nawet był taki czas, że oni mocno pomieszczenia gospodarcze, sprzęty, samochody trzymali na tej działce, nawet nie wiem czy legalnie, to chyba nie było do końca jakoś uregulowane, myślę, że nawet być może, że nielegalnie. Stąd, myślę, że nawet to było już dwie kadencje temu, bo w 2004 i 2005 roku padła propozycja, że mogą wydzierżawić fragment tej działki, którą dzisiaj chcemy sprzedać, z takim warunkiem, żeby ta działka nie utraciła waloru możliwości sprzedaży w przyszłości. Czyli, jeżeliby zgodzili się na to, to powinni wydzierżawić jednocześnie ustalając dojazd od ulicy Mostnika. Wówczas sprzedaż tych działek od góry byłaby możliwa, bo gdyby utracili zainteresowanie tą działką, zawsze byłby ustanowiony dojazd od ulicy Mostnika. Nie chcę wnikać, z jakich przyczyn nie doszło do skonsumowania uchwały z 2005 roku, która wyrażała zgodę na 20-letnią dzierżawę, to myślę, że zbyt powierzchownie przeglądałem akta tej sprawy, żeby w sposób jednoznaczny to ocenić. Natomiast, z tego co wiem, w sierpniu tego roku ci mieszkańcy ponownie przypomnieli, że jest nie skonsumowana uchwała z 2005 roku i przypomnieli swoje zainteresowanie częścią działki 195/4. Ten wniosek, po analizie, ja rozumiem otrzymali odpowiedź, że jest zmiana koncepcji na dzisiaj i że jest wola, aby znaleźć docelowe rozwiązanie dla całego tego kompleksu, czyli obu działek 195/3 i 195/4. W związku z tym na początku września złożyli wniosek o wykup części działki 195/4 na polepszenie warunków zagospodarowania. Jak sobie porównuję z innymi sytuacjami nad którymi myśmy głosowali, to tego typu procedura nie będzie czymś nowym

i niespotykanym. Bywało tak, że i na potrzeby polepszenia zagospodarowania dokonywaliśmy podziałów...”

Burmistrz Miasta p. Witold Namyślak zaproponował, że można wycofać tę uchwałę.

Radny p. Włodzimierz Klata: „To znaczy tak, myślę, żeby już dyskusji nie..., przedstawię argumentację, a Pan Burmistrz jak oceni, że warto wycofać, bo jakby tej woli na komisji nie było, więc dokończę może zdanie. Gdyby ten wniosek nadal był w mocy, bo oni 9 września złożyli ten wniosek. Na razie otrzymali odpowiedź generalnie odmowną. Czyli, jeżeli chcą kupić to mogą kupić obie te działki razem, bo one mają niezależny dojazd od ulicy Stryjewskiego. Gdyby można, jeżeli do tego zmierzałby wniosek o wycofanie, rozważyć możliwość podziału tej nieruchomości i to powyżej co nie byłoby na poszerzenie, połączone z działką 195/3 sprzedane w przetargu, a to co na dole, zgodnie z wyceną na polepszenie. Być może, że po zapoznaniu wszystkich uwarunkowań może ci mieszkańcy odstąpią i powiedzą, bo też na dzisiaj nie wiemy, jak jest. Na dzisiaj przedstawiono im propozycję zakupu obu tych działek- razem, czyli około tak, jak patrzę – ponad 1000 m², 1100 parę. Nie o to prosili i ta odpowiedź na ich wniosek jest taka troszeczkę nie w tym kierunku, o który prosili. Oni prosili o część działki tej mniejszej tej 400-metrowej, o część. Tu jest taki podział, gdzieś tak roboczo w urzędzie sporządzony, mniej więcej po połowie, czyli 200 parę metrów. A dostali odpowiedź, tak jakby prosili o zakup tej całości. Jeżeli można to wycofać i wyjaśnić te wątpliwości, to byłbym za tym. Bo z drugiej strony doprowadzenie do jakiegoś pata takiego, że sprzedamy coś, a pozostanie fragment bez dojazdu, to byłaby też skrajna niegospodarność. Ale nie chciałbym zaognić i dałbym szansę. Tym bardziej, że tutaj w tej nieruchomości tam jakieś były przekształcenia własnościowe, nie wiem, czy ktoś zmarł, czy w drodze spadku, w każdym razie zmieniały się te nazwiska osób, które występowały, są inne niż te, które były w 2005, inne w tej chwili występują. Dziękuję bardzo”.

Burmistrz Miasta Lęborka p. Witold Namyślak: „To jest rozwiązanie, które dawało tym państwu szansę największą. Mogliby kupić tą działkę w całości, część sprzedać, tam różne są możliwości. Ale, jeśli jest potrzeba, żeby jeszcze o tym porozmawiać - to ja proponuję wycofać tą uchwałę. Tu się nic takiego nie dzieje, żeby się spieszyć”.

Przewodniczący Rady: „Zatem składam wniosek formalny o zmianę porządku obrad, poprzez wycofanie projektu uchwały o roboczym numerze 15.

Kto z Pań, Panów radnych jest za zmianą porządku obrad? Proszę o przegłosowanie.

11 głosów za. Kto się wstrzymał? 1 głos wstrzymujący.

Porządek obrad został zmieniony”.

Ad.III.16.

Kolejny projekt uchwały o roboczym numerze 16 - liczba porządkowa 520.

Uchwała nr XXIX-520/2013 w sprawie: Wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości położonej przy ulicy Majkowskiego, stanowiącej działkę nr 23/25.

Przewodniczący Rady poprosił o prezentację uchwały.

Wiceburmistrz Miasta Lęborka Pani Alicja Zajączkowska odczytała treść uchwały – (uchwała w załączeniu do protokołu).

Przewodniczący przedstawił stanowiska Komisji Rady:

Komisja Strategii i Rozwoju, Komisja Polityki Społecznej, Komisja Gospodarki Miejskiej i Komisja Budżetowa - opinia pozytywna.

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję. Zapytał: kto z pań, panów radnych chciałby złożyć wnioski, uwagi do projektu uchwały?

Wobec braku zgłoszeń, Przewodniczący zamknął dyskusję i przystąpił do przeprowadzenia głosowania nad przyjęciem uchwały o liczbie porządkowej 520.

Wynik głosowania: 12 głosów za. 12 radnych obecnych na sali.

Przewodniczący oznajmił, że **uchwała została podjęta jednogłośnie.**

Ad.III.17.

Kolejny projekt uchwały o roboczym numerze 17 - liczba porządkowa 521.

Uchwała nr XXIX-521/2013 w sprawie: Wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości położonej przy ulicy Majkowskiego, składającej się z działek nr: 23/5 i 23/19.

Przewodniczący Rady poprosił o prezentację uchwały.

Wiceburmistrz Miasta Lęborka Pani Alicja Zajączkowska odczytała treść uchwały – (uchwała w załączeniu do protokołu).

Przewodniczący przedstawił stanowiska Komisji Rady:

Komisja Strategii i Rozwoju, Komisja Polityki Społecznej, Komisja Gospodarki Miejskiej i Komisja Budżetowa - opinia pozytywna.

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję. Zapytał: kto z pań, panów radnych chciałby złożyć wnioski, uwagi do projektu uchwały?

Wobec braku zgłoszeń, Przewodniczący zamknął dyskusję i przystąpił do przeprowadzenia głosowania nad przyjęciem uchwały o liczbie porządkowej 521.

Wynik głosowania: 12 głosów za. 12 radnych obecnych na sali.

Przewodniczący oznajmił, że **uchwała została podjęta jednogłośnie.**

Ad.III.18.

Kolejny projekt uchwały o roboczym numerze 18 - liczba porządkowa 522.

Uchwała nr XXIX-522/2013 w sprawie: Wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości położonej przy ulicy Targowej.

Przewodniczący Rady poprosił o prezentację uchwały.

Wiceburmistrz Miasta Lęborka Pani Alicja Zajączkowska odczytała treść uchwały – (uchwała w załączeniu do protokołu).

Przewodniczący przedstawił stanowiska Komisji Rady:

Komisja Strategii i Rozwoju, Komisja Polityki Społecznej, Komisja Gospodarki Miejskiej i Komisja Budżetowa - opinia pozytywna.

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję. Zapytał; kto z pań, panów radnych chciałby złożyć wnioski, uwagi do projektu uchwały?

Wobec braku zgłoszeń, Przewodniczący zamknął dyskusję i przystąpił do przeprowadzenia głosowania nad przyjęciem uchwały o liczbie porządkowej 522.

Wynik głosowania: 12 głosów za. 12 radnych obecnych na sali.

Przewodniczący oznajmił, że **uchwała została podjęta jednogłośnie.**

Ad.III.19.

Kolejny projekt uchwały o roboczym numerze 19 - liczba porządkowa 523.

Uchwała nr XXIX-523/2013 w sprawie: Zmiany Uchwały nr XIX - 262/2012 Rady Miejskiej w Lęborku z dnia 27.06.2012r.,dotyczącej wyrażenia zgody na sprzedaż lokalu mieszkalnego przy ul. Zwycięstwa 31of/9.

Przewodniczący Rady poprosił o prezentację uchwały.

Wiceburmistrz Miasta Lęborka Pani Alicja Zajączkowska odczytała treść uchwały – (uchwała w załączeniu do protokołu) i dodała, iż jest to korekta powierzchni mieszkania.

Przewodniczący przedstawił stanowiska Komisji Rady:

Komisja Strategii i Rozwoju, Komisja Polityki Społecznej, Komisja Gospodarki Miejskiej i Komisja Budżetowa - opinia pozytywna.

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję. Zapytał; kto z pań, panów radnych chciałby złożyć wnioski, uwagi do projektu uchwały?

Wobec braku zgłoszeń, Przewodniczący zamknął dyskusję i przystąpił do przeprowadzenia głosowania nad przyjęciem uchwały o liczbie porządkowej 523.

Wynik głosowania: 11 głosów za. 11 radnych obecnych na sali.

Przewodniczący oznajmił, że **uchwała została podjęta jednogłośnie.**

Ad.III.20.

Kolejny projekt uchwały o roboczym numerze 20 - liczba porządkowa 524.

Uchwała nr XXIX-524/2013 w sprawie: Wyrażenia zgody na sprzedaż lokali mieszkalnych przy ul. Stryjewskiego nr: 58/5 60/5, 8/2 i 8/11.

Przewodniczący Rady poprosił o prezentację uchwały.

Wiceburmistrz Miasta Lęborka Pani Alicja Zajączkowska odczytała treść uchwały – (uchwała w załączeniu do protokołu).

Przewodniczący przedstawił stanowiska Komisji Rady:

Komisja Strategii i Rozwoju, Komisja Polityki Społecznej i Komisja Budżetowa - opinia pozytywna.

Komisji Gospodarki Miejskiej – nie wydała opinii.

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję. Zapytał; kto z pań, panów radnych chciałby złożyć wnioski, uwagi do projektu uchwały?

W dyskusji udział wzięli:

Radny p. Włodzimierz Klata: „Wysoka Rado! Panie Burmistrzu! W związku z tym, tak do tej pory zwykle argumentowane były sprzedaże lokali mieszkalnych i kwestia tzw. prywatyzacji, to znaczy tam, gdzie już Wspólnoty były zawiązane, tam tę procedurę kontynuowaliśmy, z tym, że Wspólnoty najczęściej powstawały za przyczyną tego, że ktoś z najemców chciał wykupić własne mieszkanie. To były pewne zaszczości, bo my wiemy, że z powstającą Wspólnotą wiążą się daleko idące konsekwencje, między innymi to, że oprócz opieki nad tą Wspólnotą, a tak dokładnie mówiąc, nad mieszkaniami, które są mieszkaniami komunalnymi, sprawowanej przez MZGK, która przecież kosztuje, bo trzeba prowadzić całą dokumentację, reprezentować tych lokatorów, tych najemców. To niezależnie jest obowiązek powołania zewnętrznego zarządcy z odpowiednią koncesją, co generuje konkretne koszty i na skutek tego mamy tak na przykład w jednym z tych budynków, że mamy 10 czy 12 lokali, z tego 1 własnościowy, pozostałe komunalne. I za te wszystkie lokale komunalne musimy wpłacać zarządcy za usługę, a oprócz tego wpłacać na fundusz remontowy. Do tej pory polityka miasta była taka, że raczej tego funduszu się nie hamowało. Myślę, że ta polityka była dobra, bo warto tę substancję mieszkaniową odnawiać. Ale dochodziło też do takich paradoksów i o tym też trzeba wiedzieć, że bywały nieruchomości ze zgromadzonym dosyć dużym funduszem remontowym, które następnie część, jakieś lokale w tych nieruchomościach sprzedawaliśmy i kwota zgromadzonego funduszu remontowego nie była w żaden sposób uwzględniana w wycenie bieglego. Bywa tak, że sprzedajemy mieszkanie zgodnie z wyceną i kilkuset, czy kilkoma tysiącami, bo to zależy ile lat kto tam gromadzi, taką kwotę, którą miasto wpłaciło. Stąd, uważam, że jak najbardziej dokończyć prywatyzację tych Wspólnot, które powstały w tym trybie, o którym mówiłem, czyli generalnie z zaszczości z poprzedniego systemu. Ludzie nie mogli się uwłaszczać, stąd przez pierwsze lata Samorządu, po 90 roku sprzyjano temu uwłaszczeniu i nawet z bardzo dużymi bonifikatami sprzedawano. Tutaj, w tych dwóch budynkach, a mianowicie numer 58 i 60, jak rozumiem nikt nie wykupił żadnego lokalu, nie ma wniosku też o wykup, co oznacza, że nie wiem, czy status materialny tych mieszkańców czy stan techniczny tego budynku jest taki, że nie mają planów, aby być pełnoprawnymi partnerami Wspólnoty. Uważam, że lepiej jest w takim razie ten zwolniony, czy te dwa zwolnione lokale wykorzystać na to, aby z innych Wspólnot, które powstały w sposób naturalny uwolnić jakiś lokal, nawet zagospodarowując właśnie ten. – To tak samo będzie wpływało na dochód miasta, a jednocześnie ułatwi w sposób naturalny proces prywatyzacji i na pewno nie będzie pociągało za sobą tych kosztów, jeżeli chodzi o dodatkowe koszty zarządu nieruchomością i dodatkowe koszty wpłaty na fundusz remontowy, a z tego, co wiem to obie te pozycje, każda z nich sięga miliona, może więcej. To można bardzo łatwo przeliczyć, jakie wpłaty, zresztą jest tu pan radny, który pracuje w MZGK i z tego, co ja pamiętam, to same wpłaty na fundusz remontowy do Wspólnot mieszkaniowych rocznie sięgają koło miliona złotych – tego rzędu jest to kwota. Jeżeli się mylę, to bym prosił o sprostowanie. Stąd mój wniosek. Chciałbym pozostać w przekonaniu, że dotychczasowa argumentacja prywatyzowania zasobu komunalnego mieszkań była właściwa i **wnioskować o wykreślenie z tej uchwały tych dwóch lokali, przeznaczając je na ewentualne lokum do przyspieszenia prywatyzacji w innych Wspólnotach, które już powstały.**

Czyli punkt 1 i punkt 2. To jest taki mój wniosek, składałem go na sesji i wtedy 3 i 4 odpowiednio zmieniłyby numerację. Dziękuję bardzo.”

Burmistrz Miasta p. Witold Namysłak: „Nie wiem, czy ktoś nie przekazał informacji? Myśmy już podjęli uchwały o sprzedaży lokali w tych budynkach. One są w tej chwili w przedmiocie sprzedaży. Także, ten proces, za zgodą Rady, już następuje. Nie wiem dlaczego? Pan Panie Przemku nie podawał tej informacji?”

Naczelnik Wydz. Gospodarki Nieruchomościami p. Przemysław Skarbek odpowiedział, że nie ma jeszcze dokumentacji przygotowanej i nie ma jeszcze ogłoszonych przetargów.

Burmistrz Miasta p. Witold Namyślak: „Także to jest ten temat. Z drugiej strony wydaje się, że ta „59”, bo ten budynek jest między 60 a 58, 58, 59, gdzie jest jedno wykupione mieszkanie. I moim zdaniem powinniśmy jednak spróbować tą Wspólnotę powiększyć. Czyli jeden właściciel na 15 lokali, to nie jest dobre rozwiązanie. Najemcy, obecnie w tych lokalach w większości są to ludzie, którzy mają lokale socjalne. Więc, jeśli my sami tego nie zrobimy, jeśli nie zwolnimy jednego, drugiego, trzeciego nie wprowadzimy tam właścicieli, którzy kupią te mieszkania, one nie są w najwyższym stanie technicznym czy też nie są najlepsze, ale my mamy różnych klientów. Na listach, ubiegających się o przydział mieszkania z zasobu komunalnego miasta, są ludzie, którzy w ogóle dochodów nie mają. Na listach, czy potencjalnie od dewelopera trzeba kupić mieszkanie za 150, nie wiem, 100 tysięcy. Tutaj te mieszkania można kupić za 30, 40 tysięcy. Jeśli nie będzie chętnych, to wrócę z tą sprawą i wycofamy te uchwały, ale jeśli będą chętni, którzy mają dzisiaj taką możliwość i chcieliby kupić mieszkanie w tym budynku – to spróbujmy im sprzedać. I wprowadźmy tam nie jednego właściciela, a czterech, pięciu, sześciu, może siedmiu. Akurat te trzy budynki dokładnie są naprzeciwko wspólnot mieszkaniowych – ósemki, dziewiątki, dziesiątki, jedenastki Stryjewskiego. My dzisiaj mamy około 280 lokali socjalnych. W tym zasobie, który pozostanie, jeśli nawet te lokale odsuniemy, to w tych pozostałych mieszkaniach my mamy na dzień dzisiejszy około 700 lokali. Nie wszystkie są na lokale socjalne przeznaczone, bo też są mieszkania o wyższym standardzie, ale na pewno to nie odejmie nam tej puli, która jest nam potrzebna na lokale socjalne. To nie ubędzie, bo tamte, które są, to przecież jest mnóstwo lokali o czynszu regulowanym w zamieszkałych budynkach, gdzie są też lokale socjalne. Także, ja bym tutaj jednak zachęcał do prywatyzacji tych dwóch budynków, choćby, dlatego, że naprzeciwko tych budynków stoją już też wspólnoty mieszkaniowe. Nie chciałbym, tak daleko mówić, ale jest sporo różnych konfliktów takich. Wydaje mi się, że pomysł na sprzedanie części, nie wiem czy on się nam uda, ale chcemy spróbować. I tylko tyle mogę powiedzieć na uzasadnienie tego wniosku. A dwie uchwały są już podjęte na te sprzedaże.”

Przewodniczący Rady: „Czy ktoś jeszcze z pań, panów radnych? Zamykam dyskusję. A zatem, kto z pań, panów radnych jest za tym, aby z paragrafu 1 wykreślić ustęp 1 i 2? Taki wniosek złożył Pan radny Włodzimierz Klata, a ustęp 3 i 4 uzyskałby kolejność 1 i 2. Proszę o podniesienie ręki.

4 głosy za. Kto jest przeciw? 9 głosów przeciw. Kto się wstrzymał? 2 głosy wstrzymujące.

Wniosek nie został przyjęty.

Zatem, kto z pań, panów radnych jest za przyjęciem uchwały o liczbie porządkowej 524? Proszę o podniesienie ręki.

11 głosów za. Kto jest przeciw? Zero. Kto się wstrzymał? 4 głosy wstrzymujące. 15 radnych obecnych na sali.

Uchwała została podjęta.

Ad.III.21.

Kolejny projekt uchwały o roboczym numerze 21 - liczba porządkowa 525.

Uchwała nr XXIX-525/2013 w sprawie: Wyrażenia zgody na sprzedaż lokali mieszkalnych przy ul. Jedności Robotniczej nr: 8/8, 10/3, 13/7.

Przewodniczący Rady poprosił o prezentację uchwały.

Wiceburmistrz Miasta Lęborka Pani Alicja Zajączkowska odczytała treść uchwały, za zgodą Rady bez odczytywania powierzchni – (uchwała w załączeniu do protokołu).

Przewodniczący przedstawił stanowiska Komisji Rady:

Komisja Strategii i Rozwoju, Komisja Polityki Społecznej, Komisja Gospodarki Miejskiej i Komisja Budżetowa - opinia pozytywna.

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję. Zapytał; kto z pań, panów radnych chciałby złożyć wnioski, uwagi do projektu uchwały?

Wobec braku zgłoszeń, Przewodniczący zamknął dyskusję i przystąpił do przeprowadzenia głosowania nad przyjęciem uchwały o liczbie porządkowej 525.

Wynik głosowania: 14 głosów za. 14 radnych obecnych na sali.

Przewodniczący oznajmił, że **uchwała została podjęta jednogłośnie.**

Ad.III.22.

Kolejny projekt uchwały o roboczym numerze 22 - liczba porządkowa 526.

Uchwała nr XXIX-526/2013 w sprawie: Wyrażenia zgody na sprzedaż lokali mieszkalnych przy ulicy Targowej nr: 10/10, 10/12, 58a/2, 58a/8.

Przewodniczący Rady poprosił o prezentację uchwały.

Wiceburmistrz Miasta Lęborka Pani Alicja Zajączkowska odczytała treść uchwały – (uchwała w załączeniu do protokołu).

Przewodniczący przedstawił stanowiska Komisji Rady:

Komisja Strategii i Rozwoju, Komisja Polityki Społecznej, Komisja Gospodarki Miejskiej i Komisja Budżetowa - opinia pozytywna.

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję. Zapytał: kto z pań, panów radnych chciałby złożyć wnioski, uwagi do projektu uchwały?

Wobec braku zgłoszeń, Przewodniczący zamknął dyskusję i przystąpił do przeprowadzenia głosowania nad przyjęciem uchwały o liczbie porządkowej 526.

Wynik głosowania: 14 głosów za. 14 radnych obecnych na sali.

Przewodniczący oznajmił, że **uchwała została podjęta jednogłośnie.**

Ad.III.23.

Kolejny projekt uchwały o roboczym numerze 23 - liczba porządkowa 527.

Uchwała nr XXIX-527/2013 w sprawie: Wyrażenia zgody na sprzedaż lokalu o innym niż mieszkalne przeznaczeniu nr 3, znajdującego się w budynku przy Al. Wolności 20.

Przewodniczący Rady poprosił o prezentację uchwały.

Wiceburmistrz Miasta Lęborka Pani Alicja Zajączkowska odczytała treść uchwały- (uchwała w załączeniu do protokołu).

Przewodniczący przedstawił stanowiska Komisji Rady:

Komisja Strategii i Rozwoju, Komisja Polityki Społecznej, Komisja Gospodarki Miejskiej i Komisja Budżetowa - opinia pozytywna.

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję. Zapytał: kto z pań, panów radnych chciałby złożyć wnioski, uwagi do projektu uchwały?

Wobec braku zgłoszeń, Przewodniczący zamknął dyskusję i przystąpił do przeprowadzenia głosowania nad przyjęciem uchwały o liczbie porządkowej 527.

Wynik głosowania: 14 głosów za. 14 radnych obecnych na sali.

Przewodniczący oznajmił, że **uchwała została podjęta jednogłośnie.**

Ad.III.24.

Kolejny projekt uchwały o roboczym numerze 24 - liczba porządkowa 528.

Uchwała nr XXIX-528/2013 w sprawie: Wyrażenia zgody na sprzedaż lokali mieszkalnych przy ul. Konopnickiej 6/2, Korczaka 6/3, 6/5 i Kellera 15/8.

Przewodniczący Rady poprosił o prezentację uchwały.

Wiceburmistrz Miasta Lęborka Pani Alicja Zajączkowska odczytała treść uchwały– (uchwała w załączeniu do protokołu).

Przewodniczący przedstawił stanowiska Komisji Rady:

Komisja Strategii i Rozwoju, Komisja Polityki Społecznej, Komisja Gospodarki Miejskiej i Komisja Budżetowa - opinia pozytywna.

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję. Zapytał; kto z pań, panów radnych chciałby złożyć wnioski, uwagi do projektu uchwały?

Wobec braku zgłoszeń, Przewodniczący zamknął dyskusję i przystąpił do przeprowadzenia głosowania nad przyjęciem uchwały o liczbie porządkowej 528.

Wynik głosowania: 14 głosów za. 14 radnych obecnych na sali.

Przewodniczący oznajmił, że **uchwała została podjęta jednogłośnie.**

Ad.III.25.

Kolejny projekt uchwały o roboczym numerze 25 - liczba porządkowa 529.

Uchwała nr XXIX-529/2013 w sprawie: Wyrażenia zgody na sprzedaż lokali mieszkalnych przy ul. Staszica 51/10 Łokietka 9/2 i Teligi 12/9

Przewodniczący Rady poprosił o prezentację uchwały.

Wiceburmistrz Miasta Lęborka Pani Alicja Zajączkowska odczytała treść uchwały– (uchwała w załączeniu do protokołu).

Przewodniczący przedstawił stanowiska Komisji Rady:

Komisja Strategii i Rozwoju, Komisja Polityki Społecznej, Komisja Gospodarki Miejskiej i Komisja Budżetowa - opinia pozytywna.

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję. Zapytał; kto z pań, panów radnych chciałby złożyć wnioski, uwagi do projektu uchwały?

Wobec braku zgłoszeń, Przewodniczący zamknął dyskusję i przystąpił do przeprowadzenia głosowania nad przyjęciem uchwały o liczbie porządkowej 529.

Wynik głosowania: 14 głosów za. 14 radnych obecnych na sali.

Przewodniczący oznajmił, że **uchwała została podjęta jednogłośnie.**

Przewodniczący Rady poinformował, że został wyczerpany punkt III (rzymski).

Kolejny punkt porządku:

Ad. IV.

„Sprawozdanie z realizacji Uchwały Nr XIX-219/2008 Rady Miejskiej w Lęborku z dnia 31.03.2008r. w sprawie określania zasad nabycia, zbycia i obciążania nieruchomości oraz ich wydzierżawiania lub najmu na okres dłuższy niż trzy lata.”

Przewodniczący Rady zapytał, czy ktoś chciałby wnieść jakieś uwagi do tego sprawozdania, które zostało przedłożone.

Wobec braku zgłoszeń, Przewodniczący przystąpił do przeprowadzenia głosowania.

Sprawozdanie zostało przyjęte 14 głosami za - jednogłośnie. 14 radnych obecnych na sali.

Kolejny punkt porządku:

Ad. V.

„Informacja Burmistrza o złożonych oświadczeniach majątkowych”

Burmistrz Miasta p. Witold Namysłak przedstawił informację o złożonych oświadczeniach majątkowych. – (informacja w załączeniu do protokołu).

Burmistrz poinformował, że informacja z Urzędu Skarbowego, która już wpłynęła, zostanie przekazana.

Kolejny punkt porządku:

Ad. VI.

„Interpelacje i zapytania radnych”

Radna p. Bożena Pobłocka: „Wysoka Rado! Panie Przewodniczący! Państwo Burmistrzowie! W lokalnej prasie pojawiła się informacja o tym, że z budżetu na promocję miasta przekazana została kwota 4 tysięcy zł na wsparcie wyjazdu zawodniczki Klubu Biegacza Braci Petk na Mistrzostwa Świata w Lekkiej Atletyce do Moskwy. Podobnie Klub Karate Shotokan otrzymał kwotę 2 tysięcy zł jako wsparcie udziału zawodników na Mistrzostwach Świata Karate FSKA w Żukowie. Bardzo się cieszę, że Pan Burmistrz decyduje się na wspieranie udziału reprezentantów Lęborka w prestiżowych i znaczących zawodach o randze międzynarodowej. W tym jednak przypadku decyzje te wydają się być o tyle dziwne, co kontrowersyjne. Dlatego też zwracam się z prośbą o wyjaśnienie sprawy i udzielenie merytorycznych odpowiedzi na kilka pytań, które pojawiają się w związku z tą sprawą.

W przypadku zawodów w Moskwie całkowity koszt wyjazdu i uczestnictwa zawodniczki w imprezie sportowej pokrywał Polski Związek Lekkiej Atletyki, który powołał tę zawodniczkę do startu w zawodach.

Na pokrycie jakich więc kosztów została przyznana ta dotacja?

Z informacji uzyskanych w Wydziale Promocji wynika, że pieniądze dla zawodniczki, czy też Klubu przekazane zostały na podstawie decyzji Pana Burmistrza ze środków przeznaczonych na promocję miasta. Nie ma natomiast żadnej informacji o tym, na co konkretnie przekazana została ta dotacja. Urząd od Klubu nie żąda jakiegokolwiek rozliczenia tych pieniędzy, ponieważ urzędnicy uznali, że kwota ta to jak gdyby zapłata za promowanie miasta, a jedynym dowodem na wykonanie tej czynności jest fotografia, na której widnieje zawodniczka trzymająca flagę miasta.

Panie Burmistrzu! Czy w kierowanym przez Pana Urzędzie Miasta rzeczywiście wprowadził Pan zwyczaj nie rozliczania się z publicznych pieniędzy przez beneficjentów korzystających ze środków na promocję miasta?

Co znajduje się we wniosku Klubu Biegacza Braci Petk występującego o dotację na wyjazd swojej zawodniczki na imprezę do Moskwy?

Czy istnieje, wymagana w paragrafie 8 umów podpisanych z obydwoma Klubami, dokumentacja fotograficzna z dystrybucji folderów, ulotek i innych materiałów promujących Lębork?

Czy też jedynym dowodem na wywiązanie się z umowy jest fotografia z eksponowania flagi Lęborka?

Czy informowanie o dofinansowaniu z budżetu miasta w lokalnych mediach dotyczy mediów ukazujących się w miejscu odbywania się imprez, czy też mediów lęborskich?

Jeśli chodzi o te drugie, to pojawia się pytanie, jaki sens ma promowanie Lęborka w Lęborku? Jeśli jednak chodzi o media pozamiejskowe, to czy istnieje taka dokumentacja?

Czy Urząd zamierza jednak rozliczyć te kwoty, czy też pozostawić sprawę bez finału?

Druga kwestia jest ściśle powiązana z pierwszą i dotyczy różnego sposobu traktowania wniosków innych klubów.

W lutym 2012 roku UKS „Ekonomik-Maratończyk” Lębork zwrócił się do Pana Burmistrza z prośbą o finansowe wsparcie zawodników klubu podczas wyjazdu na Klubowy Puchar Europy w Hiszpanii, koszty którego w całości pokrywał Klub. Wtedy Klub poinformowany został o tym, że owszem otrzyma kwotę 2.250 zł ze środków na promocję miasta, kwota ta została przyznana na konkretne rzeczy, w tym przypadku na zakup sprzętu sportowego.

Jednak tylko dla trzech z czterech biorących udział w imprezie zawodników, ponieważ jeden z nich nie był mieszkańcem Lęborka, w związku z czym, nie mógł korzystać z tych środków.

Panie Burmistrzu! Wielokrotnie zwracałam się do Pana o to, aby wyjaśnił Pan kryteria jakie stosuje przy przyznawaniu dotacji dla poszczególnych klubów sportowych. Nie otrzymałam zadawalającej odpowiedzi, która wyczerpywałaby temat.

Dlatego też ponownie proszę o przedstawienie kryteriów, jakimi kierował się Pan w powyższych przypadkach?

1. Dlaczego w jednym przypadku Urząd przekazał pieniądze, wyszczególniając na co mogą być wydane i żądał szczegółowego ich rozliczenia za pomocą faktur.

Wymagał też, aby dotacja wykorzystana była wyłącznie na zawodników, którzy są mieszkańcami Lęborka. W drugim zaś swobodnie traktuje przekazane środki i nie żąda od klubu ani wyszczególnienia wydatków, ani ich rozliczenia.

Nie ma też dla Urzędu znaczenia, że zawodniczka, na wyjazd której przekazał pieniądze nie jest mieszkanką Lęborka, dotyczy to również niektórych zawodników Klubu Karate Shotokan.

2. Czy przyznane kwoty są ukrytą formą wypłaty jedynie za przytrzymanie flagi miasta? Jeśli tak, to informuję, że wielu lęborskich sportowców i nie tylko sportowców chętnie skorzysta z okazji, aby za 4 czy 2 tysiące zł zrobić sobie zdjęcie z flagą Lęborka.

3. Czy przy podejmowaniu decyzji o wysokości przyznanych środków bierze Pan pod uwagę rangę zawodów, ilość zawodników, osiągnięte wyniki, efekt promocyjny, itp. Czy też jedynym kryterium jest to, czy z publicznych pieniędzy, którymi Pan zarządza, a nie są one przecież Pana własnością, korzystały będą osoby, które Panu schlebiają, czy też i inni mieszkańcy miasta?

I jeszcze jedna sprawa. Podczas sesji w dniu 28.09.2012 roku i 21.12.2012 roku na **wniosek mieszkańców ulicy Sportowa** zgłaszałam interpelację w sprawie zabezpieczenia ich posesji znajdujących się po prawej stronie ulicy (idąc od ronda) przed spływającą z jezdni wodą.

Reakcją na te interpelacje było pismo Pana Burmistrza do mieszkańców ulicy, w którym poinformował Pan, iż w 2013 roku zostanie wybudowany nowy krawężnik wraz z odpowiednio wyprofilowanym ściekiem przykrawężnikowym, który odprowadzać będzie wody w kierunku ronda przy ul. Żeromskiego.

Panie Burmistrzu, kończy się 2013 rok i mieszkańcy z ulicy Sportowej chcieliby wiedzieć, kiedy zamierza się Pan wywiązać ze swojej obietnicy?

Jeszcze jedna sprawa. Zwrócili się do mnie rodzice dzieci uczęszczających do Szkoły Podstawowej nr 5 z zapytaniem, iż drugi rok w szkole tej funkcjonuje **tw. dziennik elektroniczny**. Od dwóch lat też **szkoła pobiera od rodziców opłaty za prowadzenie dziennika elektronicznego**. Tymczasem już w połowie ubiegłego roku urzędnicy MEN, w odpowiedzi na interpelację poselską, stwierdzili, że nie ma podstaw prawnych do pobierania od rodziców opłat za prowadzenie w szkole dziennika elektronicznego. Zgodnie ze stanowiskiem Kuratorium Oświaty w Gdańsku wydatki związane z prowadzeniem dzienników elektronicznych finansuje w całości samorząd, a pieniądze na ten cel muszą zostać zagwarantowane w planie finansowym szkoły.

W związku z powyższym Rodzice proszą o informację, czy szkoła prowadzi dodatkowe usługi elektroniczne, takie jak powiadomienia SMS-em czy cykliczne raporty, za które mogą

być ewentualnie pobierane opłaty? Jakie jest stanowisko Pana Burmistrza w tej sprawie i czy szkoła będzie musiała zwracać rodzicom pobrane od nich kwoty?

Radny p. Leszek Leciejewski: „Szanowni Państwo! Wysoka Rado! Państwo Burmistrzowie! W lutym 2012 roku Rada podjęła uchwałę o wprowadzeniu na terenie Gminy Miasto Lębork Programu Lębork Miastem dla Dużej Rodziny, wspierającej rodziny wielodzietne. Wprowadzono dla rodzin wielodzietnych zniżki do kina w Lęborskim Centrum Kultury „Fregata”, na Pływalnię, do Muzeum, a zimą również na lodowisko. W lipcu tego roku Rada ustaliła również niższą stawkę opłaty za śmieci w wysokości 1 zł miesięcznie za czwarte i każde następne dziecko w rodzinie. Chciałbym z tego miejsca zachęcić również do współpracy lęborskich przedsiębiorców, osoby prowadzące działalność gospodarczą, handlową, usługową do włączenia się do tej inicjatywy. Przypominam, że można do niej przystąpić w każdym czasie. Lista takich partnerów, którzy mogą przystąpić do tego Programu jest cały czas otwarta. Każda z firm, która będzie pomagać rodzinom wielodzietnym z Lęborka będzie oznaczona (pokazuję) taką specjalną kartą, która będzie informować, że ten konkretny podmiot wspiera Lębork - Lęborski Program Wspierania Rodzin Wielodzietnych. Myślę, że korzyść może być obopólna i dla przedsiębiorcy, który pozyska nowych klientów, a rodziny wielodzietne – bo uzyskają stosowne zniżki. Chciałbym również nawiązać do tego, że szykuje się być może Karta Ogólnopolska Wielkiej Rodziny. Taką cenną inicjatywę podjęła para prezydencka - ogłosiła konkurs Dobry klimat dla Dobrej Rodziny, która promuje ciekawe inicjatywy samorządowców, wspierający rodziny. Również Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej wspólnie ze Związkiem Dużych Rodzin 3 plus oraz Forum Samorządowym na rzecz dużych rodzin zorganizowała konferencję Polska dla Rodziny Karta Dużej Rodziny w miastach i gminach. Być może, nie znam szczegółów tego programu, ale w najbliższym czasie być może takie się pojawią. **I też moje pytanie: Czy w związku z tym byśmy też nie rozważyli małej modyfikacji tego Programu i tak jak większość gmin, które przyjęły taki program w Polsce, nie pochyli się ku 3 plus.** Wiem, że to jest na dzień dzisiejszy około tysiąca osób, które wchodzi do tego programu 4 plus, 3 plus dodatkowo około 2 tysięcy. Powiem szczerze, że rozmawiałem tutaj, jak ten program przebiega. Nie wszystkie rodziny się zgłaszają. To nie jest tak, że nagle tysiąc osób przyszło i jest uprawnionych. Jest około ¼. Nie oszukujmy się, miasto, nie wiem, być może, w roku 2012 wydało, z moich informacji wynika, że około 2 tysięcy zł, być może w tym roku kwota będzie większa – nie wiem 5, 6 tysięcy przy liczbie osób uprawnionych 3 tysiące byłoby sporo więcej pewnie jednak. Ale myślę, że gdyby ten program ogólnokrajowy promował te rodziny, to myślę, że moglibyśmy też rozważyć to rozszerzenie. Dziękuję bardzo”

Radny p. Włodzimierz Klata: Mam trzy pytania do Pana Burmistrza, w zasadzie przypominające sprawy.

W związku z niezrealizowanym wnioskiem Komisji Gospodarki Miejskiej (sprzed ponad roku), chciałbym zapytać o obiecane przez Pana Burmistrza **polepszenie dojazdu i bezpieczeństwa dla osób dowożących i odbierających dzieci do Przedszkola Nr 2 i tzw. „małej ósemki” przy ul. Plater.** – Ta sprawa ucichła.

Drugie pytanie:

W związku z moimi wcześniejszymi interpelacjami i wnioskami Komisji Gospodarki Miejskiej (sprzed dwóch lat) chciałbym zapytać o obiecaną przez Pana Burmistrza **zmianę sposobu dojazdu TIR-ów do Biedronki przy Armii Krajowej, do której miano przystąpić wiosną bieżącego roku.**

Pytanie trzecie:

Na wniosek osób związanych ze środowiskiem Kresowiaków chciałbym zapytać **dlaczego przedłuża się realizacja uchwały Rady Miejskiej w Lęborku Nr XXI-311/2012 Rady Miejskiej w Lęborku z dnia 28.09.2012r. w sprawie wzniesienia pomnika "Kresowiaci i Osadnicy"?**

Składam zapytanie **kiedy zrealizowana zostanie obietnica Pana Burmistrza umieszczenia na tablicy przy czołgu tekstu o sprawach, które wymieniłem w moim wniosku złożonym na XXII sesji Rady Miejskiej w Lęborku w dniu 23.11.2012.**

Radny p. Jan Przychoda: „Panie Przewodniczący! Panie Burmistrzu! Ja, chciałbym wiedzieć; **jaka to będzie tablica przy Czołgu? Jakiej treści?... Jest już?... Od kiedy?... A jaka jest treść tej tablicy?**”

Wobec braku zgłoszeń, Przewodniczący zamknął punkt VI. i otworzył kolejny punkt:

Ad. VII.

„Wnioski i oświadczenia radnych”

Radny p. Marcin Milczewski: „Wysoka Rado! Państwo Burmistrzowie! Chciałbym, wracając do słów, które dzisiaj też wypowiedziałem z tej mównicy, czyli szanujmy się nawzajem, wrócić do poprzedniej sesji Rady Miejskiej, na której była rozpatrywana skarga na działania poszczególnych kierowników jednostek, przy których się dość mocna dyskusja wywiązała i do słów, które tutaj padały podczas dyskusji z tej mównicy. Chciałbym każdego, kto poczuł się jakkolwiek dotknięty lub urażony słowami, które padały z mojej strony podczas dyskusji na temat tych skarg, przeprosić i ewentualnie, jeżeli ktokolwiek poczuł się urażony postaram się na następny raz tak dobierać słowa i tak próbować to interpretować, żeby nie dotykało to nikogo indywidualnie. Dziękuję”.

Radna p. Halina Łukian: „**Chodzi o oświetlenie ulic.** Składam wniosek, aby w projekcie budżetu miasta na 2014 rok ująć odpowiednie środki finansowe na **wykonanie oświetlenia ulicznego ulic: Podhalańskiej, Małopolskiej, Pomorskiej, Tatrzeńskiej.** Dlaczego? Uzasadnienie tutaj zostało wyartykułowane dzisiaj już wyraźnie na tej sali. Przypomnę tylko, że w poprzednich latach oświetlenie ulic wykonywało miasto. Fajnie to wychodziło. Później taka trafiła się okazja współpracy ze spółką z o.o. ENEGA Oświetlenie – efektem tego było to, że w 2011 roku nie wykonaliśmy oświetlenia żadnego - ulicznego, w 2012 - oświetlenie ulic tzw. Osiedla Harcerzy. W obecnym roku nie wykonujemy też żadnego oświetlenia ulicznego. Rozumiejąc ból tych ludzi, którzy od miasta kupili działki, wybudowali się bardzo szybko, a obecnie mieszkają w całkowitej ciemności, uważam, że ten wniosek jest w pełni zasadny”.

Radny p. Krzysztof Siwka: Prezentacja multimedialna z wykorzystaniem fotografii, pt. „Ład przestrzenny w naszym mieście z kolorem w roli głównej”:

„Panie Przewodniczący! Panie Burmistrzu! Wysoka Rado! Mam nadzieję, że tą prezentacją nie narażę się dużej ilości mieszkańców naszego miasta...(zapis nieczytelny). Myślę, że po

prawie ćwierć wieku przemian ustrojowych, jest czas, myślę, że dojrzeliliśmy wszyscy do tego tematu.

Jak wielu zauważa, Łębork staje się miastem coraz piękniejszym. Sprzyjają temu środki z Unii Europejskiej oraz zaangażowanie władz miejskich, urzędników, projektantów i architektów. Spacerując ulicami miasta zauważyć można świetnie pobudowane budynki zarówno nowopowstające jak i te które uzyskały nowy wygląd za sprawą nowych elewacji. Pierwsze slajdy pokazują dobór koloru fasady do przestrzeni. Tutaj mamy przykład bardzo ciekawego wkomponowania dwóch nowych budynków – sali gimnastycznej i świetlicy. Po drugiej stronie mamy basztę średniowieczną, a po prawej – budynek XIX-wiecznej szkoły.

Następny przykład - też bardzo dobrego sposobu wkomponowania się w zabytkowy obszar miasta... (zapis nieczytelny)... Zespół Szkół Katolickich.

Kolejny przykład doboru dobrych barw – Zespół Szkół nr 3, w tle przed nami narożna baszta. Przykład budownictwa mieszkaniowego. W miarę nowy budynek...(zapis nieczytelny) kolorami, które wtopiły się w otoczenie.

Następny przykład – wykorzystanie kolorystyki budynków (zapis nieczytelny). Tu tylko jeden przykład budynków jednorodzinnych, ale dla mnie to jest perełka; jak tą bryłę można wspaniale wkomponować w obszar naszej Starówki, czyli kanał młyński, po lewej stronie zespół Młyński, zamek- dla mnie to jest po prostu wzór.

Następny slajd; kamieniczka po lewej stronie, też jakby kolorystyka jest dopasowana do drugiej kamieniczki. To są dwie jedyne, które nam się uchowały po zawierusze wojennej.

I ciekawy przykład sklepu wielkogabarytowego, który budzi kontrowersje mieszkańców miasta i turystów swoimi intensywnymi barwami. Chciałem zwrócić uwagę, że wystarczyło zmienić kolory, właśnie ten obiekt jest remontowany, wystarczyło zmienić te intensywne kolory na kolory stonowane, które wpasowały się, obiekt wpasował się właśnie w otoczenie. Mamy dominantę z tyłu; zamek krzyżacki, zespół młyński – ten obiekt, jak gdyby ginie, a wiemy, że przykuwał uwagę właśnie swoją jaskrawością.

Przykład troszeczkę inny; jak w miarę nowoczesny obiekt można wkomponować w zabytkowy - z lat dwudziestych.

Przykład kamienic z ulicy Zwycięstwa, które swoją barwą...(zapis nieczytelny)

I przykłady kamienic, w jaki sposób kolorystyką można pokazać atrybuty takiej kamienicy. To jest budynek administracyjny Szpitala, następna kamieniczka bardzo ładnie podkreślająca front elewacji...

Radny p. Ja Przychoda: „Ad vocem tej kamieniczki, Pan jej nie widział w 1955 roku, jak ona wyglądała. W tej chwili jest oszpecona... (zapis nieczytelny).

C.d. wypowiedzi p. Krzysztofa Siwki: „Następny przykład, dla mnie, ja mówię tylko i wyłącznie w swoim imieniu, to jest jedna z perełek, w jaki sposób można dopasować barwy do zabytkowego obiektu – jest to budynek Nadleśnictwa.

Następne ciekawe rozwiązanie kolorystyczne kamienicy przy ulicy I Armii Wojska Polskiego.

Budynek po termomodernizacji – podwórko Muzeum – stonowane barwy.

Następny budynek Biblioteki Miejskiej i też bardzo ładnie wyglądająca elewacja. Delikatnie, kolorystycznie podkreślająca otwory okienne i poddasze.

I proszę Państwa, przykłady już inne. Dwa przykłady przedszkoli łęborskich. Można dzieci wysłać do przedszkola z taką elewacją, a też z taką.

Przykład zaburzenia ciągu budynków – estetycznego; to jest ulica Mieszka I. Mamy ciąg budynków, które harmonizują z sobą swoją barwą, ale jeden budynek widzimy w tle wyłamuje się z tej przestrzeni.

I drugi przykład. Już też widzimy, że jeden z tych budynków po prostu nie współgra z tą piękną przestrzenią tej ulicy.

Kolejny przykład, według mnie oczywiście, to jest tylko moja prywatna opinia – nie wkomponowania się w obszar całego kompleksu Zespołu Szkół Mechanicznych – tej budowli, architektonicznej, a szczególnie kolorystycznie.

Kolejny negatywny przykład, oczywiście w mojej opinii; zbliżamy się od strony Gdańska do Lęborka, za chwilę wyłania nam się panorama Starówki i widać w oddali zamek krzyżacki. Ale naszą uwagę skupia nie ten zamek tylko bardzo intensywnie pomalowany budynek transformatorowni. I to jest przykład akurat ulicy Okrzei, gdzie są kolorowe budynki, ale w ciekawych pastelowych barwach bardzo ładnie jeden do drugiego jest wkomponowany. I dwa przykłady, jak można wykorzystać barwę, stonowaną barwę do elewacji – jeden przykład i drugi. Państwo sami ocenicie.

Kolejne slajdy przedstawiają panoramę, to znaczy może nie panoramę, co osiedla mieszkaniowe, duże osiedla mieszkaniowe. Według mojej oceny bardzo ciekawy przykład jeden i drugi.

I według mojej oceny złe rozwiązanie.

Musimy, szanowni państwo, uświadomić sobie, że przestrzeń publiczna nie jest własnością pojedynczej osoby, grupy osób, bo tak naprawdę, osoby, które decydują o barwach mieszkają w tym bloku, nie zderzają się z tym kolorem tak, jak osoby mieszkające obok, które na co dzień widzą ze swoich okien tą kolorystykę. Tak samo osoby, które codziennie przechodzą koło tych barwnych budowli.

Ja chciałem tylko zwrócić uwagę, że przestrzeń publiczna jest własnością nas wszystkich, wszystkich mieszkańców. Dlatego stwierdzenia, że ja sobie pomaluję budynek jak będę chciał – to nie jest do końca prawda. Bo przestrzeń publiczna jest własnością wszystkich.

I tutaj przykład negatywny – na początku, a w tle bardzo, według mnie, ciekawe rozwiązanie. Bardzo ciekawa paleta barw tego budynku, który tutaj widzimy w środku w tle. Bardzo ciekawy pomysł.

I wracamy do naszej Starówki, idziemy wzdłuż murów obronnych, zamiast podziwiać piękne zespoły zabytkowe, mury obronne i z tyłu zamek, naszą uwagę przykuwa obiekt bardzo intensywnie pomalowany.

I następne budynki- przepiękna ulica, ale co nam się rzuca w oczy? Te budynki po prawej stronie, budynki, które nadzorowało Starostwo Powiatowe. I z drugiej strony ta sama przestrzeń. Myślę, że zabrakło komuś wyobraźni.

I mamy ulicę Reja. W oddali piękne secesyjne kamieniczki, a po prawej?

I kontynuacja panoramy. Chciałem państwu przedstawić; panorama właśnie ulicy Reja, jak współgrają kamienice ze sobą. I druga pozytywna panorama od ulicy Al. Niepodległości - przepiękna panorama. Możemy podziwiać i obiekty zabytkowe i nowe i można zrobić z tego pocztówkę. No, ale można też i tak.

I następny slajd – tu jest pokazane, jak reklamy wypełniają naszą przestrzeń, jak zaburzają tą przestrzeń, wielkogabarytowe. Pytanie, czy w tym miejscu powinny być powieszono?

Kolejny slajd pokazuje, jak niektórzy właściciele sklepów chcą przyciągnąć klientów. Czy przyciągną?

I zbliżamy się ku końcowi. I to jest też takie, jak gdyby, zderzenie. Mamy obiekt, który powstał w okresie międzywojennym – Gimnazjum nr 1- według mnie z pięknie dobranymi kolorami i obok w tym samym mniej więcej czasie zbudowany budynek, który przed wojną miał taką samą barwę jak budynek Gimnazjum. Tak, tak mówię o tym drugim budynku – Zespołu Szkół Rolniczych, który powstał mniej więcej w tym samym czasie co Gimnazjum nr 1- przed wojną. I te dwa budynki miały taką samą kolorystykę.

I to jest, ja nie używam tutaj jakiś skrajnych słów, ale wydaje mi się, że te obiekty Zespołu Szkół Rolniczych – przepraszam, że używam zawsze starego nazewnictwa – teraz Zespół Szkół Agrobiznesu, uważam, że te obiekty powinny być przemalowane.

I zbliżamy się ku końcowi. Nasze miasto jest doświadczone przez wicher wojenną. Mamy kamienicę, która będzie pewnie ocieplona. Pytanie; jaki to będzie kolor? Jaka będzie elewacja? To pytanie zostawiam. I mamy też inne perełki. To jest ta perełka, o której przed chwilą mówiliśmy na dzisiejszej sesji. Ta, którą można uratować, którą można przywrócić do świetności. I zbliżając się ku końcowi, chciałem się trochę skoncentrować na placu Pokoju.

Projekt placu powstał dzięki dwuletnim spotkaniom projektanta Pana Piotra Występa z grupą doradczą. Ukazało się wiele artykułów na temat tego placu Pokoju. Zabrakło mi nazwiska Pana Piotr Występa – autora tego projektu, bo my w zespole doradczym tylko małą cegiełkę do tego dołożyliśmy. Mówi się o autorach rzeźb, obrazów, pomników z imienia i nazwiska. Ale nie mówi się o architektach, którzy projektują bardzo ciekawe przestrzenie – tych nazwisk mi w prasie brakuje. Powinniśmy promować właśnie tych zdolnych architektów. Owocem spotkań było kompleksowe zagospodarowanie przestrzeni, z uwzględnieniem nowych trendów światowych – tak nowych trendów światowych zarówno w materiałach takich jak stal kortenowska, drewno egzotyczne Angela Petra z Brazylii, jak i nowoczesnym wzornictwie. Polska miała jeden z najlepszych systemów planowania przestrzennego w Europie. Wiele krajów podpatrywało go, wdrażało u siebie jak na przykład Niemcy. Tak było przed wojną. Po okresie szarej komuny pojawiły się kolorowe odznaki kapitalizmu. Na początku nam się to podobało jednak później wymknęło nam się to spod kontroli. Ciężko jest teraz ten proces zatrzymać. Ale może warto? Prace nad poprawieniem jakości naszego otoczenia powinny zacząć się od wprowadzenia już na najwcześniejszych poziomach edukacji z zajęć o ładzie przestrzennym. Trudno jest przecież coś szanować – coś, o czym się nie ma pojęcia. Chaos, kicz, estetyczny bałagan na polskich ulicach to nie tylko wyniki specyficznego podejścia do estetyki, ale i wynik braku uregulowań prawnych. Tutaj, jak widzieliśmy te negatywne przykłady – to nie jest też wina naszych urzędników tylko też uregulowań prawnych, których nie ma, które nie dają narzędzi naszym urzędnikom. Ale jest światełko w tunelu. 1 lipca 2013 roku wpłynął do Sejmu prezydencki projekt ustawy o wzmocnieniu narzędzi ochrony krajobrazu. Taka jest nazwa. Mówi się o ochronie krajobrazu potocznie. Nowelizacja wprowadza definicję krajobrazu rozumianego jako postrzeganą przez ludzi przestrzeń zawierającą elementy przyrodnicze lub wytwory cywilizacji, ukształtowaną w wyniku działań czynników naturalnych lub działalności człowieka. Ta ustawa będzie nakładała na samorządy, między innymi na samorząd naszego miasta nowe zadania. To będzie wyzwanie. Myślę, że ta ustawa spowoduje taką małą rewolucję, którą można porównać do tej rewolucji „śmieciowej”. Czy ona nam się podoba czy nie, ale będą duże zmiany. Nasze miasto też już powinno się do tego po mału przygotować. Większe miasta przygotowują się poprzez powołania specjalnych referatów. Warszawa na przykład, Gdańsk, wiadomo to są duże miasta. W Gdańsku powołano referat ds. estetyzacji miasta. Celem referatu powołanego przez prezydenta miasta jest przeciwdziałanie nasilającemu się negatywnym zjawiskom w zakresie jakości estetyki przestrzeni publicznej. Jednym z obszarów działania referatu jest właśnie kolorystyka elewacji. Bydgoszcz – samodzielne stanowisko ds. estetyki miasta – plastik miejski. I tutaj ciekawe zadanie; 1/ opiniowanie pod względem plastycznym projektów małej architektury takich jak; pomników, innych dzieł plastycznych, ogrodzeń, kolorystyki elewacji oraz urządzeń umieszczanych w miejscach publicznych na przykład – reklam. Druga rzecz bardzo ciekawa; współpraca ze środowiskiem plastyków. I trzeci punkt - konsultacje wewnątrz-urzędowe i wewnątrz-wydziałowe w powyższym zakresie oraz współpraca z jednostkami planowania przestrzennego i gospodarczego na terenie miasta. Łębork jest coraz piękniejszym miastem i aby był jeszcze ładniejszy, moim zdaniem należałoby **powołać przy Urzędzie Miasta zespół do prac, w którym zaproszeni by byli łęborscy plastycy, którzy pod kierownictwem plastyka miejskiego miałoby za zadanie:** opracowanie wspólnego planu działania z ustaleniem obowiązującej palety barw, przedstawienia Architektowi miejskiemu propozycji do planów zagospodarowania przestrzennego naszego miasta. I taki dosyć ciekawy punkt: doradzanie projektantom, wspólnotom mieszkaniowym, spółdzielniom mieszkaniowym, innym instytucjom dobór barw na elewacjach budynków. Chodzi o doradztwo, o to żeby tym wspólnotom i mieszkańcom móc doradzić, oczywiście, jeżeli będą takiej porady chcieli. I na koniec, to, co przed chwilą zaprezentowałam, nie ma stanowić krytyki pracy konkretnych osób. To jest tylko zaproszenie do refleksji oraz mam nadzieję, dyskusji, która ma służyć nam wszystkim. Dziękuję bardzo”.

Przewodniczący Rady: „Dziękuję bardzo za ciekawe wystąpienie Panu radnemu. Rozumiem, że to jest wniosek, postulat Pan radny Włodzimierz Klata chciał zabrać w tym punkcie głos. Proszę o zabranie głosu”.

Radny p. Włodzimierz Klata: „Mam dwa wnioski. Ale najpierw odpowiem na to zaproszenie do refleksji. Jak na każde zaproszenie warto odpowiedzieć pozytywnie bądź negatywnie. Ja - pozytywnie, bo uważam, że wniosek jak najbardziej zasadny. I, gdyby się udało w ramy prawne taki zespół, jakiś, ubrać, byłoby super. I wiele problemów, z którymi jakoś tam się urząd boryka, udałoby się rozwiązać. A, jeżeli nie uda się tego w ramy prawne, ale będzie zachęta ze strony Pana Burmistrza, że ma takich ekspertów w urzędzie i, że służy radą, zachęca, to mi się wydaje, że wielu przedsiębiorców czy wspólnoty - nie odmówią. Przyjdą, porozmawiają, poradzą się. To a propos zaproszenia do dyskusji. I cieszę się, że wśród tych pozytywnych przykładów Pan radny Siwka znalazł sporo tych, które tak naprawdę są pokłosiem działań podjętych w ostatnich latach. Myślę o pierwszej kwestii – restauracji murów, z którą były podjęte działania i między innymi ta nieruchomość, od której Pan zaczął. Również to chyba Państwo Pardyla, z tego co pamiętam, tam mieszkali, również prowadzili rozmowy, jak oni mogą się wpasować w to, co miasto tam wykonuje. I nie tylko zrobili elewację, ale nawet, z tego co pamiętam, włączyli się w restaurację fragmentu muru, który przylega do ich nieruchomości, za własne pieniądze. To nie była kwota jakaś bająska, bo chyba około trzech tysięcy, ale jednak. Kolejny program termomodernizacji – ten pierwszy szkół, które Pan tutaj pokazywał, cała rewitalizacja, która się jeszcze nie zakończyła, bo również to jest pokłosie tego. I drugi rzut termomodernizacji, nie wiem, czy on się już zakończył, czy trwa. To już trzeci rzut w tej chwili będzie, bo ja rozumiem, że drugi – to były przedszkola- upraszczając i trzeci – te instytucje, trzy czy cztery, użyteczności publicznej, o których tutaj mówiliśmy. To tyle. Chylę czoła, chociaż, pewnie warto tego typu aktywność skierować, może także do gremium, w którym osoby profesjonalnie przygotowane mogłyby uczestniczyć, można by doprosić, tak mi się wydaje, tak ja uważam, nie wiem. Na przykład Komisja Strategii, wykorzystując Pana zaangażowanie, mogłaby doprosić osoby, które są związane z tą branżą; plastyków, myślę, że i architektów, bo naprawdę architektom też, chyba niczego nie brakuje w tym względzie i też kilku architektów mamy. A z tego, co wiem Pan Piotr Występek też jest chyba architektem, akurat. I zapoczątkował, pamiętam, zdaje się, że w 2009 roku albo w 2010 roku tutaj w tej sali była publiczna debata, ze skromnym odzewem, przyznaję, ale jednak ze strony społeczeństwa było kilka osób i prezentowano wstępną koncepcję zagospodarowania placu Pokoju, tę, którą pan Piotr Występek, w zasadzie do dzisiaj, ja rozumiem, prowadzi. I także uwzględnił sugestie Pana i Kolegi, nie pamiętam, Pan Zachariasz był chyba. Więc – super i to bardzo miło, że docenia się nazwisko tej osoby. Niczego nie ujmując także innym architektom, którzy mocno się angażowali, chociażby w kwestię tzw. bulwaru nad rzeką Łebą, bo też takie „burze mózgów” były. I myślę, że ta metoda, którą Pan proponuje – sprawdza się.

A teraz dwa wnioski:

W związku z likwidacją oznakowania „strefa zamieszkania” przy ul. Bieszki, w sensie organizacji ruchu, zdjęto te znaki – inaczej tam się odbywa ruch, pogorszył się status bezpieczeństwa dla pieszych, ewidentnie szczególnie, jeżeli chodzi o przyzwyczajenie wieloletnie, które tam było. W związku z tym na prośbę mieszkańców nie tylko ulicy Bieszki, ale zainspirował mnie akurat mieszkaniec ulicy Armii Krajowej – już go tutaj nie widzę, ale był na sesji, przypomniał o tej sprawie. **Wnioskuje o pilny remont chodnika przy ulicy Bieszki.** Nie mówię, że on ma być nowy, ale remontu chodnika w tej ulicy, jak byłby nowy – byłoby idealnie, który przed kilkoma laty został zdewastowany przez układanie infrastruktury teletechnicznej. Wtedy była to jeszcze strefa zamieszkania, więc skutek tego nie był tak drastyczny, bo i tak większość mieszkańców chodziła ulicą – tym ciągiem asfaltowym. A więc ten wniosek - bardzo bym prosił o pilne rozważenie. Odcinek naprawdę nie jest długi. Chodnik jest wąski chyba tylko na dwie płytki. W związku z tym, ta ulica stała się takim regularnym parkingiem nie tylko dla mieszkańców Bieszki, raczej powiedziałbym,

że do godziny 18 parkują w wyznaczonych miejscach przede wszystkim nie mieszkańcy Bieszki, choć ci mieszczą się w swoich garażach. Więc myślę, że gdyby to bezpieczeństwo polepszyć, byłoby idealnie.

Drugi wniosek:

W związku z rosnącą popularnością jazdy na rolkach, wnioskuję o wykonanie, bądź wytyczenie, w zależności od pomysłu, kilku pętli z gładką nawierzchnią dla rolkarzy, ale rozmieszczone w różnych obszarach miasta. Nie chodzi mi o jakieś odcinki kilometrowe. Natomiast takie, które szczególnie tym najmłodszym, którzy ze zrozumiałych względów chcieliby się bawić nie dwa, trzy kilometry od domu, ale tak gdzieś na „krzyknięcie rodzica” jakby to powiedzieć. Warto ten temat podjąć. Problem jest o tyle istotny, że z tej funkcji wyłączony jest i będzie prawdopodobnie plac Pokoju. Nie będzie asfaltu, są tam pewne przeszkody. Wiemy, że może nie do końca legalnie, ale w soboty po południu i w niedzielę, gdy plac Pokoju praktycznie nie był zastawiony samochodami, wiele osób wykorzystywało ten asfalt do takiej zabawy. O to bym prosił, tym bardziej, że nie do końca można legalnie i bezpiecznie jeździć na rolkach tym systemem naszych ścieżek rowerowych. Chociaż tutaj padło takie zdanie, ale przy takiej organizacji i takim oznakowaniu, jakie ono jest, wydaje mi się ruch rolkarza po ścieżce rowerowej byłby nielegalny i stwarzałby zagrożenie i dla rolkarza i dla rowerzysty. Proponuję, aby rozważyć na ten cel wykorzystanie, między innymi, nieruchomości oświatowych, na przykład; Szkoły nr 5, Szkoły nr 8. Tam są takie obszary nieużywane, większe trawniki, gdzie przyzwoitej wielkości pętle, nieco większą niż dookoła przynajmniej Sali Rajców, ale myślę, że taka kilkusetmetrowa spokojnie się zmieści czy przy Gimnazjum nr 2, mamy park Michalskiego, park Marii i Lecha Kaczyńskich, nawet ten mini park przy Alei Wolności, park Chrobrego. To są miejsca, gdzie można spróbować rozważyć ulokowanie takich placów. Na osiedlu przy ulicy Sportowej. Tam terenów jest naprawdę sporo i można dać wodze fantazji. Tereny, umownie powiem, jakieś takie łąkowe, czy Komuny Paryskiej, czy na Osiedlu Drzewiastym – o to gorąco proszę. Niekoniecznie wszystkie w przyszłym roku, ale gdyby przyjąć taki plan, że ze dwie pętle rocznie będą się pojawiały – to myślę, że za pięć lat naprawdę mielibyśmy nową jakość w życiu rekreacyjnym lęborczan. Dziękuję”.

Radny p. Jan Przychoda: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Panie Burmistrzu! Ja myślę, że Pan Krzysztof Siwka włożył kij w mrowisko do służb, które są w mieście, a tak do końca nie spełniają swojej roli. Ja tych służb nie będę wymieniał, żeby ich nie konfundować. Ale to prof. Kotarbiński powiedział kiedyś i to, co pan mówił zresztą Panie Krzysztofie, że przestrzeń wspólna, zewnętrzna budynku, jak one wyglądają to jest wartością wspólną. I musimy dbać o nią poprzez nadzór odpowiednich służb, a nie „radosną twórczość”. Bo pan patrzył na każdy budynek z daleka, kolory pan spostrzegał, ale trzeba podejść bliżej, proszę Państwa i zobaczyć, że każdy mieszkaniec ma inne okna dzisiaj. Ten ma z podziałem takim, ten ma z podziałem innym, ten ma brązowe, ten ma białe, ten ma zielone – to jest ta „radosna twórczość”, na co nie mógłby pozwolić żaden człowiek odpowiedzialny za coś takiego w mieście. A u nas to się totalnie dzieje, proszę Państwa. Ja będąc kiedyś w Kanadzie spotkałem naszego ucznia – Kolańczyka. On prowadzi tam firmę budowlaną. Pytam się go; a gdyby pan chciał okno wymienić? – To ja muszę mieć zgodę nadzoru tego miasta, żebym mógł to okno wymienić na takie same, a nie na inne, na inne to już nie ma mowy. Ale ja tak przy okazji chciałem kiedyś z Panem Burmistrzem porozmawiać, żeby zaszczerpić pewną sprawę, bo to nie tylko okna, proszę Państwa, ale w naszym mieście było wiele, przepięknych drzwi – to były dzieła sztuki. Te dzieła sztuki poszły chyba do kotła, albo ktoś je sobie przywłaszczył, a w to miejsce wstawiono byle jakie, dziadoskie drzwi, albo jakieś plastikowe, albo jakieś stalowe, albo jakieś czasami nazywam je „trumienne”, bo tak ktoś to robi jak trumnę składałby - te drzwi, takie są tam klocki nabijane. Niedawno byłem w Słupsku i jeszcze raz spojrzałem, dawna ulica Pawła Findera, a teraz nie wiem, jak się

nazywa, ma pięknie wyremontowane drzwi, zachowane z dawną sztuką. I tutaj mam taką książkę, wspaniałą książkę, zachwyciła mnie ona „Wchodzić bez pukania”. Ona mówi o mieście Sopocie i o drzwiach, oknach, tych detalach wszystkich, proszę Państwa. Ja Panu Burmistrzowi tę książkę pożyczę, bo ona jest z dedykacją dla mnie i może ona zaszczerpi u Pana taką jakąś tęsknotę do tego piękna, które jest pokazane w tej książce. Ale ja może przesadziłem, mówiąc „zaszczerpi” ponieważ to, że tutaj w tym Ratuszu zostały okna zrobione ze sztuką, to myślę, że Pan Burmistrz to czuje – jest zaszczerpiony. **I może w przyszłym roku będą jakieś pieniądze już nie na witraże, proszę Państwa, w kościele, a na pomoc tym mieszkańcom, którzy zachowali te drzwi piękne, te piękne okna, żeby tak one wyglądały jak były kiedyś zrobione.** Panie Burmistrzu, to taka lektura do łóżeczka, proszę bardzo.”

Radna p. Bożena Pobłocka: „Panie Burmistrzu! Mieszkańcy Osiedla Sportowa zwrócili się do mnie z wnioskiem o przekazanie go na Pana ręce. Chodzi o to, że w związku z budową nowego bloku przy ulicy Kusocińskiego wzdłuż ulicy wykonany został parking. Parking od reszty posesji oddzielony został wałem ziemnym, po którym przebiega ciąg pieszy, a który przegrodził istniejącą od lat ścieżkę prowadzącą od ulicy Marusarzówny, przecinającą ulicę Kusocińskiego i prowadzącą do ścieżki leśnej w kompleksie lasów znajdujących się za ulicą Kusocińskiego. Ścieżka ta od lat służyła mieszkańcom osiedla jako wygodne dojście do terenu leśnego, gdzie chodzą na spacer i uprawiają różne formy rekreacji. Tam bardzo dużo mieszkańców chodzi, bo widzę nawet z okien. Poza tym takie rozwiązanie uniemożliwi bezpośrednie dojście z parkingu i na parking zarówno mieszkańcom starego jak i nowego bloku.

W związku z powyższym w imieniu mieszkańców osiedla **składam wniosek o wykonanie zejścia w postaci kilku stopni schodów, w miejscu pomiędzy istniejącym wcześniej blokiem przy ulicy Kusocińskiego a nowo wybudowanym.** Bez takiego przejścia korzystający z parkingu będą musieli obchodzić wał ziemny i nadkładać drogi, bo powiem szczerze, że ci pracownicy bardzo gonią mieszkańców, że rozwalają im ten wał.

I następny wniosek. Również mieszkańcy bloków, ale przy ulicy Teligi nr 16 i 17 za moim pośrednictwem zwracają się z **wnioskiem o obniżenie krawężników na odcinku od ulicy Teligi, począwszy od kompleksu garaży zlokalizowanych pomiędzy ulicą Teligi, a Jana Pawła II, a skończywszy na wysokości wyjazdu z ulicy Teligi, z ulicy Marusarzówny od strony ALFY.** Na tym odcinku znajduje się nieużywana działka, na której mieszkańcy parkują swoje pojazdy. Obniżenie krawężników, podobnie jak to zostało zrobione na innym odcinku ulicy Teligi od kościoła do ulicy Kusocińskiego oraz przy ulicy Łasaka, pozwoli na wygodniejsze i bezpieczniejsze parkowanie pojazdów, bo jak wiadomo miejsc parkingowych w Lęborku nam ciągle brakuje.”

Radny p. Marcin Milczewski: „Postaram się bardzo króciutko. Proszę tego nie traktować, że odpowiadam za Burmistrza, ale sam składałem wniosek, ten dotyczący Szkoły Podstawowej nr 8, zlokalizowanej przy ulicy E.Plater, żeby polepszyć tam system komunikacyjny. Dostałem odpowiedź na tą interpelację. I teraz korzystając z tego, że jest pan naczelnik, dostałem informację, że jest już tam projekt i jest już pozwolenie na budowę. Więc teraz w tej chwili tylko liczyć na możliwie jak najszybszą realizację tego projektu. A druga sprawa jest taka, że to, co tutaj przedstawiał kolega Krzysztof, też Pan Jan mówił, jeżeli kiedykolwiek powstałby taki zespół ludzi, który miałby się tym zajmować to, żeby ludzie, którzy tam będą zasiadali byli jak najlepiej nastawieni do tych ludzi, którzy tam będą przychodzić i decyzje przez nich wydawane były konsekwentne i, jak gdyby, merytoryczne. Dziękuję bardzo”.

Wobec braku dalszych zgłoszeń, Przewodniczący zamknął punkt VII i otworzył punkt:

Ad. VIII.

„Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych”.

Burmistrz Miasta p. Witold Namyślak poinformował, że odpowiedzi udzieli na piśmie.

Ad. IX.

„Informacje Przewodniczącego Rady”

Przewodniczący Rady poinformował, że wpłynęła informacja Naczelnika Urzędu Skarbowego w Lęborku o analizie oświadczeń majątkowych, w których to oświadczeniach stwierdzono błędy.

Przewodniczący poprosił o złożenie korekt oświadczeń do końca miesiąca.

Przewodniczący poinformował również o informacji Wojewody Pomorskiego, który badał oświadczenie Burmistrza i Przewodniczącego Rady.

W oświadczeniu Burmistrza nie stwierdzono uchybień.

W oświadczeniu Przewodniczącego Rady stwierdzono, że w części „B” w punkcie 2. brak wpisu – „nie dotyczy”.

Przewodniczący zobowiązał się do złożenia korekty, chociaż będzie ona bezprzedmiotowa, bo część „B” nie jest częścią jawną.

Przewodniczący oddał głos Panu Burmistrzowi, który pogratulował Radnemu – Panu Leszkowi Mielewczukowi przebiegnięcia 5 maratonów w tym roku i zdobycia tzw. Korony Maratonów.

Ad. X.

„Zamknięcie obrad”.

Przewodniczący Rady p. Adam Stenka, o godzinie 17.10., po wyczerpaniu porządku obrad, zamknął obrady XXIX sesji Rady Miejskiej w Lęborku, zwołanej na dzień 22.10.2013r.

Protokołowała
Jolanta Pawlaczyk
insp. BRM

Z up. BURMISTRZA MIASTA
ADMINISTRATOR
Bezpieczeństwa Informacji

Bożena Słeciuk
PELNOMOCNIK
ds. ochrony informacji niejawnych

PRZEWODNICZĄCY RADY
Adam Stenka

Beata Mrozowska-Winiarczyk
2014-01-17

URZĄD MIEJSKI w LĘBORKU
Wydział Finansowo-Budżetowy

Protokół został przyjęty
podczas obrad XXX sesji Rady
w dniu 17.12.2013r. - 20 głosów za - jednogłośnie.